

Wiadomości z Town of Lake

Jutro Bal Tow. Chopin, Gr. 2862 ZNP.; Dożynki i Bal Klubu Rabka - Zdrój; Obchód Zawieszenia; "Chrzest Dziecka Na Podhalu"; Bal Wilkołaków; Wielki Bal Maskowy; Złoty Jubileusz Parafii św. Józefa.

Już w tę niedzielę Bal Tow. Chopin, Gr. 2862 Z. N. P.

Amatorów dobrych zabaw czeka niezwykła sposobność ubawienia się jak nigdy w tę niedzielę, dnia 10-go października, w sali Domu Polskiego im. Juliusza Słowackiego, 48-ma i So. Paulina ul. Oto młoda, ale nadzwyczaj energiczna grupa, Tow. Chopin, Gr. 2862 ZNP., urządza jesienny bal, do którego odpowiednio przygotował się komitet, składający się z energicznych i znanych obywateli na Town of Lake, na czele którego stoi p. Zwarycz.

Początek zabawy o godz. 6:30 wieczorem, cena biletu 35c. Wiele niespodzianek i atrakcji czeka gości. Komitet prosi Związkowców i Związkowiczki, jakoteż całą Polonię do wzięcia udziału w tej niedzielnej imprezie Tow. Chopin, reżując, że każdy ubawi się należycie i na długo wspominać będzie te chwile, spędzone w towarzystwie członków tej młodej grupy związkowej.

Klub Okręgu Maków Podhalańskich urządza jesienną zabawę z miocia w niedzielę, 17-go października b.r., w pięknie udekorowanej sali ob. J. Głuszek, t.zw. Kościuszkę, przy 48ej i So. Wood ul., pocz. o godz. 5ej po południu. Muzyka doborowa pod batutą Stan. Tatar. Komitet i zarząd zapraszają na tą zabawę wszystkich rodaków i rodaczki z okolic Makowa, oraz przyjaciół i sympatyków. Bilety nabyć można od członków lub przy kasie.

Dożynki i bal.

Dożynki i bal urządziła Klub Parafii Rabka - Zdrój, w niedzielę, 10-go października, 1937 r., w sali Kościuszkę, 48ma i S. Wood ul. Początek o godzinie 5-jej po południu. Po przedstawieniu bal. Muzyka doborowa. Cena biletu 25c.

Z Tow. Gwiazda Zwięstwa.

Kwartalne posiedzenie Towarzystwa Gwiazda Zwięstwa, Gr. 1165 ZNP., odbędzie się dnia 10-go października w sali zwykłych posiedzeń. Wszyscy członkowie proszeni są stawić się na posiedzenie, ponieważ będzie biba przez żywciołowe dra. Franciszka Król, który ofiarował bezcenne pocieszenie płynące z tej okazji.

Zabawa Wydziału Kobiet przy Okręgu XII ZNP.

Wydział Kobiet Okręgu XII ZNP., urządza bal na obóz harcerski w środę, 20-go października, w sali im.

Juliusza Słowackiego, pocz. o godz. 7-jej wieczorem. Cena biletu tylko 40 centów, a dochód przeznaczony na ulepszenia w obozie harcerskim. Święta orkiestra pana Antoniego Kawałkowskiego przygrywać będzie do tańca, a nadto komiżomai niespodzianek i atrakcji przygotowuje komitet.

Kalendarzyk Posiedzeń

Tow. Gwiazda Zwięstwa, Gr. 1165 ZNP., odbędzie posiedzenie w niedzielę, 10-go października, w sali ob. Draniczarka, 4841 So. Racine ul., pocz. o godz. 1:30 po południu.

Tow. Huzarów Polskich, Gr. 1860 ZNP., ma posiedzenie w niedzielę, 10-go października, w sali parafialnej św. Jana Bożego o godz. 1:30 po południu.

Tow. Kosynierów p. d. Tadeusza Kościuszki, Gr. 1983 ZNP., odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę, 10-go października, w sali parafialnej, 4833 S. Throop ul., pocz. o godz. 1:30 po południu.

W sali Słowackiego mają posiedzenie jutro następujące towarzystwa: Tow. N.M.P.; Tow. Jedność Gr. 183 ZNP.; Tow. Dzwon Zygmunta, Gr. 1979 ZNP.

Jubileusz Kółka Brodzkiego

Kółko Dramatyczne im. Kaz. Brodzkiego, Gr. 2076 ZNP., obchodzić będzie swoje 25-lecie w niedzielę, 24 października w sali White City pnr. 4759 S. Throop ul. Początek bankietu punktualnie o godzinie 6-jej wieczorem. Wykonany będzie program, po którym nastąpi zabawa taneczna. Wiele grup ZNP. i towarzystw wybiera się na tę uroczystość oraz przyjaciół i sympatyków, bo Kółko jest znane ze swej działalności.

Z Unii Polskich Piekarzy

Coraz więcej właścicieli piekarni łączy się z Unią Polskich Piekarzy na południowej stronie miasta. Ostatnio podpisał kontrakt z Unią czterech nowych pracodawców, a mianowicie: Bruno Moidecki, 2928 Lyman ulica; Rejmont Głogiewicz, 3032 Archer ave.; Frank Nowak, 5730 Archer ave. i Tomasz Maciejewski, 8706 Commercial ave. Unia powołała swój święty postępowy w organizowaniu zarówno piekarzy i właścicieli piekarni.

Pracę przewoźniców Unii organizują jest w posiadaniu 56 podpisanych kontraktów i liczy około 150 pełno-

mochnych członków. Wszyscy pracodawcy, którzy podpisali kontrakt, są zadowoleni z korzyści i usług, jakie doznają przez należenie do Unii.

Posiedzenie Unii odbędzie się dziś o godz. 5-jej po poł. w sali Domu Polskiego im. Jul. Słowackiego, 1700 W. 48ma ul., róg Paulina, na które są prośzeni wszyscy piekarze.

Tow. Grono Oświaty Narodowej, Gr. 2394 ZNP., odbędzie swe posiedzenie mieszczące w niedzielę, 10-go października, b.r., w sali ob. Sikory, 48-ma i S. Marshallfield ave.

Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich członków i członkiń jest wymagana. Początek posiedzenia o godz. 2-jej po południu. — Jan Siorek, prezes; S. Węgielewski, sekr. prot.

Klub Kujawiaków odbędzie kwartalne posiedzenie w sobotę, 9-go października, b.r., a nie we wtorek jak zwykle.

Zmiana daty nastąpiła tylko na ten miesiąc, ponieważ komitet zabaw przygotował dla członków na to posiedzenie małą niespodziankę i sobota nadaje się najlepiej na tę okazję.

Posiedzenie odbędzie się jak zwykle w sali ob. Kozubowskiego, pnr. 4934 So. Loomis ul. i rozpocznie się o godz. 7:30 wieczorem.

Zarząd Klubu prosi wszystkich członków i członkinie o liczne i punktualne przybycie. Również uprasza się o przyprowadzenie kandydatów, którzy chcą wstąpić do Klubu i wspólnie pracować.

Polski Skład Martha's Bridal Shoppe, p. n. 5012 South Ashland Avenue, prócz swego nadzwyczaj bogatego wyboru sukien ślubnych i weseł, ma obecnie wielki zapas sukien zwykłych, wieczorowych i placyzki i to po cenach nadzwyczaj niskich.

Skład Martha's posiada swą własną pracownię gdzie szyje się suknie na zamówienia w rozmaitych rozmiarach i stylach.

Po swe suknie ślubne i weseł, suknie zwykłe i wieczorowe, planuje udanie się zatem do tego największego polskiego składu sukien i placyzki na Town of Lake.

Skład Martha's ma tysiące zadowolonych odbiorców i napewno zadowolili i was.

Obchód Zawieszenia Broni i Bal Militalny

Obchód z okazji 19-jej rocznicy Zawieszenia Broni i Niepodległości Polski urządza Posterunek Town of Lake Nr. 7 P. L. A. W., oraz wielki Militalny Bal. Uroczystość ta odbędzie się w niedzielę, 7-go listopada, b.r., w parafii św. Jana Bożego. Wymarsz nastąpi z przed sal Jul. Słowackiego, 48-ma i S. Paulina ul., o godz. 2-jej po południu. Po programie, który będzie wykonany przed pomnikiem Posterunku przy kościele św. Jana Bożego, odbędzie się zabawa taneczna w sali parafialnej. Nabozęstwo z połączonych będzie odprawione w kościele św. Jana Bożego o godz. 12-jej w południe.

Szczegóły tej uroczystości i zabawy będą omawiane na posiedzeniu Posterunku jutro, tj. w niedzielę, 10-go października.

"Chrzest Dziecka Na Podhalu"

Pod powyższym tytułem będzie odegrany obrazek sceniczny z życia górali, na balu Tow. Kadetów Tad. Kościuszki, Gr. 1689 ZNP., w niedzielę, dnia 24-go października, b.r., w sali Kościuszkę, 48-ma i S. Paulina ul. i South Wood ul.

Będzie to jedna z nader wesołych afier tej jesieni i doskonała zabawa staropolska, na której nie powinno zabraknąć nikogo.

Maskarada na Town of Lake

Tow. Tęcza, Gr. 2825 ZNP., urządza "maskaradę" czyli bal maskowy i kostiumowy, w sobotę, 30 października b.r., w sali Domu Polskiego im. Jul. Słowackiego, 48-ma i S. Paulina ul. Komitet przygotowuje wiele drogotnych nagród za najoryginalniejsze ubiory, oraz słizny program, który będzie doskonałą atrakcją tej zabawy.

Bal Wilkołaków.

Doroczny Bal Wilkołaków, czyli "Halloween Dance", urządza Klub Kujawiaków, w sobotę, dnia 6-go listopada, b.r., w sali ob. J. Kozubowskiego, 48 pl. i S. Loomis ul. Do tańca przygrywać będzie muzyka kujawska. Nagrody i wiele innych niespodzianek na programie.

Nowoczesna sala "Modena" do wy-

najęcia na wesela i wszelkie zabawy. Kucharz na miejscu. K. Baczynski, 1706-10 West 51sta ulica.

Wielki Bal Maskowy.

Każdy z nas pragnie zabawić się znakomicie we wesołym gronie i przy dźwiękach czysto-polskiej muzyki. A jeszcze gdy na zabawę goście przybędą w różnych strojach i kostiumach, wtenczas afiera nabywa uroku i wesołego nastroju.

Taki bal maskaradowy i wieczór niespodzianek odbędzie się w niedzielę, 7-go listopada, 1937 r., w sali p. P. Sikory, 4748 So. Marshallfield ave., który urządza komitet Harcerstwa przy Tow. Grono Oświaty, grupa 2394 Z. N. P. Do nabycia będą różne napoje i smaczne przekąski. Komitet dokłada wszelkich starań, aby wszyscy uczestnicy ubawili się doskonale przy wesołej muzyce, to też uprasza się szanownych gości o liczne przybycie i o ile możności w kosztach. Dochód przeznaczony na cel Harcerski przy

też grupie. Muzyka pod dyrykcją E. Hencinskigo; początek o godzinie 6-tej wieczorem a cena biletu tylko 25c. — Franciszka Kukulka, przew. kom.; Genowefa Siemp, sekr.

Pańskiego Sala, pnr. 4831-33 So. Throop ul. jest do wynajęcia na Bale, Bankiety, Wesela i wszelkie okazje, po najniższych cenach.

Złoty Jubileusz Parafii św. Józefa w dzielnicy Town of Lake

Na dzień 7-go listopada, b.r., cała Polonia w dzielnicy Town of Lake przygotowuje się do wielkiej i wspólnie uroczystości złotego jubileuszu założenia parafii św. Józefa, gdzie proboszczem jest ks. Stanisław Cholewiński.

Dzień ten będzie jednym z najpiękniejszych i najwspanialszych dni w parafii.

Komitet wykonawczy, reprezentujący wszystkie Tow. tak narodowe jak i kościelne, stara się i pracuje, aby dzień jubileuszu był jednym z najokazalszych i pozostał na długie lata w pamięci.

Z okazji tej będzie wydany pamiątki jubileuszowy, do którego to prośeni są panowie kupcy przemysłowcy, profesjonalni oraz parafianie o złożenie swych życzeń.

Bilety na ów bankiet, który odbędzie się w dniu jubileuszu w auditorium św. Józefa, do nabycia są już u członków komitetu, na plebani, u Siostr, oraz u pani P. Leśniewicz, pnr. 4751 So. Paulina ul. i u pani Fr. Pępekowskiej, 4718 So. Hermilage ul.

Następne posiedzenie komitetu odbędzie się w piątek, dnia 15-go października, o godz. 8ej wieczorem w sali parafialnej, na które są prośeni wszyscy reprezentanci. — Za Komitet: Stan. Lech.

Ludzie Kupują Farny.

Panowie Jan May i W. Galecki, upoważnieni przez Urząd Stanowy Realnościowcy, mają wiele farm do sprzedawania i na zamianę na budynki w Chicago.

Firma ta jest solidną i uczciwą z najkajlepszą reputacją od lat przeszło dwunastu.

Jeżeli kto ma zamiar kupić lub zamienić dom lub farmę, to niech się uda z pełnym zaufaniem do p. Jana May lub W. Galeckiego. Obserwacje ich biura mieszczą się pnr. 4641-4645 So. Ashland Ave., na drugim piętrze nad apteką Pietrzykowskiego, a obok biura p. Zaleskiego, pokój nr. 208 i 209.

Kupujcie dobre i wygodne obuwie w polskim sklepie W. J. Nowakowskiego, 5029 S. Ashland Avenue.

Regularne Posiedzenie Tow. Wawel, Nr. 2, Gr. 1590 ZNP.

Zawiadamy się, iż posiedzenie Tow. Wawel Nr. 2, Gr. 1590 ZNP., odbędzie się w niedzielę, dnia 10-go października, b.r., w sali ob. Józefa Kukulskiego, pnr. 4312 S. Marshallfield, punktualnie o godz. 2:30 po południu. Administracja prosi o współudział, gdyż sprawy są bardzo interesujące. — Fr. J. Piak, sekr. pr.

Z Korpusu Pom. nr. 14-ty

Zawiadamy się wszystkie Koleżanki z Korpusu Pom. nr. 14-ty przy Plac. 2-gi S. W. A. P., że Okręg 1-szy, Połączonych Korpusów urządzi instalację w niedzielę, dnia 10, października w domu Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul. Początek o godz. 4-tej po południu punktualnie. Koleżanki są proszone a współudział.

Zarazem zawiadamia się, iż posiedzenie Korp. Pom. nr. 14-ty odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 października o godz. 7:30 punktualnie w sali zwykłych posiedzeń. Obecność Koleżanek jest wymagana, gdyż jest bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia. Po posiedzeniu niespodzianka. — A. Ostrowska, prez.; K. Lech, sekr.

Czy, Przyjaciele, zakupiłeś kapeluszy nowy, krawat, spodnie białe. Bo po dobry towar warto udać się do swego: Tow. Parafialskiego, pod nr. 5035 So. Ashland Ave. Skład Galanterii Męskiej.

Kalendarzyk Posiedzeń .

Town of Lake Posterunek 7-my P. L. A. Weteranów ma swoje regularne posiedzenie w niedzielę, dn. 10-go października, w sali Jana Bożego o godz. 1:30 po południu. Wszyscy Koleżacy są pożądanymi. — A. Zajewski, kom.; A. Chamerlik, adjutant.

Tow. Króla Jana III. Sobieskiego, Gr. 298 ZNP., występuje na bal Tow. Chopin, Gr. 2862 ZNP., w niedzielę, dnia 10-go października, o godz. 6:30 wieczorem w sali Juliusza Słowackiego, 48-ma i So. Paulina ul., członkowie mają się zjeść jak najliczniej przed salą Juliusza Słowackiego. — Jan Trojnar, prezes; Marcin Bojka, sekr. prot.

Zawiadamy się wszystkich członków Tow. Kosynierów Tad. Kościuszki, Gr. 1983 ZNP., iż posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 10-go października, w sali Pałuckiego pnr. 4831 So. Throop ul. Początek o godz. 1:30 po południu.

Z Tow. Wierność Gr. 2671 Z. N. P.

Tow. Wierność Gr. 2671 ZNP., odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę, dnia 10-go października b. r. w sali ob. Sikory pnr. 4758 So. Marshallfield ave. o godzinie 2-jej po południu. — K. Spisak, prezes; M. Winięcka, sekr.

Tow. Wierność Gr. 2671 ZNP. występuje na bal Tow. Chopin w niedzielę, 10-go października b. r. — Zbiórka wszystkich członków w sali H. Sikory o 8-jej punktualnie. Prosimy wszystkich o przybycie. — J. Kukulka, sekr. prot.

Już Jutro Koncert Chóru Imienia Modrzewskiej

Jutro o godzinie 6:30 wieczorem w sali im. A. Mickiewicza, odbędzie koncert sympatycznego chóru im. Heleny Modrzewskiej. Wieczór jutrzejszy będzie zdaniem egzaminu przez zespół śpiewaczy, z całorocznej swej pracy dla pieśni, który przygotował się intensywnie do koncertu, by publiczności zgłosić prawdziwą uciechę duchową, a dla siebie zadowolenie wewnętrzne, iż praca dla pieśni polskiej nie idzie na marne.



Henryk Urbanowicz, Ksyfonista.

Chór w ostatnich kilku miesiącach więcej jak podwoił swe szeregi zasiekami młodzieży tu zrodzonej, która chętnie przychodzi na lekcje i zaprawia się w śpiewie, a że młodzież stojąca na wyższym poziomie inteligencji, rozumie znaczenie śpiewu, jako czynnik uszlachetniający charakter człowieka i budujący tę-



Stanisław Głazewski, Solista.

życzenie ducha polskiego w sercach choroby powstaje... Jak się rozwija... jakie okropne skutki przynosi... wtenczas najmilsze symfony otrzymamy natychmiastową uwagę. Choroba nie widła się zawsze jednako w pierwszym stopniu. Dlatego gruntu, głęboko sięgająca diagnoza na jak najwcześniejszym etapie choroby jest najważniejsza. Nie tracie cennego czasu na leczenie siebie samych, i na inne środki pomocy. Związanie bowiem może później doprowadzić do koniecznej operacji albo coś gorszego może nastąpić! Bądźcie rozsądni teraz! Tak jak setki innych każdego tygodnia SKUTECZNIE postępowy. Przyjdźcie do Nystula Sanatoria.

Program koncertu jest wielce urozmaicony, w czasie którego wystąpi chór im. Modrzewskiej, Stanisław Głazewski, tenor - solista, obdarzony miłym głosem, który niejednokrotnie dał się bliżej poznać publiczności swymi występami. Niemniej wielką atrakcją wieczoru będzie występ 12-letniego Henryka Urbanowicza, ksyfonisty, muzykalnie uzdolnionego, który od kilku lat zbiera pochwały w czasie występów na koncertach polskich i obconarodowych, a który jest synem dra. H. J. Urbanowicza, z So. Chicago. Będą jeszcze inne atrakcje, a po koncercie zabawa taneczna.

Z BRIGHTON PARK

Bal Tow. Kadetów Białego Orła

Tow. Kadetów Białego Orła, gr. 1377 ZNP., urządza roczny bal jutro, dnia 10-go października, w sali ogrodowej Wolności, 4615 S. Mozart ul., początek o godz. 4ej po południu. Komitet wraz z prezesem S. Gućwą na czele dokłada wszelkich starań, by zabawa ta udała się jak najlepiej z zadowoleniu wszystkich uczestników, dlatego też Towarzystwo serdecznie zaprasza wszystkich przyjaciół i sympatyków na tę zabawę. — S. Gućwa, prezes; J. Pado, sekr. prot.

Z KAZIMIERZOWA

Stowarzyszenie Właścicieli Realności odbędzie swoje miesięczne posiedzenie 13-go października w środę o godz. 8-jej wieczór punktualnie, w sali Skolnej na Whipple ulicy. Obecność wszystkich wymagana. — H. Chortempa, sekr.

Jedzie Na Uroczystości Polskie Do Washingtonu



Alderman Franciszek E. Konkowski.

Franciszek E. Konkowski, alderman 26-jej wardy interesuje się żywo wszystkimi sprawami polskimi, to też i teraz wyjeżdża do Washingtonu, aby tam być obecnym na wielkich polskich uroczystościach, które odbędą się 11-go października.

Sędzia J. J. Lisack Jedzie Do Washingtonu



Sędzia Józef J. Lisack.

Sędzia Józef J. Lisack wybiera się także wraz z wielkimi wybitnymi osobistościami na wielkie uroczystości polskie do stolicy kraju. Ojdzd grupy chicagowskiej nastąpi dzisiaj po południu. Uroczystości odbędą się w poniedziałek.

Zapisujcie działwę Waszą do Harcerstwa przy Zw. Nar. Pol

ZAPROSZENIE

na nasze Przyjście w niedzielę, 17-go października, 1937, od 10ej rano do 4ej po południu. Przyjdźcie i wyjdźcie kiedy zechcecie

Chorujecie?

Nie Macie Apetytu? Żadnej Energii? Jesteście Nerwowi? Ból Żołądka i Głowy? Zawrót Głowy?

To symptomy trzeba brać na serio. Wyszukaj powody.

Gdyby więcej ludzi wiedziało w jaki sposób choroby powstają... Jak się rozwijają... jakie okropne skutki przyniosą... wtenczas najmilsze symfony otrzymamy natychmiastową uwagę. Choroba nie widła się zawsze jednako w pierwszym stopniu. Dlatego gruntu, głęboko sięgająca diagnoza na jak najwcześniejszym etapie choroby jest najważniejsza. Nie tracie cennego czasu na leczenie siebie samych, i na inne środki pomocy. Związanie bowiem może później doprowadzić do koniecznej operacji albo coś gorszego może nastąpić! Bądźcie rozsądni teraz! Tak jak setki innych każdego tygodnia SKUTECZNIE postępowy. Przyjdźcie do Nystula Sanatoria.

CHOROBY KISZEK

Bolące hemoroidy, Fistała, Wrzody, świerzenia itp. teraz skutecznie leczone bez strasy czasu w naszych obojzkościach za pomocą

METODY AMBULATORYJNEJ

Zabieg w naszym zakładzie są łatwe i niebolesne, a mimo to skuteczne, po bardzo prostych cenach. Przekonać się sami, dajcie i uwolnicie się na zawsze od tych dolegliwości. Leczenie pod nadzorem licencjonowanych lekarzy.

DARMO

Osobista Porada

Dr. O. A. Nystul

Posiadający O. P. Licencję Stanu Illinois.

Kosztą Leczenie Wynoszą od

'1 do '2

Leczenia Przechodzi Wszelkie Okazdkiwano Osoby Ciężko Chorujące na Podagę.

Szanowny Panie Doktorze Nystul! Niniejszym wyrażam moje podziękowanie za wszelkie dobre i skuteczne leczenie na podagę. Przez wiele lat cierpiałem na dolegliwości i choroby przewlekłe. Otrzymałem palcach i zabiegów ale po krótkim czasie relatywnie przestawiając moje oczekiwanie.

Panna Edith Harburt, 857 Windsor Ave.

Elektro-Terapia, Fizjo-Terapia, Terapia Grubej Kiszki, Wodna Terapia

DR. NYSTUL'S SANITORIA

DR. O. A. NYSTUL, O. P. AND ASSOCIATES

SUCCESSORS TO THE LINDLARD SANITARIUM

3952 NORTH DAMEN AVE.

10 a. m. to 8 p. m. Sat. 4 p. m.

At Irving Park Blvd. and Lincoln Ave. For Appointment Phone BYTTERSWEET 7200

Your Pet Program SATURDAY NIGHT SERENADE

★ ★ Gwiazdy ★ ★

SLICZNA Mary Eastman i Bill Perry ... the Serenaders ... i SWIE-TNA muzyka Gus Haenschen's Orkiestry.

WBBM 8:30 Wiecz.

EVERY SATURDAY-NIGHT

ANNOWA

Z Tow. Głównego Sokół Pol. Nr. 1, Bratnia Dłoi Gr. 1060 ZNP.

Zawiadamy się wszystkich członków, iż w sobotę, 9-go października występujemy w gremio na bal do Towarzystwa Kr. Bol. Śmiałego, Gr. 212 S. P. do sali 23cia ul. i Whipple. Zbiórka na naszej sali o godzinie 8:30 wieczorem; zarazem oznajmiam, że i w niedzielę, 10-go października występujemy na bal do Towarzystwa Ks. Józefa Poniatowskiego w sali S. Węgrzyzna, 19ta i Hojny ulica. Zbiórka o godzinie 6-tej wieczorem. Czelem! — W. Olesinski, sekr. prot.

WCD 1080 Kilocycle

Polskie Radio "Nowy Ład"

Od 2ej do 3ej po Południu

Stuchajcie codziennie interesującego, urozmaiconego programu radiowego. Codziennie najciekawsze wiadomości z Polski i całego świata — podawane przez "Dziennik Związkowy".

ANTONI BEDNARZYK, Kierownik.

NOWY ŁAD-NEW DEAL

Interpretacja i tłumaczenie w języku polskim i angielskim. W sprawie ogłoszeń, prosimy się zwrócić do

FRANCISZEK ZOLYNSKI
1165 MILWAUKEE AVENUE
TELEFON ARMITAGE 2602

Perły Literatury Polskiej NA PROGRAMIE RADIOWYM GŁOSU POLSKIEGO

W KAŻDY PIĄTEK ZE STACJI WGES O GODZINIE 4-EJ PO POŁUDNIU

Stuchajcie również codziennie program Głosu Polskiego o 4ej po południu — Piękne scenki i melodie ludowe, z różnych części Polski — jak również prawdziwa gwara podhalańska.

Program pod kierownictwem Tadeusza Muzy

UROZMAICONY POLSKI PROGRAM RADIOWY POLA-LOLA

W Každy Dzień o 11ej Rano Ze Stacji WGES 1360 Kilo.

Wiadomości Telegraficzne SKOCZNA I WESOLA MUZYKA

ANONUSA: LUDWIK I HALINA PALUSZKOWIE

GŁOS ŻYCIA! SŁUCHAJCIE JUTRO 8:15 Rano

"GŁOS ŻYCIA"

Stacja W. S. B. C. 1210 Kil.

A Dowiecie Sie Gdzie Dostać Darmo

ROSLINE ŻYCIA

SŁUCHAJCIE CODZIENNE PROGRAMU PORANEK SŁONECZNY LIDII PUCINSKIEJ

8:15 Rano WCD 108

THE POLISH DAILY-ZGODA DZIENNIK ZWIĄZKOWY

Entered as second class matter January 9, 1908,
at the Post Office at Chicago, Illinois,
under the act of March 3, 1879.
Published daily except Sundays and Holidays by
Alliance Printers and Publishers, Inc., 1406-08
West Division Street, Chicago, Illinois.
Daily, without special Saturday
sections

By mail.....\$5 per year
By mail in Chicago.....\$7 per year
To Europe.....\$7 per year

In Chicago and foreign countries, by mail,
all Saturday sections included

\$3.50 per year
\$4.50 for six months
\$2.25 for three months
\$.75 monthly

In U. S. and Canada, daily, all Saturday sections
included

\$6.50 per year
\$3.50 for six months
\$1.75 for three months
\$.60 monthly

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor in Chief
KAZIMIERZ KOWALSKI, Manager

PHONE: ALL DEPARTMENTS
BRUNSWICK 8700

Telefon do Wszystkich Departamentów
BRUNSWICK 8700

NASZE HASŁA: Zgoda, Miłość Bratnia i Uczci-
wość! Hasła do Związku Narodowego Polskiego!
Praca dla Polski! Praca dla Wychodźstwa!

"WE, THE PEOPLE OF THE UNITED STATES..."

Dzisiejsze wydanie Dziennika Związkowego
poświęcamy 150-rocznicy Konstytucji Stanów
Zjednoczonych, która obchodzi naród amerykań-
ski od 17 września aż do kwietnia nastę-
pnego roku.

My, Polacy amerykańscy, obywatele tego kra-
ju, obchodzimy tę rocznicę wraz z innymi oby-
watelami Stanów Zjednoczonych.

Uważamy się za jedną z innymi ludność,
czyli naród tego kraju i wszystko co tego kraju
i narodu dotyczy obchodzi nas i interesuje bez-
pośrednio i bierzemy żywy udział we wszyst-
kich jego sprawach, dążeniach i aspiracjach.

Bierzemy więc także żywy udział wraz z in-
nymi obywatelami tego kraju w obchodzeniu
jego półtorawiecznej rocznicy przyjęcia Kon-
stytucji, pod której działaniem kraj nasz rości i
potęgnieje, rozwija się i wzbogaca i pod której
prawami czujemy się bezpieczni i wolni
obywatelami, mającymi pewne niezaprzeczane
prawa i przywileje.

Obchodząc w poniedziałek półtorawieczną
rocznicę Konstytucji Stanów Zjednoczonych,
obchodzimy równocześnie rocznicę
śmierci jednego z naszych bohaterów, który
walczył o wolność i niepodległość tego kraju i
narodu — rocznicę śmierci Generała Kazimie-
rza Pułaskiego, który wraz z Kościuszką i in-
nymi patriotami polskimi zaciągnął się na służbę
dla sprawy wolności nie tylko zupełnie bezin-
teresownie, ale służył mu także osobistym swoim
majątkiem.

W poniedziałek 9-go października w poniedziałek
w stolicy kraju niezwykłą uroczystością przeniesie-
nia na Cmentarz Narodowy w Arlington zwłok
drugiego bohatera polskiego i amerykańskiego,
generała Krzyżanowskiego, który jako pierwszy
generał gubernator amerykański na Terytorium
Alaski odznaczył się chlubnie w służbie tego
kraju.

Mamy więc do równości praw i przywilejów
obywatelskich także prawa moralne, które po-
winnyśmy znać, cenić i szanować.

Taka spuścizna historyczna jest wielką tra-
dycją, którą powinniśmy zachować i przekazy-
wać pokoleniom. Z niej to wypływa nasz nie-
zwykły stosunek miłości i przywiązania do tego
kraju i na tym fundamencie moralnym opiera
się nasza apelaacja do przyjaźni między narodem
polskim i amerykańskim, między Stanami
Zjednoczonymi i Polską.

To prawo moralne sprawia, że z prawdziwą
dumą i smiałością powtarzamy za naszą Kon-
stytucją słowa jej wstępu:

"MY, LUD STANÓW ZJEDNOCZONYCH,
W CELU STWORZENIA BARDZIEJ DOSKO-
NALEJ UNII, USTANOWIENIA SPRAWIE-
DLIWOŚCI, ZAPEWNIENIA D O M O W E J
RÓWNOWAGI, DOSTARCZENIA WSPÓLNEJ
OBRONY, PODTRZYMANIA DOBRA P O-
WZECZNEGO, I ZABEZPIECZENIA P O-
GOSŁAWIENSTW WOLNOŚCI D L A S A-
MYCH SIEBIE I NASZEJ POTOMNOŚCI,
POWOLUJEMY I USTANAWIAMY T E K O N-
STYTUCJĘ S T A N Ó W Z J E D N O C Z O N Y C H
A M E R Y K I."

Pod działaniem tej Konstytucji znaleźliśmy
istotną wolność, bezpieczeństwo, spokój domo-
wy, wolność sumień, słowa i zebrań, nienaru-
szalność naszych domów i posiadłości oso-
bistych, prawo do sądów przed ławami sędziów
przysięgłych, prawo do głosowania bez względu
na płeć rasę i kolor skóry.

Konstytucja Stanów Zjednoczonych to naj-
większy, najspanialszy dokument Praw Wol-
nego Człowieka i Obywatela w świecie. Pod je-
go działaniem kraj nasz rozwija się i wzdłuż do
największej indywidualnej a jednolitej i spo-
lonej potęgi w świecie, mimo faktu, że naród
amerykański składa się z przedstawicieli wszyst-
kich narodów Europy i innych części świata.

Mamy więc powód radości się, mamy powód
obchodzić tę rocznicę Konstytucji jak najbar-
dziej podniosło i uroczysto i wraz z prawami
i przywilejami, jakie nam zapewnia ta Kon-
stytucja zastanowić się także i nad obowiązkami,
jakie ona na nas jako na wolnych obywateli
nakłada.

O tych przywilejach i obowiązkach powiedział
nie dawno temu jeden z młodych wybitnych
obywateli, prof. M. S. Szymczak, gubernator
Federalnej Rezerwy, który tak mówił do mło-
dych obywateli polskiego pochodzenia:

"Są dwie rzeczy, których nikt nie powinien się
wypierać, a to: swych przekonań i swego pochodzenia.

"Nasze polskie imię nie jest przeszkodą, nasze pol-
skie nazwiska są tak dobre, jak inne. Przekonałem się
o tem w ciągu ostatniego czterdziu lat. (a podróż-
nowałem wiele) nikt nie miał trudności z wymowa-
mego nazwiska. Gdy miano mnie przedstawić, powołał
do mowy, to nie zapomniał o poprawnej wymowie me-
go nazwiska, ale wymawiano je jak należy.

"Trzeba zrozumieć, że my nie jesteśmy gorsi od
innych. My nie jesteśmy mniejszością narodową. My
jestemy częścią całego narodu."

Szymczak podkreśla konieczność posiadania prze-
świadczenia swej wartości.

"Jeśli nie jesteś przekonany o swej wartości, jak
możesz innego przekonać, że jesteś coś wart?"

"Nie możesz negowaniem dojść do niczego — mu-
sisz przedstawić plan działania. Jeżeli dasz przewo-
dnic, inni pójdą za tobą.

"Trzeba brać udział w sprawach, które nas otaczają.

"Powinniśmy mówić po polsku, ale musimy też mó-
wić po angielsku, i to im dokładniej, tem lepiej.

"Powinniśmy brać czynny udział w rządach, gdyż
to jest przywilejem i obowiązkiem każdego obywatela.

"My, tu w tym kraju jesteśmy w takiej pozycji, że
nie potrzebujemy prosić, ale możemy dawać i brać, bo
władza należy do narodu.

"Jeśli pokażesz, że możesz coś zrobić lepiej niż kto
inny — nazwisko nie będzie ci stało na przeszkodzie.
Nauczą się je wymawiać.

Pozwolił mi sobie użyć tych słów młodego,
wybitnego obywatela amerykańskiego, stojącego
na wysokim stanowisku, gdyż uważamy je
za bardzo odpowiednie do przypomnienia i roz-
powszechnienia przy obchodzeniu rocznicy Kon-
stytucji, określając one bowiem dobrze inferen-
cyjnie nasze prawa konstytucyjne i nasze obo-
wiązki względem tego kraju i zmierzając do po-
stawienia obywatelstwa polskiego pochodzenia
na wyższym szczeblu, na wyższym poziomie
świadomości swojej osobistej i zbiorowej war-
tości i użyteczności dla dobra powszechnego
kraju i narodu, którego z własnego naszego wy-
boru i dobrej woli jesteśmy częścią składową —
z piękną poza nami historyczną tradycją.

DZIEŃ PUŁASKIEGO

Zgodnie z proklamacją Prezydenta Roose-
velta, dzień 11-go października będzie obcho-
dzony w tym kraju jako Pamiątkowy Dzień
Generała Kazimierza Pułaskiego. Oddanie
w ten sposób czci polskiemu bohaterowi z A-
merykańskiej Rewolucji, jest ukoronowaniem
wysiłków, przeprowadzonych w Kongresie, a w
których szło o danie odpowiedniego uznania
organizatorowi Legionu Pułaskiego, który od-
dał życie za wolność Stanów Zjednoczonych
podczas oblężenia pod Savannah, Georgia, 158
lat temu.

Kazimierz Pułaski, najstarszy syn hrabiego
Józefa Pułaskiego, urodził się na Podolu, w
marcu 1748 roku. Polska wówczas była ar-
ystokratyczną republiką z królem na czele, wy-
bieranym przez szlachtę. Rosja i Prusy wtrą-
cały się do wewnętrznych spraw państwa pol-
skiego, wpływając na wybór królów. Przeci-
ko temu protestowali zwolennicy niezależności
rządów parlamentarnych. W roku 1763 carya-
ca rosyjska, Katarzyna Wielka, przeprowadzi-
ła wybór Stanisława Poniatowskiego jako kró-
la polskiego. Niedługo potem wybuchło po-
stanie i hrabia Józef Pułaski był jednym z
jego organizatorów. Kazimierz Pułaski, będąc
podczas młodym oficerem, walczył przy bo-
ku swego ojca. Powstańcy odnosili zwycię-
stwa w początkach, ale po paru latach siły ich
i zasoby wyczerpały się, na skutek czego zosta-
li pobici i rozpróśzeni. Nastąpił pierwszy roz-
bór Polski w roku 1772 i następnie Polska u-
traciła zupełnie swą niepodległość i została
skazana przez zabórów na blisko półtorawie-
kową niewolę polityczną.

Po powstaniu, które zakończyło się kłę-
ską, młody Pułaski zmuszony był wyjechać za-
granicę, a młutki jego został skonfiskowany.
Uciekł do Turcji, gdzie starał się bezskutecz-
nie zainteresować rząd turecki losem Polski i
nakłonić go do nowej wojny z Rosją, która na
skutek rozbitków otrzymała lwia część Polski.

W roku 1775 Pułaski przybył do Paryża. Do-
widział się, że amerykańscy koloniści powsta-
li przeciwko Anglii i że rewolucjoniści z wielu
krajów zaciągali się jako ochotnicy w ich szre-
gi i walczyli razem z nimi. Niedługo potem po-
rozumiał się z Benjaminem Franklinem, który
wówczas reprezentował Amerykę na francus-
kim dworze królewskim. W maju, 1777 roku,
Franklin napisał list polecający do Jerzego
Washingtona, opisując Pułaskiego jako "ofic-
ra sławnego w całej Europie ze swej odwagi i
dzielności, jaką wykazał w obronie wolności
swego kraju w walce przeciwko trzem zabór-
com potem — Rosji, Austrii i Prusom."

Przybył do Bostonu w lipcu, 1777 roku i spo-
kał się z Washingtonem następnego miesiąca.
Washington w liście do Johna Hancock'a po-
dał sugestie, aby Pułaskiemu oddać dowództwo
nad całą kawalerią. Do tego jednak nie doszło
i Pułaski przyłączył się do armii Washingtona
jako ochotnik. Brał udział i odznaczył się w
bitwie pod Brandywine i walczył także w kilku
innych bitwach jako dowódca kawalerii. W
dniach krytycznych, gdy armia Washingtona
wycofywała się z głodu obozowała w zimie pod
Valley Forge, Pułaski objeżdżał okolice w po-
szukiwaniu za zapasami.

W kilku listach do Kontynentalnego Kon-
gresu Pułaski skarżył się na brak sprawności i
na objawy zadróżki wśród niższych oficerów,
co często trzymało go w bezczynności, zapew-
niając mu "tylko walkę z niedźwiedziami". W
końcu pozwolono polskiemu rewolucjonistom
zorganizować niezależny oddział kawalerii. Od-
dział ten miał się składać z 68 jeźdźców i 200
piechurów. Kawalerzyści byli uzbrojeni w lan-
ce, a reszta na sposób lekkiej piechoty.

W niezwykle krótkim czasie Pułaski potra-
fił wysłać swój oddział na pole walki. Wybrał
pewną liczbę Polaków i Francuzów na kierow-
nicę stanowiska, większość jednak zwykłych
kawalerzystów i szeregowców składała się z ro-
dowitych Amerykanów. Michał de Kowatz
(Kowatsch), który miał być węgierskiego po-
chodzenia, miał najwyższą komendę po Puła-
skim, piastującym rangę generała brygadiera.
Hrabia Julius de Mountford służył w randze
majora, a John de Zielinsky (Jan Zieliński),
który uciekł ze Syberii, dokąd był skazany na
wzgnienie, był kapitanem ułanów. John Sey-
delin, Maurycy Beniowski, Adam Melchior,
hrabia Kolkowski, Nicholas Ryland, Joseph
Baldesqui, Charles Baron de Bose, Mateusz
Rogowski, Charles Litomski, Paul Bentalon i
Gerard de St. Elme należeli do europejczyków,
którzy zaciągnęli się na listę Legionu Puła-
skiego.

W jesieni, 1779 roku, Pułaski połączył się z
generałem Lincolnem, który wspomagany
przez francuską flotę przygotowywał atak na
Savannah. Dnia 9-go października, Pułaski
zaatakował brytyjski front, padł na czele
swej konnicy. W boju tym padł ranny po-
strzałem. Przeniesiono go rannego na okręt
wojenny "Wasp", gdzie lekarze nadaremnie
starali się wyjąć kulę i uratować jego życie.
Zmarł na pokładzie okrętu. Nie sprawdzono
jeszcze, czy pochowany był na morzu, czy pod
dębami na wyspie św. Heleny, czy też w Green-
wich, w stanie Georgia.

Razem z Tadeuszem Kościuszką, Marquis
de Lafayette, Baronem von Steuben i z wielu
innymi europejskimi ochotnikami, którzy prze-
kroczyli ocean, aby pomóc kolonistom w ich
walce o wolność i niepodległość tego kraju,
Pułaski czynony jest w Stanach Zjednoczo-
nych jako prawdziwy rycerz wolności.

Z POEZJI...

STARY DOM

Znany mi z dawna jest pewien dom stary
I odrapany u wierzchu fasady,
Wyniosły — silny — tajemniczy — szary ...
W okna — zagłada cicho księżyc błądy.

Odległość lat już wyrzyła swe piętno
Na dużych gzymsach... Jakies zadumania
W murach zawisły poezją zaklętą ...
Catość wiekowy dąb cieniem przysłania.

Lubię tak krażyć koło tego domu,
Z przedziwnym uczuciem w fantazji ułudzie ...
Jakies legendy stwarzam pokryjomu —
Choć wiem, jacy tam dziś mieszkają ludzie.

I wiem, że ani nie pomyślał o tem,
Ile w ich ścianach ukrywa się treści:
Ile pokoleń tam przeszło żywotem,
Wśród splotu uciech, nadziei, boleści ...

Maria Raynerówna.

To i Owo

Na Chwałę

Zw. Nar. Polski dobrze się
przysłużył Polonii, urządzając
manifestację w Washingtonie.

Dobra to i w odpowiednim
momencie wybrana akcja.

Odgłos tej demonstracji o-
biegnie Stany Zjednoczone.

Dotrze do najdalej zamiesz-
kałych zakątków.

Obiegnie na chwałę imienia
polskiego.

Obiegnie, aby zadokumento-
wać, że Polonia jest wierna te-
mu krajowi.

Że ideały tego kraju są jej
idealami.

Że za te ideały jest zawsze
gotowa oddać swe życie.

Tak jak nieśli na ofiarę swe
życie ci, których w tym dniu
stolica czczyć będzie pamięć.

Tak jak nieśli je w ofierze—
Kazimierz Pułaski i Włodzie-
mierz Krzyżanowski.

Dwóch bohaterów, nazwi-
skami których rozbrzmiewać
będzie stolica i cała Ameryka,
w poniedziałek.

Pod Wrażeniem

Manifestacja polska, odby-
wać się będzie w chwili, kiedy
świeża jest jeszcze pamięć mo-
wy prezydenta Roosevelta.

W chwili, kiedy jeszcze dra-
gają w przestrzeni jego mocne
słowa.

Kiedy mówi o niej minister
i generał, żołnierz i profesjona-
lista, kupiec i robotnik.

Kiedy o niej wszyscy mówią.
I nie tylko tu, ale na świecie
całym.

W takim momencie głośnie-
j niż innych — rozlegnie się głos
Polonii Amerykańskiej, wy-
rażającej przydeńtowski słowa gło-
bokiego szacunku i zaufania.

Będzie to wielka zbiorowa
deklaracja popierająca stanowi-
sko prezydenta.

Deklaracja złożona nie tylko
w imieniu największej polskiej
organizacji Z. N. P., ale i całej
Polonii.

Będą tam bowiem reprezen-
tanci tej Polonii, ze wszystkich
ważniejszych centrów i osiedli.

Deklaracja taka, musi wy-
wrzeć głębokie wrażenie w ca-
łym kraju.

Jednomysłna

Do stolicy — z powodu zaję-
tego przez prezydenta stanowi-
ska, nadchodzą tysiące listów i
telegramów z wyrazami uznania
i poparcia.

Ponieważ w Washingtonie
znajduje się cała generalicja Z.
N. P. — złożo ona osobiste wi-
zję przydeńtowski, aby mu za-
komunikować, jakie stanowi-
sko zajmują obywatele polskie-
go pochodzenia.

Aby zapewnić, że w tym waż-
nym momencie, Polonia jest
bardziej zjednoczona i jedno-
myślna, niż było to kiedykol-
wiek przedtem...

Prezydent bowiem wyraził
swej mowie ideały, na które
godzi się każdy Polak i każda
Polka.

To zapewnienie ze strony
najwyższych urzędników zro-
bione, będzie szczerze i napew-
no mile zostanie przyjęte przez
prezydenta Roosevelta.

Mile również przyjęte zosta-
nie przez naród amerykański.

Za złożenie osobiste przy-
deńtowski zapewnienia, że to co
powiedział, jest wyrazem całej-
go Z. N. P., a nawet i całej Po-
lonii — organizacja Z. N. P.,
wzięczną będzie swoim kie-
rownikom.

Piękny Odruch

Obecny zjazd washingtonski,
to jeden z najpiękniejszych od-
ruchów Polonii amerykańskiej.

Zjazd najlepszych w naro-
dzie.

Zjazd patriotyczny.

Nikt tam nie pojechał, licząc
na jakieś korzyści.

Polskie Biuro Informacyjne

Organizacja ta stworzona zo-
stała w grudniu 1931 r. Celem
założenia jej była chęć dotarcia
nie tyle do szerokiego mas czy-
telnictwa amerykańskiego, ile
do grup mniejszych (profeso-
rzy, publicyści, dziennikarze, i
prelegenci), mających nato-
miast duże możliwości rozpro-
wadzenia nabytych przez sie-
bie wiadomości.

Chodziło także o przeniknie-
cie przedwzrostkiem do pokole-
nia młodszego (uniwersyte-
ty i szkoły), które, nie posiada-
jąc sympatii pro-polskich, po-
wstałych w starszych pokole-
niach amerykańskich w okre-
sie przed-niepodległościowym,
pozbawione były wiadomości o
Polsce pochodzących ze źródeł
polskich. Celem biuletynu "Po-
lish Information Service" jest
stworzenie w umysłach inteli-
gencji amerykańskiej solidnego
podkładu wiadomości o Polsce,
które dawałyby jej impuls do
dalszych studiów, i możliwość,
w razie potrzeby, prostowania
wiadomości fałszywych.

W ciągu sześciu lat swego
istnienia "Polish Information
Service" wykazuje stałe postę-
py. Kiedy w roku 1931 rozpo-
częto rozsyłanie biuletynu, li-
sta odbiorców obejmowała 800
nazwisk. W roku 1932 — 1,600;
w r. 1933 wynosiła 2,100; w 1934
— 2,250; na początku r. 1935 —
2,400, a obecnie 3,000.

Pięćdziesiąt procent odbior-
ców stanowią biblioteki publi-
czne i uniwersyteckie, które u-
dostępniają czytelnikom korzy-
stanie z numerów bieżących, a
poprzednie przechowują w
działach "reference material".

Okolo 35% stanowią dziennika-
rze, publicyści i prelegenci, ko-
rzystający z biuletynu dla
swoich artykułów i przemówień,
a 15% — osoby, które z tych
cy innych względów interesu-
ją się Polską.

Zasięg terytorialny biulety-
nu, pomyślany początkowo ty-
lko na Stany Zjednoczone, wy-
biega obecnie daleko poza ich
granice. Poza Kanadą, Anglią,
Australią i innymi krajami an-
gloskimi, biuletyn na skutek
zgłoszeń osób zainteresowa-
nych ma obecnie czytelników
we Francji (24), Egipcie, Pale-
stynie i Syrii (17), Japonii i
Chinach (9), Argentynie i Bra-
zylji, Szwajcarii i Italji, w W.
M. Gdansk i Polsce (50).

Na liście odbiorców w Ame-
ryce reprezentowane są wszyst-
kie Stany, w wielu wypadkach
miejscowości, w których bule-
tyn jest z natury rzeczy jedyn-
nym źródłem wiadomości o Pol-
sce.

Działalność Polish Information
Service.

Posiadając obszerną listę od-
biorców o zapewnionem zainte-
resowaniu dla spraw polskich,
redakcja biuletynu, nie ograni-
czając się tylko do rozsyłania
swojego wydawnictwa, prowadzi
systematycznie działalność dla
zaznajamiania ich także i z in-
nymi wydawnictwami informac-
yjnymi.

W okresie sześciu lat roze-
słano następujące wydawnictwa:
płatnie na sumę ogólną
\$564.32 a bezpłatnie z górą
20,000 broszur.

Pozatem "Polish Information
Service" posiada ustaloną już
reputację, jako źródło informac-
ji o Polsce. W okresie sześciu-
letnim, poza zgłoszeniami tele-
fonicznymi i osobistymi, załat-
wiono zgórą 3,000 próśb pi-
śmiennych, obejmujących m. i.
dziedziny tak różnorodne jak
polityka zagraniczna, sprawy
emigracyjne, przepisy kucha-
rskie, angażowanie służby pol-
skiej, itd.

Szef biura: Pan Edward
Weintal, były sekretarz Amba-
sady Polskiej w Washingtonie.

Adres Biura: 411 Albee Build-
ing, Washington, D. C. Telefon:
National 5747.

Mecenas Jan S. Lachowicz

Na czele komitetu programu na
bankiecie ku uczczeniu 150-letniej
rocznicy Konstytucji Stanów Zje-
dnoczonych stoi adwokat dla spraw
patentowych mecenas Jan S. Lacho-
wicz. Urodził się on w Middletown,
Conn., 17-go sierpnia, 1901 roku. Po
ukończeniu szkół wyższych udał się
na uniwersytet Wesleyan, gdzie o-
trzymał tytuł bakałarza nauk ści-
słych i sztuki, a na uniwersytecie
Washington ukończył prawo. Wró-
cił następnie na uniwersytet Wesle-
yan, gdzie ukończył chemię i był
nawet przez jeden rok egzamina-
torem federalnym w wydziale paten-
tów. Od dwunastu lat związany jest
z firmą prawniczą Petter Pierce and
Scheffler, w Washington, D. C.

Pioran Zabit Całą Rodzinę

Bukareszt. — W czasie burzy, ja-
ka przeszła nad Cluj i okolicą, po-
wodując znaczne zniszczenia w
wielu wsiach, piorun uderzył w drzewo,
pod którym schroniła się rodzina,
złożona z 5 osób.

Wszyscy ponieśli śmierć.

Wybitni Mówcy Na Programie Uro- czystości 150-Lecia Konstytucji Sta- nów Zjednoczonych w Washingtonie

Mowy Prezydenta Mościckiego z Warszawy i Generała
Harbord'a z Londynu Nadawane Będą Przez
Radio Tego Wieczora

Że bankiet 11-go październi-
ka w Washingtonie, ku uczce-
niu Konstytucji Stanów Zje-
dnoczonych w 150-tą rocz-
nicę jej ratyfikacji będzie pod-
niosły i wielkiego znaczenia w
historji Polonii amerykańskiej,
wykazuje udział w programie
wybitnych osobistości.

Krótką lecz nadzwyczaj im-
ponującą listę mówców, poda-
jemy do wiadomości:

Hr. Jerzy Potocki, Ambasa-
dor R. P. do Stanów Zjednoczo-
nych, kawaler orderu "Polonia
Restituta" i "Krzyża Walecz-
nych", jak również wielu in-
nych zagranicznych dekoracji,
jest byłym aide-de-camp s. p.
Marszałka Piłsudskiego i weter-
anem wojny bolszewickiej w r.
1920. Hr. Potocki jest także
Ministrem R. P. przy Rządzie
Kubańskim.

Homer S. Cummings, Gene-
ralny Prokurator Stanów Zje-
dnoczonych, były mayor mia-
sta Stamford, Conn., i radca
Korporacyjny tegoż. Od 1900
do 1925 r. członek i vice-pre-
zydencja Narodowego Komite-
tu Demokratycznego. Autor
dzieła "Liberty Under Law and
Administration".

F. X. Świątek, Cenzor Związ-
ku Narodowego Polskiego i
Dziekan wydziału prawnego
Uniwersytetu Marquette, za-
służony w pracy na polu orga-
nizacyjnym i edukacyjnym.

Major Benjamin T. Anusz-
kiewicz, odznaczony Krzyżem
Oficerskim "Polonia Restitu-
ta", Krzyżem Francuskiej Le-
gii Honorowej i medalem "Sre-
bernej Gwiazdy z Sercem" Ar-
mii Stanów Zjednoczonych. Ma-
jor Anuszkiewicz jest Przewo-
dniczącym Narodowego Komite-
tu Generała Krzyżanowskiego.

Tegoż wieczoru, o godzinie
dziewiątej, falami radia z War-
sawy, w odpowiedzi na prze-
mówienie Prezydenta Roosevel-
ta, transmitowana będzie mo-
wa Prezydenta R. P. Ignacego
Mościck

JUTRO BAL STOWARZYSZENIA DOBRO- CZYNNOŚCI PRZY ZWIĄZKU NAR. POL.

DOCHÓD NA POMOC DLA BIEDNYCH. — MIEJSCEM
BALU DWIE PIĘKNE SALE WONDERLAND

Program Urozmaicony Będzie Występem Kółka Dziewcząt
Tow. Pań Chicago, Gr. 2191 ZNP.

A więc jutro dwie piękne sale Wonderland przy Milwaukee i N. Central Park ul. zapewnią się doborową publicznością, aby wziąć udział w eleganckiej zabawie, a przede wszystkim aby poprzeć dobry cel.

Bal ten bowiem urządzi Stowarzyszenie Dobroczynności przy Z. N. P., aby zebrać jak największą sumę na Fundusz Gwiazdkowy, z którego następnie biedne rodziny polskie zaopatrywane są w kosze świąteczne z żywnością, a dżiawta w ubrania i łakocie, by i ona wiedziała, że są ludzie, którzy o nich pamiętają podczas radosnych świąt Bożego Narodzenia.

Komitet Zabawy pod kierownictwem prezesa p. Franciszki Dymek uczynił wszystko, aby tych, którzy na apel Stowarzyszenia Dobroczynności ZNP. zawsze czynem odpowiadają, gościnie przyjąć i umilić im kilka godzin prawdziwie dobrej zabawy.

Prace przygotowawcze spoczywały w rękach następujących Komitetów: Komitet Programu i Przyjęcia: F. Dymek, prezeska; B. Zawilińska i A. Wójcik, wiceprezeski; K. Kowalska, przewodnicząca, L. Kościńska, Lulińska, M. Fudema, B. Dusik, Smigielka, Postanowicz, M. Sakowska, M. A. Kuflewska, B. Kochańska, H. Wasilewska, M. Rewers, L. Raczyska, M. Richłowska, M. Lisowska, J. Rzewska, drowa W. Dulak, W. Betlejewska, Torczyńska, M. Dembik, L. Kwaśniewska.

Komitet Odbierania Biletów: M. Rewers, M. Lisowska, W. Betlejewska, M. Sakowska, M. A. Kuflewska i B. Kochańska.

Komitet Zaprośzeń: M. Fudema, M. Lisowska, W. Zaklikiewicz, M. A. Kuflewska, B. Helkowska, H. Moll.

Komitet Orkiestry: W. Betlejewska, K. Kowalska, B. Helkowska.

Komitet Bufetu i Przekąsek: A. Zawojowska, Szczepaniak, Modzelewska, M. Bryniczka, Szczepańska, Sowa, Szulczewska, G. Madal, Gonerka, M. Jabłońska, B. Kostecka, Młyńska, Matura. Komitet Kwiatów: M. Majka, Szczepańska, Gruszczyńska, Krawiec, M. Rydzewska, Szulczewska, B. Kochańska, Baranowska, K. Buczek.

Komitet Biletów: M. Czyż, H. Moll, W. Zaklikiewicz, B. Helkowska, Funkcje przewodniczącej Komitetu Zabawy pełni drowa J. T. Szumkowska a sekretarki p. Maria Czyż.

Wymienione panie, są to znane pracownice, które podjęły obowiązek zawsze należycie wykonują, dają więc gwarancję, że zapowiadany bal będzie rzeczywiście jedną z najlepszych afier towarzyskich.

Pospieszmy więc gromadnie w środę, 3-go listopada do sali Wonderland, spełniając bowiem dobry uczynek, otrzymamy za to nagrodę w formie kilku godzin na miłej spędzonych zabawie.

WDOWA, LAT 73, ZABITA PRZEZ SAMOCHÓD

Pani Mary Malz, lat 73, 7534 Dante ave., wdowa, fatalnie została pokaleczona wczoraj wieczorem, gdy uderzona została przez samochód przy 76-ej ulicy i Dorchester ave. Kierowca, William Reid, lat 21, 8123 Evans ave., zabrał ją do szpitala Jackson Park, gdzie zmarła w dwie godziny potem. Reida zatrzymała policja, a do inkwizycji.

W sprawie wczoraj w szpitalu Grant, pani Ida Patock, 1752 Nelson ul. lat 65, przejeżdżając przez samochód w drodze z zbiegu Greenview i Barry

avenues. Kierowcę samochodu, Antoniego Bezouska, 5507 23-cia ulica policja pusiła wolno, gdy świadkowie zeznali, że pani Patock przechodziła ulicę pomimo światła czerwonych.

Do wczoraj do godziny 4-ej po południu zabitych zostało w powiecie Cook 896 osób, począwszy od 1-go stycznia tego roku, a z tej liczby znalazło śmierć w samym Chicago 680 osób, a 19,232 doznało obrażeń.

Dr. J. Slavin

Zawiadania swych pacjentów, że jego biuro dentystyczne posiadało pnr. 866 Milwaukee Avenue, gdzie nadal ich będzie obsługiwał. (R.M.)



Drowa Wanda Dulak,
Członkini Komitetu Przyjęć Jutrzejszego Balu.

Bal Stow. Rzeźników Pol.

Stowarzyszenie Rzeźników Polskich gr. 1615 Z.N.P. urządza Jesien-ny Bal w niedzielę, 7go listopada, w sali Związku Polek, 1309-15 N. Ashland Ave. Początek o godz. 7ej wieczorem. Cena biletu tylko 35 centów od osoby. Sympatyków i przyjaciół Komitet prosi o poparcie.

"10 LAT KARCYZMY"



DANUSIA BEDNARCZYK,
w roli Jadzi.

Oto tytuł pięknej sztuki, która jest nadawaną od szeregu tygodni na programie Dziadka Gawdy, co-dziennie o 3-ej po poł. ze stacji W.S.B.C. — Danusia Bednarczyk, w roli Jadzi, w wielu powodach nie można było nadawać przez radio, zatem były słyszane tylko wyjątkowe sceny. Ale kompletna całość będzie grana już w tę niedzielę, 7-go listopada o 2:30 po południu i o 8:15 wieczór, w sali Trójcowa.

"Dziesięć Lat Karczyzmy" to sztuka oparta na tle życia emigrantów polskich, to tragedia niejednej rodziny, w której zgubny nałóg zniszczył szczęście domowe i dobrobyt.

Ojciec rodziny chce łatwo dorobić się grosza, otwiera sobie karcznię, gdzie zbierają się różni ludzie. Pijaństwo i szulerstwo odbiera sobie tam siedzibę, co widząc ksiądz proboszcz kolonii polskiej, ostrzega karczmarza, a gdy to nie pomaga, rzuca przekleństwo na morze zepsucia.

Jakie są skutki przekleństwa, jakie smutne koleje przechodzi orzdi-na karczmarza i bywałców, dowiemy się gdy przyjdziecie w niedzielę, 7-go listopada, do sali Trójcowa przy Division i Cleaver ulicy, na piękną sztukę "10 Lat Karczyzmy".

Zobaczcie małą Jadzię, która w o-bronie ojca ponosi śmierć.

W sztuce występują najlepsi nasi aktorzy pod reżyserią Antoniego Bednarczyka. A bilety są już do nabycia w restauracji Lenarda, w składzie wedlin państwa Szadziejewicz na Kazimierzowi, w aptece Wieczorka, 1174 Milwaukee Ave. i w składzie delikatesów pani Kostrubalowej, 5228 S. Ashland Ave.

DRUGI DZIEŃ UROCZYSTY PREMIERY



PAN
TWARDOWSKI
TEATR
CONGRESS
2135 MILWAUKEE AVE.
Ceny do 6-tych Zniżone.
Bezpłatne Parkowanie.

DONALD LEWANDOWSKI W SALI SĄDOWEJ



Donald Lewandowski, uczeń szkoły publicznej James Monroe, został formalnie postawiony w stan oskarżenia, za spowodowanie śmierci 11-letniej Lorraine Rzepey, którą uderzył tubą tekturową. Po złożeniu bondu na \$1,000 został wypuszczony z celi więziennej do dnia rozprawy, jaka odbędzie się za kilka dni. Gdy Donald w sali sądowej zobaczył swych rodziców, serdecznie się rozplakał.

Sędzia Puścił Wolno Młodego Donalda Lewandowskiego Pod Kaucją \$1,000

13-LETNI CHŁOPIEC, OSKARŻONY O ZABÓJSTWO,
PRZESIEDZIAŁ 5 DNI W WIEZIENIU POW.

Sędzia Poleciał Zbadać Jego Stan Umysłowy i Naznaczyć
Proces Na 8-go Listopada

Donald Lewandowski Jr., lat 13, najmłodszy pod sądny w historii powiatu Cook oskarżony o zabójstwo i umieszczony w celi więzienia powiatowego, został wczoraj puszczony na wolność po odsiedzeniu w celi pięciu dni, i wraz z rodzicami, którzy złożyli za niego bond, udał się z nimi do domu.

Wpierw jednak musiał chłopiec stanąć przed sędzią Corneliusem J. Harringtonem, w celu zbadania jego stanu umysłowego, ponieważ jest jeszcze nie-letnim. Chłopak stał patrząc na oczach przeczytań kopię oskarżenia przeciw niemu wniesionego, w związku ze śmiercią 11-

letniej Lorraine Rzepey, z pod nr. 2846 North Drake avenue, która zmarła w kilka godzin po uderzeniu jej przez chłopca tekturową tubą w głowę.

Chłopiec powiedział, że nie rozumie, co pismo znaczy. Arthur Hoffman, jego obrońca, powiedział sędziemu, że Donald nie może legalnie przyznać się do winy, o jaką jest oskarżony, ponieważ jest jeszcze nie-letnim. Chłopak stał patrząc na oczach przeczytań kopię oskarżenia przeciw niemu wniesionego, w związku ze śmiercią 11-

"Donald powinien być w do-mu ze swoimi rodzicami".

Adwokat oświadczył, że Lewandowski nie mogą złożyć wymaganego bondu w wysokości \$5,000, ale że babka chłopca, pani Anna Miller, gotowa przedstawić swój dom pod nr. 2854 North Drake avenue jako kaucję, jeśli bond zostanie zniesiony do \$1,000.

Podprokurator adwokat Frank Donoghue zgodził się na redukcję i sędzia Harrington polecił rodzicom zabrać chłopca do domu. Sędzia Harrington wydał też polecenie, ażeby Dr. Harry R. Hoffman, kierownik kliniki psychologicznej przy sądzie kryminalnym, zbadał stan umysłowy chłopca.

Proces przeciwko Donaldowi został ustalony na dzień 8-go listopada.

Gdzie Strajk, Tam Nie Może Być Policji Bez Broni — Oświadczył Mayor Kelly

ZWIERZCHNIK MIASTA DAŁ ODPOWIEDZ DELEGACJI
KOMITETU DLA SPRAW PRZEMYSŁOWYCH

Również Mayor Nie Godzi Się Na Usunięcie Ze Służby
Kapitana Mooney, Którego Odsadził Policji
Zabił 10 Strajkujących Robotników

Mayor Kelly oświadczył wczoraj delegacji Nadzwyczajnego Komitetu Obywatelskiego w Sprawach Przemysłowych, że nie można pusić na miejsce objęte strajkiem nieuzbrojonych policjantów.

Odpowiedź ta mayora była jedną z jego uwag odnośnie rezolucji przedłożonej mu, w której potępia się akcje policji w czasie pamiętnych krwawych zająw w Dniu Wnieczenia Grobów w South Chicago, kiedy to przed tamtejszą stalownią kompani Republic zostało zabitych dziesięć osób.

Mayor oświadczył, że "w zasadzie zgadza się" z rezolucją, jednak ma także trzy "ale".

Powiedział on Williamowi Ayer McKinney'owi, przewodniczącemu delegacji, że całkowicie zgadza się z nim co do tego, iż policja powinna w kłopotach robotniczych "uznawać pełne prawa robotnicze w ich walkach o lepszy byt przy pomocy spokojnej parady i pikietowania".

Oświadczył również, że zgadza się z poleceniem komitetu, aby policjanci "naradzili się z przywódcami strajkierów z jednej strony i z zarządem firmy objętej strajkiem z drugiej strony".

Ale nie może się zgodzić — powiedział zwierzchnik miasta — z tym poleceniem, aby poli-

cja pełniła służbę na miejscach objętych strajkiem "nie nosiła z sobą żadnej broni palnej, z wyjątkiem oficerów do-wodzących oddziałem". Sprzeciwiając się temu, mayor oświadczył:

"Nasze miasto ma własny rząd w postaci rady miejskiej i ja sam nie mogę oczywiście wydawać żadnej decyzji przeciwko regulacjom departamentu policji".

Mayor Kelly także nie zgodził się z poleceniem komitetu, ażeby usunąć ze służby policjantów kapitała-inspektora Jamesa L. Mooney, który stał na czele policji w pamiętnych krwawych rozruchach w South Chicago. Powiedział jednak, że w przyszłości, gdy robotnicy zauważą, że dany oficer nie ma ku nim sympatii, mogą się postarać o to, ażeby na miejscu strajku był taki człowiek, do którego będą mieli pełne zaufanie. Tej ich prośbie będzie chętnie zadość uczynione.

Komisja Stanowa Prowadzi Badania Co Do Wykwalifikowania Klientów Ratunkowych

WPA MA W TYCH DNIACH ZAJĄĆ DO 8,000 OSÓB
PRZY SWOICH NOWYCH PROJEKTACH

Ewukcje Mają Być Wstrzymane Przez Sąd Przynajmniej
Do Dwóch Tygodni

Plany przeprowadzenia n-tych miastowej szczegółowej inweytywacji co do podziału o-sób korzystających z zapomogi przez chicagowską komisję ra-tunkową na zdolnych do pracy i beznaytecznych, zapowiedzia-ne zostały przez Waltera S. Gregory, tymczasowego prze-wodniczącego komitetu, zamia-nowanego przez gub. Hornera, do przestudiowania problemu ratunkowego. Ró w nocześnie mayor Kelly wyraził nadzieję, że ciężar utrzymania bezrobot-nych przez miasto znacznie się zmniejszy, ponieważ wielu z listy ratunkowej zatrudnio-nych zostanie przez WPA.

CRA obecnie bada historię każdego z 41,600 zdolnych do pracy i dzieli ich na klasy, chcąc mieć dokładne szczegó-ły, do jakiej roboty użyć może ludzi, otrzymujących obecnie zapomogę od miasta. Do pracy tej mogą być użyli eksperci w liczbie czterdziestu i tych ma dostarczyć Chicagowska Izba Handlowa. Po dwóch z tych ekspertów przydzielonych było do każdej stacji ratunko-wej w mieście.

Komitet zamianowany z czterdziestu osób przez guber-natora, ma się dziś zebrać wraz z komisją z łona legislatury w Palmer House dla przeprowa-

dzenia badań co do kwestii ra-tunkowej i wypłaty pensji na starość.

Tymczasem mayor Kelly po-wiedział wczoraj, że on 20,000 do 25,000 osób zatrudni przy swoich projektach WPA. Pięć tysięcy zajęć przewidzianych jest jeszcze w tym tygodniu, a reszta w niedalekiej przyszło-ści.

H. K. Seitzer, przewodniczący dla chicagowskiego oddziału W.P. A. oświadczył, że kwota ro-botników podniesiona zostanie wrótce z 52,800 do 60,000. Nadto mayor skłonił sędzię Edelmanna, aby wstrzymał wy-roki w sprawie usuwania kli-jentów z mieszkań na dwa ty-godnie.

Historia Kongresu Polaków w Wa-szyngtonie. Dziesięć dolarowa księga, tylko\$2.50
Dziennik Związkowy,
1406-08 W. Division St., Chicago, Ill.

Przeszło 9,000 Oglądało Wczoraj Świetny Film "Pan Twardowski"

Obraz Jest Szczytem Polskiej Produkcji Filmowej; Publi-
czność Wita Go Oklaskami

Nowy film polski "Pan Twardo-wski", świetny obraz rywalizujący z najlepszymi dźwiękowcami nawet amerykańskimi, który rozpoczął wczoraj wyświetlać w teatrze "Con-gress", spotkał się zaraz w pierw-

szym dniu z niezwykłym, rekordow-ym sukcesem. Przeszło 9,000 osób przyszło zobaczyć "Twardowskiego". Taką frekwencją dotychczas żaden polski obraz nie mógł się poszczycić.

Jest to rzeczywiście wspaniały o-braz, technicznie czysty, świetnie wyreżyserowany, posiadający naj-lepszą obsadę aktorską. Legenda o Twardowskim, słynnym czarow-niku polskim, który dla kobiety diabłu duszę zaprzedał i pod koniec swojego panowania nad światem dobrymi uczynkami zmyślał dawne winy, przeprowadzona nadzwycz-ajnie miło. Franciszek Brodniewicz, znakomity aktor polski, jest w tym obrazie najlepszym bodaj ze wszy-stkich dotychczas produkowanych, w których występował. Gra on rolę tytułową. Bajecznym w roli diabła Junosza — Stępsowski. Miłymi posta-cie żeńskie, Barszczyńska, Bogda, Cwiklińska i inne. Film podoba się ogólnie i niektóre sceny są witane głośnie oklaskami na sali.

Bardzo interesującym jest dodatek Pała, przedstawiający korona-cję króla cygańskiego Kwieka w Warszawie i zdjęcia ze zjazdu Soko-łów w Katowicach.

NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ

Sprawa Funduszu Obrony Narodowej, o którym tak głośnie jest dzisiaj w Polsce i wśród Polonii amerykańskiej, spotkała się ze szcze-rym oddźwiękiem wśród tu-tejszego społeczeństwa, a szczególnie w kołach zwią-zkowców, patriotycznie odno-szących się do wszystkich poczyn-ach z kraju.

Prezes Z. N. P. Jan Ro-maszewicz złożył wczoraj na fundusz Obrony Narodowej sumę \$10.00.

Znani związkowcy Jan i Zofia Malinowsky złożyli na ten cel sumę \$5.00.

Kto następny?

Chinczyk, Milioner, Został Wczoraj Tajemniczo Zamordowany Na Ulicy

Morderca Dał Do Niego Cztery Strzały, Gdy Lam Przecho-
dził Przez Dzielnice Chinską

Czin Jack Lam, milioner chiń-ski w Chicago, właściciel res-tauracji i były prezes organi-zacji (tongu) chińskiej "On Leong", został wczoraj wieszór zastrzelony, gdy szedł wśród deszczu w bloku 200 po ulicy West Cermak Road.

Morderstwo to — tajemnicze, nagłe i zreszcie wykonane — usunęło z widowni jedną z naj-potężniejszych — jak mniema policja — figur chińskich w Ameryce, człowieka, który jak tyran władał swymi rodakami i podobno spowodował dziką wojnę tongów w roku 1924m. Wojna owa rozprzestrzeniła się na całą Amerykę między Chiń-czykami i kosztowała siedem-dziesiąt ofiar, w tym cztery w Chicago.

Policja przekonała się, że nie-porzeczanie i zawiści między tongami nie były powodem morderstwa Lama i wzięła się do innych motywów. Jednym z nich jest, że Lam nie chciał dać \$1,000 chicagowskiemu od-działowi tongu "On Leong" na fundusz pomocy ofiarom woj-ny w Chinach.

Morderstwo Lama, który li-czył 61 lat i mieszkał pod nr. 2143 Archer avenue, dokonane zostało według najnowszej tra-dycji, choć też nie było pozbaw-ione chytrłości wschodniej. Wyszedł on z domu, pozostaw-iając przyjaciela Harry Lee i syna Roberta, który jest stu-dentem w Instytucie Lewisa, a-by udać się do kupców i poczy-nić zamówienia do trzeciej res-tauracji, którą otwarł w Louis-ville, Ky. Szedł sam, jak zwy-kle. W dzielnicy chińskiej zna-no go jako śmiałego i odważne-go mężczyznę.

Gdy wracał do domu po Cer-mak Road zaczął padać deszcz. Lam podniósł kornierz płaszcza do góry i pochylił głowę. Gdy doszedł do pustej parceli pod nr. 209 Cermak Rd., jakaś cie-mna figura wynurzyła się z za-ukła. Obcy człowiek lekkim, szybkim krokiem podszedł do

Lama i dotknął jego ramienia. Lam odwrócił się szybko i w tej chwili obcy mężczyzna strzelił do niego trzy razy w klatkę piersiową. Gdy ciało usunęło się na chodnik, padł jeszcze jeden strzał, tym razem rewol-werowicz strzelił do Lama w głowę. Morderstwa dokonano w kilku sekundach, jak o-swiadczył jedyny świadek Walter Olson, strażak z troku nr. 4, z naprzeciw ulicy. Po-mimo deszczu tysiące ludzi ze-brały się wkrótce na miejscu zbrodni. Między nimi był drugi syn zabitego, Albert Lee, stu-dent szkoły Y.M.C.A., który, placząc, trzymał parasol nad głową zabitego ojca, chroniąc go od deszczu.

Synowie powiedzieli policji, że ojciec był bardzo bogatym i wpływowym człowiekiem w ko-łach chińskich. Oświadczyli, iż zdaniem, powodem zabój-stwa było, iż odmówił dać \$1,000 na pomoc ofiarom woj-ny chińskiej. Nie dał zaś dlate-go, gdyż już posłał \$750 na taki sam fundusz w Washingtonie. Policja dowiedziała się, że Lam był przez pewien czas przywó-dcą tongu On Leong, potem jed-nak, gdy rządził zbyt samowładnie, usunęto go. Wtedy prze-zruczył się do przeciwnego ton-gu Hip Sings. Między obydwoma tongami wywiązała się na-der krwawa wojna, przy czym skrytobójczo sprzątniętych zo-stało ze świata 70 Chinczyków. Lam został pozwany do sądu i skazany na 15 lat więzienia. Siedział też za kratkami od ro-ku 1925 do 1931. Ostatnio os-tentacyjnie wycofał się z tongu Hip Sing, lecz jeszcze był po-ważną figurą pozakulisową.

Chinczycy do tego stopnia bali się go, że gdy szedł ulicą przez ich dzielnicę, uciekali przed nim do sklepów i domów.

Reguly Roberta, jak się prowadził posiadania. Cenny podręcznik dla prezów grup i towarzyszy25c

Dziennik Związkowy,
1406-08 W. Division St., Chicago, Ill.

JUŻ OSTATNIE DNI WYŚWIELANIA!
Drugi wielki tydzień
W Teatrze CHOPIN
przy Milwaukee i Division St.
"PŁOMIENNE SERCA"
(HEARTS AFLAME) (ENGLISH TITLES)
i dodatek "Polskie Rybołówstwo Morskie."
Do godziny 6:30 wieczorem 25c, później 35c, dzieci 10c

PO NAJLEPSZE KOŁDRY Z PUCHU
pierza, owczej wełny i waty oraz poduszki, pierze i wyspy, łóżka, sprzą-ny, materace, lub dla przeobrażenia pierzyn na kołdry, udajcie się do:
HUMBOLDT QUILT MFG. CO.
1911 W. DIVISION UL., blisko Winchester Ave.
lub telefonujcie Humboldt 3250
Zabieram i dostarczam we wszystkich częściach miasta. Okrycia na kołdry z puchu i pierza darmo.

Tysiące Zadowolonych Odbiorców Składow
Mebli i Radiów
Stanisława Mermela
1730 - 1734 W. 18-TA ULICA, BLISKO WOOD
powie Wam o tem — że już nie potrzeba dłaś do obcych — po za-kupmy mebli lub innych rzeczy potrzebnych do domu. — Składy mebli Mermela, posiadają wielki wybór — wyborowych mebli i ra-diów — prowadzone są nowoczesnie — rzetelnie — obsługa fachowa i grzeczna. W tym mieście kupić można u Mermela po bardzo zni-żonej cenie nowe lodówki elektryczne — maszyny do prania — Piece kuchenne i ogrzewacze na węgiel i olej.
SKŁADY OTWARTE DO 10 WIECZ. WE WTORKI, CZWARTKI I SOBOTY

ZIMA.....

A Z ZIMĄ

Reumatyzm Przeziębienia

i inne dolegliwości—a więc trzeba się zaopatrzyć
w tą dobrą mocno rozgrzewającą

Maść Stanis

Maść Stanis przynosi ulgę w różnych bólach reu-matycznych, w stłuczeniach, zwichnięciach i tym podobnych—przedostając się popod skórę, mocno rozgrzewa.

PAMIĘTAJCIE, ŻE NIEMA DRUGIEJ TA-KIEJ SAMEJ MASCI JAK STANIS I ŻE TYLKO NASZĄ PRAWDZIWĄ MASĆ STANIS GWARAN-TUJEMY CO DO SKUTKÓW.

DUŻY SŁOIK 75c

Zakupcie jeszcze dziś bo z pewnością się wam przyda.

STANIS

1307 Milwaukee Avenue
CHICAGO

Skład otwarty codziennie od 9ej rano do 10ej wieczorem

CO SIĘ DZIEJE W MILWAUKEE?

Z Posiedzenia Gminy 8 Z. N. P.; Co Inni Pisz; Ciekawe Spostrzeżenia; Jeszcze o Obchodzie 20-Lecia Rekrutacji Do Armii Polskiej; "Dzień Kwiatka"; Brak Miejszek; Galowy Program Radiowy "Naszej Polskiej Godziny"

(Od Specjalnego Korespondenta Dziennika Związkowego).

Na ostatnim posiedzeniu Gminy Nr. 8 ZNP, z całego szeregu spraw związkowych wyłoniło się kilka, które oburzają opinię.

Gmina Nr. 8 zamianowała dwóch delegatów na doroczną Sejmik Centrali im. Kaz. Pułaskiego, który odbędzie się w Domu Weteranów, w niedzielę, dnia 31-go października. Jest to, zdaje się, pierwszy wypadek, żeby Gmina Nr. 8 wysłała swoich delegatów na Sejmik, aczkolwiek zawsze współpracowała z tym ciałem dla dobra polskiego społeczeństwa i nigdy nie uchylała się od udziału w sprawach inicjowanych przez Centralę dla dobra ogółu.

Na posiedzenie przybyło również dwóch stypendystów, panna Regina Banaś i p. Kazimierz Dmoch, którzy niedawno powrócili z Polski, gdzie bawili jako stypendyści Światowego Związku Polaków z Zagranicy. Oboje młodzi ludzie wyrazili Gminie podziękowanie za rekomendację, którą zapewne przyczyniła się w pewnej mierze do uzyskania stypendiów.

Tak panna Banaś, jak i p. Dmoch nie mieli słów na wyrażenie swoich zachwytów nad ojczyzną, którą mieli możliwość poznać ze wszystkich kątów widzenia, a p. Dmoch wyraził przy tym nadzieję, że i w przyszłości Gmina będzie mogła przyczynić się do uzyskiwania stypendiów dla młodych Związkowców.

Na ogół bardzo, Gmina Nr. 8 prowadziła bieżące życie, gdyż ze sprawozdań poszczególnych komitetów wynika, iż nie ma prawie afera w na Poloni, w której w ten lub inny sposób Gmina nie byłaby reprezentowana, co świadczy o żywotności tego reprezentacyjnego ciała Z. N. P. w naszym mieście.

Z okazji uroczystości, jakie odbyły się mając w niedzielę w stolicy kraju, mającej dla nas Polaków podwójne znaczenie, miejscowy dziennik angielski "Milwaukee News" zamieścił ciekawy artykuł p. W. Maciejewskiego, który wart jest przeanalizowania na język polski. — "Milwaukee News" pisze:

"Milwaukee będzie oficjalnie reprezentowane podczas uroczystości w Washingtonie w przyszły poniedziałek, który zazwyczaj jest przewidziany zwłok gen. Włodzimierza Krzyżanowskiego, bohatera wojny domowej, i pierwszego gubernatora Alaski, z Nowego Yorku na emerytalny w Arlington.

Oficjalnymi reprezentantami Milwaukee zostali mianowani, alderman Robert Landowski z 13-ej wardy i Jan A. Schulz z 11-ej wardy.

I kiedy poniedziałek, 11-go października został na mocy proklamacji Prezydenta Stanów Zjednoczonych uznany "Dniem Generała Pułaskiego" — to gen. Krzyżanowski dnia tego zostanie uczczony na równi z bohaterami tego kraju, jak Kosiński i Pułaski.

Generał Krzyżanowski był oficerem armii Stanów Zjednoczonych podczas wojny domowej i w nagrodę za swe wielkie zasługi, został mianowany pierwszym gubernatorem Alaski.

Historycy wskazują na generała Krzyżanowskiego, jako niezwykłych zdolności oficyra, którego zalety porównane być mogą jedynie z zaletami Kosińskiego i Pułaskiego. Wybił się on bowiem z szeregu, wykażąc nieustraszone męstwo jako wódz i odznaczając się w bitwach — pod Cross Keys, w czerwcu, 1862 r.; Bull Run, 1862; Chancellorsville, w maju 1863 r., gdzie przyczynił się do powstrzymania Stonewall Jacksona, oraz pod Gettysburgiem w lipcu 1863 r.

Polski Legion

W r. 1861 gen. Krzyżanowski zorganizował kompanię milicji, wkrótce później został kapitanem, następnie major, a wreszcie pułkownikiem 58-go pułku nowojorskiej piechoty. W pułku tym służyli tytu Polaków, że został on przewzany "Polskim Legionem".

Bo bitwie pod Cross Keys, Krzyżanowski został mianowany brygadierem, a w dowód uznania zasług, jakie położył w bitwie pod Bull Run, mianowany został generałem przez Prezydenta Lincoln. Senat jednakże nie zatwierdził nominacji i dopiero po skończeniu wojny kongres Stanów Zjednoczonych zatwierdził nominację prezydenta, nadając mu pełną rangę generała.

Zmarł w 1887 r.

Kiedy w roku 1867 Stany Zjednoczone kupiły Alaskę od Rosji, generał Krzyżanowski został zamianowany pierwszym gubernatorem nowego terytorium. Tam też złożył on fundamenty amerykańskiego rządu, a później sprawował jeszcze wysokie federalne urzędy w Panamie i Nowym Yorku. — Zmarł on w Nowym Yorku 31-go stycznia, 1887 r. i pochowany został na cmentarzu w Brooklynie.

Zwłoki jego wydobyte zostaną w sobotę i przeniesione do katedry św. Patryka, gdzie spocząć będą aż do chwili przewiezienia do Washingtonu, gdzie złożone zostaną na cmentarzu narodowym w Arlington, wśród prochów zasłużonych bohaterów.

Parada wojkowa, złożenie wień-

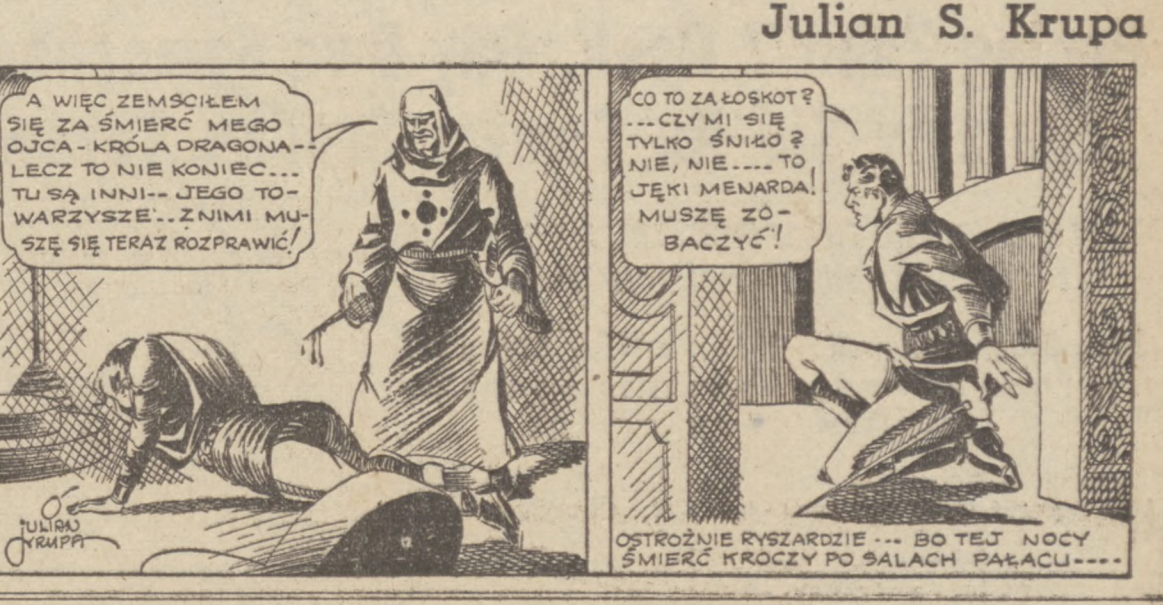
PRZYGODY RYSZARDA ARNOLDA



© 1937 POLISH FEATURES SYNDICATE. All Rights Reserved.

MISTYCZNA POSTAC Z SZYŁKOWYM WOKREZIE RYSZARDA ARNOLDA. NARZĘDZIE MAM CIE DOKTORZE. NIE BODZIEZ MI DEUZEJ, W DRODZE.

KSIĄŻE KASTOR, TO TY CZEGO CHCESZ ODE MNIE?



A WIĘC ŚMIECIE SIĘ ZA ŚMIERĆ MEGO OJCA - KRÓLA DRAGONA... LECZ TO NIE KONIEC... TU SA INNI - JEGO TO WARSZYSZE... ZNIMI MUSZĘ SIĘ TERAZ ROZPRAWIĆ!

CO TO ZA ŁOSKOT?... CZYMI SIĘ TYLKO ŚNIEG?... NIE, NIE... TO JEKI MENARDA! MUSZĘ ZOBACZYĆ!

OSTROŻNIE RYSZARDZIE... BO TEJ NOCY ŚMIERĆ KROCIŁ PO SALACH PAŁACU...

Julian S. Krupa

CLASSIFIED DROBNE OGŁOSZENIA

NA SPRZEDAŻ ROOMING HOUSE

ROOMING house. Wyrobiony interes. 30 pokoi. Zupełnie umebłowane. Tanie. L. Frank, Lake View 8579.

PRACA MĘSKA

POTRZEBA shadów doświadczonych przy midget radiach, szafkach i doświadczonego "rubber" i do polerowania. Belmont Cabinet, 3820 Belmont Ave.

PRACA ŻEŃSKA

DOŚWIADCZONEJ dziewczyny do domowej pracy, 2 dorosłe osoby. Bez wielkiego prania. Własny pokój. \$10.00. Briargate 4241.

POTRZEBA kobiety w średnim wieku do lekkiej domowej pracy. \$5.00, pokój i wikt. Zgłoszcie się w niedzielę. Rekomendacje. Straus, 4830 N. Drake Ave.

POTRZEBA sprzedawców i canvassers. Moga zarobić \$3.00 dziennie. 1889 North Damen Ave. Chicago.

DZIEWCZYNY doświadczonych do ogólnej domowej roboty; lekkie gotowanie, bez prania, własny pokój. \$3.00. Dr. Everett, Midway 3611.

KOBIETY lub dziewczyny do pracy domowej, 2 dzieci, zostać, bez prania, \$3. Nevada 9854.

Ława Kruszk. — Program przedstawia się, jak następuje:

O godz. 10-ej msza św. w kościele św. Wojciecha.

O godzinie 1-ej rozpoczęcie parady.

O godz. 2-ej akademii w sali Kosińskiego z następującym programem:

1. Otwarcie przez ks. Wacława Kruszkę.

2. Powitanie na przewodniczącego p. Pawlaka, a na sekretarza p. Pawłowicz.

3. Orkiestra.

4. Chór Echo z Gminy 8-ej ZNP.

5. Mowa kapłana Nastała.

6. Deklamacja Ireny Gwiazdowskiej.

7. Śpiew Kamilli Ruszczyńskiej.

8. Mowa ks. dziekana B. Celichowskiego.

9. Orkiestra i składanie donacji przez Towarzystwa itp. na Dom Weteranów. — Nastąpi też złożenie pieniędzy, zebranych przy poszczególnych parafiach.

10. Taniec narodowy w wykonaniu młodzieży Federacji.

11. Duet pp. Wozniaków.

12. Mowa przedstawiciela Konsulatu Polskiego z Chicago.

13. Popis młodzieży Zjednoczenia.

14. Podziękowanie.

15. Orkiestra.

Tow. Polek Orzeł Wolności, Gr. 2095 Z. N. P., będzie miało kwatery na posiedzenie w niedzielę, 10-go października, o godzinie 2-ej po południu, w sali ob. Dyman, 2459 So. Washtenaw Ave. Członkinie są proszone o przybycie. Są ważne sprawy do załatwienia. — A. Hwopecz, sekret. prot.; B. Karpiarz, prez.

CLASSIFIED DROBNE OGŁOSZENIA

NA SPRZEDAŻ INTERESY

NOWOCZESNE balnejskie urządzenia, tanio, \$50.00. 5003 Lawrence ulica.

ELEKTRYCZNY ZAKŁAD reparaacji obuwia na sprzedaż. 1356 N. Bosworth, 2gie piętro.

ZAKŁAD reparaacji obuwia na sprzedaż. 5822 W. Division St.

JEDYNY wielki nowoczesny skład jakiegoś rodzaju w ruchliwym miasteczku. Odpowiedni na interes z meblami, 5 i 10, i t. d. Dobre warunki dzierżawy lub sprzedaży odpowiednim ludziom. F. H. Lewis, Hillside, Illinois.

WDOWA ma na sprzedaż skład cukierków i umebłowanie z 4 pokoi. 1428 Augusta Blvd.

SKŁAD CUKIERKÓW na sprzedaż blisko szkoły. Agencja z dziankami. 4744 S. Paulina St. 9, 16, 23, 30.

PIEKARNIA w Brighton Park z budynkiem na sprzedaż. Zgłoszcie się 3949 S. Campbell Ave.

NA SPRZEDAŻ groszarnia i skład mięsa; wychodzą z interesu. 114 S. Wood St.

SKŁAD cukierków i przyborów szkolnych, sprzedam tanio z powodu wyjazdu. 4753 So. Paulina St.

SKŁAD cukierków i nasion; od wielu lat dobrze znane miejsce; dobry interes; sprzedam tanio. Proszę zobaczyć a sami ocenicie miejsce. — 3112 So. Morgan ul.

SKŁAD cukierków, przyborów szkolnych i religijnych. Sprzedaję z powodu wyjazdu. 1749 W. 48 St.

GROSZARNIA i buczernia na sprzedaż, bardzo tanio. Telefon Albany 6851.

DO WYNAJĘCIA

4 POK. mieszkanie do wynajęcia, gorąca woda, ogrzewanie, gaz i elektryka darmo. Oddam odpowiednio do gustu. Wielkie podwórko. \$30.00. 3511 W. Adams St. blisko St. Louis.

2 1/2 POKOI do wynajęcia. Widne i czyste. 1312 Holt Street.

REPERACJE

MASZYNĘ DO SZYCIA

ZA DOLARA zepreżurę w waszym domu. Lubak. Tel. Armistage 4815.

EKSPEKT radiowa usług, robota gwarantowana, jednego dolara. — Miecz Radio Service, Humboldt 8094.

CLASSIFIED DROBNE OGŁOSZENIA

NA SPRZEDAŻ AUTOMOBILE

1933 BUICK mały Sedan; wyjątkowo cena \$295; Newberry Bargains, 1025 North Clark. Whitehall 8000.

1936 FORD z kufrem, prywatna osoba odda tanio. Potrzebuję \$100.00 gotówki. 3251 W. Chicago Ave. Isze piętro z tyłu.

Wielka Upstrząjąca Sprzedaż

Używanych Automobili w Październiku

Tylko w Sobotę i Niedzielę

Chevrolet 1936 Sport \$120 wplaty

Chevrolet 1936 De Luxe Town Sedan \$125 wplaty

Ford 1936 Coupe \$110 wplaty

Ford 1932 5 pasażerowy Sedan, tylko \$75 wplaty

Pontiac 1930, 5 pasażerowy Sedan, tylko \$25 wplaty

Nash 1930 5 pasażerowy Sedan, tylko \$25 wplaty

Mamy także dużo innych modeli i troków do wybrania.

1937 oficjalne auta do nabycia po niskich cenach.

DIVISION CHEVROLET SALES INC.

1725 W. Division Street Tel. Brunswick 5300

PRZYNIOSIE DO OGŁOSZENIA

Darmo 1937 Licencje Darmo

A. A. AUTO FINANCE AND SALES CO.

\$3 Wplaty — \$2 Tygodniowo

36 Ford Trunk Sedan.....\$395

35 Plymouth Sedan.....\$365

35 Chevrolet Coach.....\$325

35 Terraplane Sedan, radio, ogrzewacz.....\$345

32 Chevrolet Coach.....\$145

32 Plymouth Sedan.....\$175

31 De Solo Sedan.....\$155

31 Ford V8, ogrzew. radio.....\$145

30 Studebaker Sedan.....\$75

60 Innych Poniżej \$100.00

1134 N. ASHLAND AVE. 882 MILWAUKEE AVE.

CLASSIFIED DROBNE OGŁOSZENIA

NA SPRZEDAŻ LUB ZAMIANĘ

W POLSCE sprzedam lub zamienię za mały dom, 8 morgów dobrej ziemi, dom i stodoły. Wieś Podwilk, Małopolska. Zgł. 1344 W. 51-sza ul.

UWAGA! Z powodu choroby sprzedam lub zamienię za budynek prywatny gorsernie i buczernię z budynkiem. Stare wyrobione miejsce w Brighton Park, 4040 S. Albany Ave.

KONTRAKTORZY

PULASKI CONSTRUCTION

PISKORZ buduje nowe domy, małą wplatą, remedium i małe starsze domy. Obija asbestem, zakłada fundamenta, podmurówki, cementowe podłogi i gipsowane "sideswalls". Przerabia "Store fronts" i okrywa potęce.

Zgłoszcie się

2936 N. Central Pk. Ave. Róg Milwaukee Avenue TEL. SPAULDING 7428

Fundamenty, podnoszenie domów, prace cementowe, murowanie i drewniane werandy, plastrowanie. Przy nowych i starych budynkach. Dostarczamy wam obłożenie za wszelkie reparaacje budynków. Przyjdźcie do nas, ul. zakratkujecie prace gdzie indziej.

NORTHERN IMPROVEMENT CO., A. S. ZAKROCKI, zarządca

Członek Z. N. P. 1326 CLEAVER STREET BRUNSWICK 8649

POLONIA BUILDERS

wykonuje wszelkie roboty budowlane, a także wydatki pożyczki na pierwszy morgiec. Tel. Arm. 2163. 2041 Crystal St. 9, 16.

POZYCZKI

POŻYCZAMY PIENIĄDZE

Na Pierwsze Morgceze Na DOMEJ od 1 do 4 mieszkań. Niskie Raty.

PIAST FEDERAL SAVINGS & LOAN ASSOCIATION

K. ROPA, Sekretarz

1710 WEST 21-SZA ULICA

POZYCZKI

Na Domy i Budowę szybko i łatwo udzielni na 1 morgiec spółka

SECOND FEDERAL SAVINGS & LOAN ASSN.

4048 W. 26ia Ul. Tel. Rockwell 6100 Jan A. Sierociński, prez.

MORGECZE

KUPUJEMY morgceze z procentem płaconym albo hienalacym, złote i polskie bondy N. W. Securities i inne bondy. Opalka & Co., Inc. 100 W. Monroe St. Room 1401, Tel. State 1409.

UWAGA!

Jeżeli macie trudność skolektować pieniądze za rent, noły, morgceze i rozmaite rachunki, przynieście je nam, a my wam skolektujemy. 1608 Milwaukee Ave., pokój 302.

BONDY

KUPUJEMY ZA GOTÓWKĘ BONDY NORTHWESTERN HOME BANKOW

i inne bondy Northwestern Securities Co.

PEOPLES INVESTMENT CO. 1200 N. Ashland Ave. Arm. 5567

KTO POSIADA ZŁOTE BONDY W GARY, IND.

7042 — 7305 — 7511 — 8018 — 8169 7050 — 7116 — 8088 — 8152 — 7985? Mam dla was gotówkę. 910 North Central Pk. Ave. Belmont 9394.

SZKOŁY

PRZESZŁO 700 DZIEWCZĄT otrzymało pracę przy szyciu sukien. Po ukończeniu naszej szkoły. Uczymy szycia sukien, kroju, robienia modeli, deseniowania i szycia na parowych maszynach, od \$3.00 i wyżej. Pomagamy otrzymać pracę bezpłatnie.

Josephine Dressmaking School, 1234 Milwaukee Ave., przy Ashland. Otwarte wiecz. wtorki i czwartki.

PATENTY

Wysłać na zażądanie mój "PRZEWODNIK PATENTOWY" zawierający informacje i pouczenia w następnym co do patentowania. Piszcie po niego dzisiaj!

P. BELECHOWICZ, Registrator Patent. 3200 W. Chicago Ave. Dept. 1 CHICAGO, ILLINOIS

CLASSIFIED DROBNE OGŁOSZENIA

DOMY

Spółka Pożyczkowa Pułaskiego 6 Wardy

oferuje na sprzedaż następujące budynki, na które również przyjmie jako wplatę wypłacone certyfikaty.

651 N. Drake Ave. 6 pokoi, murywany, ogrzewany, farnesem..... \$4,000

721 N. Drake Ave. Murow. i drew. 6 pokoi, piecem ogrzewany..... \$1,800

524 N. Avers Ave. Murowany, 2-5 pokoi. 1-e piętro ogrzewane gorącą wodą, mur..... \$5,800

730 N. Spaulding Ave. Murowany, 2-6 pokoi, 1-e piętro ogrzewane gorącą wodą..... \$7,000

5310 S. Menard Ave. Murowany 5-pokojowy bungalow. Ogrzewany farnesem. Lota 50x125..... \$6,000

4333 S. Artesian Ave. Drewniany. 2-5 pokoi. Ogrzewany piecem. Cementowy bezmet..... \$5,200

4600 S. Sacramento Ave. Drewniana bytnesowa posiadłość. 2-4 pokoi, skład i mieszkanie..... \$8,800

4412 S. Maplewood Ave. Murowany, 2 po 5 pokoi. 1-e piętro ogrzewane gorącą wodą. Zamknięta weranda..... \$7,500

3025 S. Loomis St. Murowany. 3 - piętrowy i cottage..... \$4,800

3020 Haynes Court. Drewniany. 4 mieszkania..... \$3,800

2963 Arch Street. Murowany cottage, 2 mieszkania 5 i 4 - pięciem ogrzewane..... \$3,500

2851 S. Throop St. Drewniany. 6 pokoi. Farnesem ogrzewany (Covered) — \$3,500

3063 S. Throop Street. Murowany 6-pokojowy cottage. Ogrzewany farnesem. — \$3,300

2982 Lyman St. Drewniany. Covered. 2 mieszkania 5-7. 1-e piętro ogrzewane gorącą wodą..... \$4,800

3140 S. Lowe Ave. Murowany. 4-4 pokoi. Lota 50x125..... \$5,500

2953 S. Emerald Ave. Murowany. 2 mieszkania, 7-8. cottage w tył. Ogrzewany piecem..... \$6,500

905 W. 31st St. Murowany, 2-4. Ogrzewany piecem. Komórka..... \$4,500

928 W. 32nd Pl. Murowany—2 mieszkania 5-4. Ogrzew. piecem..... \$6,000

1700 W. 22nd St. Murowany 3-piętrowy. Skład i 5 mieszkań..... \$8,000

PO DALSZE SZCZEGÓŁY ZGŁASZAJ SIE DO

SPÓŁKI POŻYCZKOWEJ PUŁASKIEGO 6 WARDY 3156 S. MORGAN ULICA

NA SPRZEDAŻ

2-piętrowy drewniany — 5 i 6 pokoi — Bezm. — Farnesem ogrzewane na 1-y piętze. Garaż. Na Brighton Parku. Cena \$2,000.00

2-piętrowy murywany, 2 po 5, 3 sypialnie — bezm. i poddasze — garaż. Lota 27 stop. W parafii św. Pankracego. Cena \$6,000.00

2-piętrowy murywany — 2x4, bezm. i poddasze. Gorąca woda ogrzewana — na pierwszym piętze, garaż na 2 auta, blisko Archer ave. w Brighton Parku.

5 pok. cottage, bezm. i góra — pokryte composition paper, w parafii św. Pankracego. Cena \$3,400.00. Pytać się o p. Peter J. Wasik.

B. W. LEŚNIAK

Morgceze, Inwestycje, Assekuracja. Notariusz Publiczny. — 4263 Archer Avenue — Tel. Lafayette 5785

Campbell ave., blisko 57th St. Ładna 6-pokojowa murywana sprzedaż; Lota 50x125; ogrzewanie gorącą wodą, dobry basen; wielkie wysokie poddasze; debowe podłogi i obicia; garaż z bocznym wjazdem. Pierwszy morgiec \$3,300, dogodne spłaty przez 10 lat; cena \$5,300 na przeda sprzedaż.

Norman Geyer & Co., Inc. 4801 South Ashland Avenue. Boulevard 7700.

FARMY

WARZYWNE farmy, 10, 20 i 30 akrow; 20 mil na zachód od śródmieścia; najlepsza ziemia pod uprawę warzyw w pobliżu Chicago. Wm. A. Fenz, Roselle, Illinois. Tel. Roselle 1.

134 AKRY blisko Elgin, zabudowana, gaz i elektryka; czarna ziemia, cena \$13,400; \$3,900 gotówką. Reszta na spłaty. F. A. Struckman, 189 Mosley St., Elgin, Illinois.

CLASSIFIED DROBNE OGŁOSZENIA

NA SPRZEDAŻ MEBLE

Pociąg Zabił 7 Osób, Gdy Dwa Samochody Zderzyły Się Na Samym Środku Torów

ZNALÉZLI ŚMIERĆ TRZEJ MURZYNI, 1 MEKSYKANIN, DWIE KOBIETY I JEDNO DZIECKO

Wypadek Spowodowali Robotnicy z WPA, Którzy Pędzili z Pracy; 3 Marzyny Wskoczyły Na Czas z Maszyny Przed Uderzeniem Pociągu

Siedem osób zostało zabitych wczoraj, kiedy dwa samochody, w których jechali, zderzyły się na krzyżówce kolejowej w Gary, Ind., a w dodatku do tego pośpieszny pociąg kolei Nickel Plate wpadł na nie i rozbił je w szcztaki.

W jednym aucie znajdowały się dwie kobiety z Gary i dwoje dzieci jednej z pasażerek. Ofiarą w tej masynie są: Irene Cass, lat 25, 4049 Johnston ul., Gary, zabita; Robert Cass, lat 3 zabity; Judith Cass, 18 miesięcy, która odniosła fatalne obrażenia; pani G. Edw. Schoon, lat 25, 4029 Johnston ul., zabita.

W drugiej masynie jechało sześciu murzynów, robotników i jeden Meksykanin wracający z roboty przy projekcie WPA w

Sherrville. Zginęli z tej grupy: Sham Chappa, z Gary, Meksykanin; A. C. Weathersby, 237 Jefferson ul., Gary, Ray Prince, 1981 Massachusetts ul., Gary, i Perry Spann, 2121 Madison ul., Gary. Ci trzej ostatni, to urznięci.

Trzej inni murzyni cudem wprost ocalałi, gdy wyskoczyli na czas z maszyny przed drugą kolizją z pociągiem.

Pozostali przy życiu zeznali, że Chappa pędził maszyną, ponieważ dowiedział się, że żona jego spodziewa się lada chwila rozwiązania. Pociąg wiozący 600 chłopaków, którzy zapisali się do obozów konserwacyjnych, z Buffalo, N. Y. do Chicago. Specjalny ten pociąg miał wywiezione dwie białe flagi, oznaczające, iż jedzie z niezwykłą szybkością.

Motorzyści, którzy byli świadkami tej strasnej katastrofy, opowiadają, że miejsce wypadku przedstawiało straszny widok. Ratunek po pierwszym zderzeniu okazał się niemożliwy, ponieważ w tym momencie dały się słyszeć ostrzegawcze głosy syreny pociągu, pędzącego

Bilety Wyprzedane

Dziś nad ranem nadeszła depesza z Washingtonu do wiceprezesa Hibnera, że wszystkie bilety na bankiet w Hotelu Park Wardman, w liczbie tysiąca — są już wyprzedane. Setkom zgłaszających się osób musiano odmówić, gdyż sala może pomieścić tylko 1,000 osób. Wszystkie pisma washingtonskie piszą o tej wielkiej imprezie Polonii.

go z niesłychaną szybkością. Maszyny zderzyły się na środku torów kolejowych.

Maszynista pociągu powiedział, że spostrzegł na torach rozbite samochody i chciał zatrzymać pociąg, ale przestrzeń była stanowczo zbyt mała i hamulce, chociaż użyte z całą siłą, nie wstrzymały pociągu przed miejscem wypadku.

Olbrymia Wyprzedzą

Dr. Scholl Trzewików
W poniedziałek, o godzinie 9-rano, w Dr. Scholl Fabrycznym Składzie Trzewików, 213 W. Schiller Street na 4 piętrze, odbędzie się najbardziej sensacyjna wyprzedaż, jaką kiedy urządzono w Chicago.

Z 14 fabryk Dr. Scholl's, w różnych częściach kraju, przystano celem wyprzedania więcej niż 750 par synnych, wygodnych Dr. Scholl's trzewików sprzedawanych zwykle po cenach aż do \$12.75, i zaferowano je po cenach już od \$1.50.

Trzewiki te są nieco przybrudzone lub przynieszone w składach. Dr. Scholl oferuje te trzewiki naszym czytelnikom tak tanio, gdyż wie, że kto raz spróbuje nosić te wygodne trzewiki będzie zawsze je nosić.

Na sprzedaż tę przeznaczono także 200 par dziecięcych trzewików, które zaferowano za 1/3 części ich zwykłej ceny.

Nawet przy tej znajomości dobrego wyboru wielkości od 2 1/2 do 11 i szerokości od A do E, lecz nie wszystkie wielkości z każdego asortymentu. Jeżeli przyjdziecie wcześniej na miejsce, znajdziecie tu potrzebny wam wielkość.

Wiele miejsca do bezpłatnego postawienia samochodów, 2 bloki na północ od Division Str., blisko Wells Street. (R.M.)

DO FURNESÓW BOJLERÓW PIECÓW

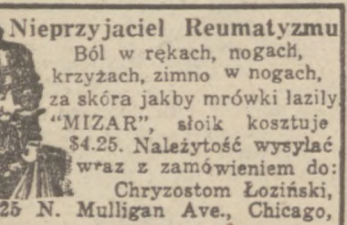
CZĘŚCI DO NAPRAWY

Tylko podajcie nazwę potrzebnej części i nazwę i numer furnesa, pieca lub bojlera, a dostarczymy części gwarantowane, że będą pasować.

WIELKI ZAPAS WE WSZYSTKICH SKŁADACH!

Cztery Wielkie Składy w Chicago
662 W. Roosevelt Rd.
312 West 63rd Street
2323 Milwaukee Ave.
8816 Commercial Av.
CHICAGO

NORTHWESTERN STOVE REPAIR COMPANY
Monroe 6600



Nieprzyjacieli Reumatyzmu
Ból w rękach, nogach, krzyżach, zinnu w nogach, za skórą jakby mrówki laziły "MIZAR", słoń kosztuje \$4.25. Należy do wysłać wraz z zamówieniem do: Chryzostom Łosiński, 2325 N. Mulligan Ave., Chicago, Ill.

PRZECZYTAJCIE Ten Dowód Oszczędności OGRZEWANIA GAZEM!



6129 Honore Street—Ogrzewanie Ciepłym Powietrzem
AUTOMATYCZNIE OGRZEWANY GAZEM
ZA TYLKO \$96.28* ROCZNIE

● To jest jeden z tysięcy domów w Chicago, które są dowodem wygod, czystości i oszczędności Ogrzewania Gazem. Tylko porównajcie ze swoim kosztem te koszty ogrzewania w ostatnich trzech latach — a pamiętajcie, że gazowe ogrzewanie jest **jedynym** zupełnie automatycznym ogrzewaniem!

1934-35 (Lagodna Zima) \$ 98.88
1935-36 (Niezwyczajnie Mrozy) 100.46
1936-37 (Normalna Zima) 89.51

Innymi słowami przeciętny roczny koszt ogrzewania gazem tego drewnianego domu wynosił tylko \$96.28! Postanowicie teraz pozbyć się wszelkich kłopotów z furnesem, co możecie uzyskać, **ekonomicznie** ogrzewając gazem.

ZAŁADAJCIE ZEBYŚMY WAM POKAZALI JAK ŁATWO MOŻNA ZAINSTALOWAĆ GAZOWE OGRZEWANIE W WASZYM DOMU

* Przeciętny roczny koszt za lata 1935-36-37

Gazowe Ogrzewanie Jest Jedynym Zupełnie Automatycznym Ogrzewaniem

MODERN COOKERY • CONSTANT HOT WATER • SILENT REFRIGERATION • GAS HEATING
THE PEOPLES GAS LIGHT AND COKE COMPANY
PHONE WARSAH 6000

Nie Czekajcie — Jutro Może Być Zapóźno!

Jeśli chcecie zabezpieczyć od ognia dom, meble, automobil, lub cokolwiek zaasekurować, prosimy przyjs do naszego biura. — Nie obawiajcie się. — Polscy reprezentanci rozmawiają się z Wami po polsku.

"Jesteśmy członkami Klasy pierwszej Chicago Board of Underwriters"

O'MALLEY & McKAY, Inc.
GENERALNI AGENCI
Bankers Indemnity Ins. Co. 222 W. ADAMS UL.
Columbia Fire Ins. Co. Pokój 1517, 1519, 1521
Michigan Fire & Marine Ins. Co. Telefon CENTRAL 5208
Sentinel Fire Ins. Co. Telefon CENTRAL 5209
CHICAGO

TARGOWICA WINOGRON NA WINO

ZNALDUJE SIĘ W
THE CHICAGO PRODUCE TERMINAL

2700 SOUTH ASHLAND, OBOK 27-EJ ULICY

OSZCZĘDZAJCIE PIENIĄDZE!

Kupujcie winogrona wprost z wagonów kolejowych, po najniższych cenach.

DO WYBORU:—Alicants, Muscats, Zinfodel, Carrigan, Bouchets, Malagas, Thompson Seedless, New York i t. d.

OTWARTE CODZIENNIE, TAKŻE W NIEDZIELE

Wierna Rzeką w Teatrze Congress we Wtorek



Już w przyszły wtorek ujrzymy Wierną Rzekę w teatrze Congress przy Milwaukee Avenue i Rockwell Ulicy. Początek występowania o godzinie 11ej rano, wstęp dla dzieci 10 centów. Na rycinie widzimy księcia Odrowę, który po ucieczce i przejęciu z Sotyssem rannego dowleka się do dworku, gdzie zgłodniałego stary i głuchy Szczepan przyjmuje jako włoceżę. (R.M.)

Akademicki Klub Artystyczny Urządza "Noc Akademicką" Dziś Wieczorem

Idea, która jest nam gwiazdą przewodnią, która łączy nas alimym węzłem jedności — jest wzajemna pomoc — stypendium. W celu stworzenia odpowiedniego funduszu na

ces i powodzenie zależy od całego społeczeństwa polskiego. P. W. Niechowska, przewodnicząca komitetu zaproszeń oświadczyła nazwiska następujących patronów: Paweł Drzymalski, A. Drezmal i Dr. Michał Lewiński, którym to Akademicki Klub Artystyczny składa najserdeczniejsze podziękowanie.

Zbigniew Kalmus dyrygent chóru i kierownik artystyczny baletu przygotował następujący program na "Noc Akademicką":

Program: — Chór.
1. Goroliu od Zwca — Sikorski
2. Dysc — Mazzyner
3. Maki — Niewiadomski.
Solo śpiew pani Maria Piotrowicz:
1. Piosenka litewska — Chopin
2. Krakowiak — Wasilewski
3. Kasienka — Pieśń ludowa.
Akompaniował będzie p. Tadeusz Kożuch.
Balet.
Mazur z opery "Halka" — Moniuszko.
Choreografia przez V. Sieradzkiego.

Maria Piotrowicz.
ten cel AKADEMICKI KLUB ARTYSTYCZNY urządza wielki bal "NOC AKADEMICKA" już dziś wieczorem, w "LIONS CLUB", 4306 W. North Avenue.

Reprezentacja Konsulatu Rzeczypospolitej-Polski zaszczyt nas swoją obecnością. Spodziewamy się również wielu innych distinguished gości, naszych przyjaciół i opiekunów młodzieży akademickiej.

Jak dowiadujemy się ze sprawozdań komitetów, praca około przygotowania balu jest na ukończeniu; każdy komitet wywiązał się ze swego zadania doskonale a ostateczny sukces

Lucia Diano i Stefano Balletini Na Programie

Na programie podczas bankietu w W. C. Man hotelu, Washington, D. C., wystąpią dwie gwiazdy Metropolitan Opery, a mianowicie Lucia Diano, sopran i Stefano Balletini, baryton, zupełnie bezinteresownie. Para śpiewaków otworzy i zakończy program szeregiem pieśni patriotycznych.

Wszyscy Czytelnicy są Zaproszeni na Przyjęcie u Dra. Nystul W Niedzielę 17 Października od 10 rano do 4 po południu



Sztab pracowników Dr. Nystul's Sanitoria podczas obchodu dalszego rozszerzenia tego zakładu zajmującego obecnie całe piętro o powierzchni 6000 stóp kwadratowych.

Dr. O. A. Nystul, który słynie we wszystkich środkowo-zachodnich stanach dzięki doskonałym rezultatom w leczeniu niemal wszelkich chorób chronicznych, niniejszym zaprasza w swoich czytelniach Dziennika Związkowego do oglądnięcia jego zakładu. Dr. Nystul's Sanitoria obecnie zajmuje całe piętro o powierzchni 6,000 stóp kwadratowych pod num. 3952 N. Damen Ave., gdzie zakład ten znajduje się od 16 lat, kiedy zajmował tylko dwa pokoje.

Cały lokal kompletnie odrestaurowano i zmierzono, aby u umożliwić należyte obsługę licznym pacjentom. Postarano się o nowoczesne urządzenia nie szczędząc wysiłków ani kosztów i zakład ten jest obecnie jednym z najbardziej nowoczesnych domów zdrowia w Ameryce.

Gdy przyjdziecie na to przyjęcie, popularnie zwane "Open House", zadowolicie się licznymi ulepszeniami, jakie zaprowadzono w ostatnich czasach. Podczas przyjęcia tego każdy może wiele skorzystać, dowiadując się co powoduje, różne choroby i jak w zakładzie tym odczuwają zwalczanie się nawet najbardziej uporczywe choroby.

Bez Lekarstw i Bez Chirurgii
Tutaj macie sposobność poznania nowoczesnych metod skutecznego uzdrawiania mężczyzn i kobiet bez żadnych lekarstw, bez chirurgicznych operacji i bez żadnego niebezpieczeństwa. W Dr. Nystul's Sanitoria stosuje się wyłącznie uznane naukowe metody leczenia. Zobaczcie tu wszelkiego rodzaju terapeutyczne urządzenia jakie obecnie zaczyna wprowadzać najbardziej nowoczesne szpitale.

Przepraski dla gości będą podawane w Dr. Nystul's Guest House, znajdującym się pod num. 1851 Byron St., w odległości tylko dwóch bloków od Sanitoria. Ten "Dom Gości" niedawno zbudowano dla wygodnych pacjentów przybywających do Lecznicy Dra Nystul z różnych części kraju.

Postanowienie więc zwiędzić w niedzielę, 17go października, Dra Nystul's Sanitoria. Czas: 10 rano do 4 po poł. Miejsce: Dr. Nystul's Sanitoria, 3952 N. Damen Ave., róg Irving Park i Lincoln Avenue.

Życiorys Gub. M. S. Szymczaka, Toast-mistrza Na Uroczystościach w Wash.

Jest Jednym z Najwybitniejszych Obywateli Krwi Polskiej, z Którego Polonia się Szczęści

Mieczysław S. Szymczak, gubernator Federalnego Wydziału Rezerwy Bankowych, który w czasie podniosłych uroczystości w Washingtonie będzie pełnił funkcję toastmistrza na bankiecie, urodził się, wychował i wykształcił w Chicago i cała Polonia Chicagońska jest dumna z niego i z jego sukcesów w polityce tego kraju.

Uczęszczał do polskiej szkoły parafialnej św. Jadwigi w Chicago, następnie do Kolegium św. Stanisława Kostki (Weber High School) przez dwa lata, do Kolegium N. M. Panny w Kentucky, w latach od 1914 do 1916 do Seminarium N. M. P. w Cincinnati, do Szkoły Przemysłowej przy Uniwersytecie New York, oraz na wydział prawa przy Uniwersytecie De Paul, na którym uzyskał doktorat filozofii w roku 1918, oraz doktorat prawa w roku 1920.

Jako nauczyciel i profesor pełnił obowiązki: w roku 1914 w Szkole Przygotowawczej Kolegium N. M. P. w St. Mary, Kentucky; w szkole przygotowawczej Uniwersytetu De Paul w latach 1916 do 1919; w Szkole Handlowej na uniwersytecie De Paul, gdzie w latach 1919-1924 wykładał język angielski i filozofię; oraz w Kolegium Handlowym przy Uniwersytecie De Paul od 1924 do 1933, gdzie wykładał ekonomię i filozofię gospodarstwa.

Przez ten czas spełniał także inne obowiązki, szczególnie w instytucjach finansowych i przemysłowych. Był głównym klerkiem w biurze głównego rachmistrza kolei Chicago, Milwaukee and St. Paul; dyrektorem spółki Ridgemoor, dyrektorem Ligi Polskich Spółek; dyrektorem i wiceprezesem kilku banków i korporacji finansowych; członkiem Wydziału Federalnego Rezerwy Bankowych został zamianowany 13-go czerwca 1933 roku, a od 1-go lutego 1936 jest członkiem Wydziału Gubernatorów Federalnego Systemu Bankowego.

W polityce chicagowskiej posiadał urzędy: sekretarza sędziego powia-

owego; głównego superintendenta dystryktu rezerwy leńszych w powiecie Cook; klerka sądu wyższego powiatu Cook; kontrolera miasta Chicago, z którego to stanowiska zrezygnował w roku 1933 dla objęcia urzędu w wydziale federalnym rezerwy bankowych.

Gubernator Szymczak posiada dekoracje: krzyż komandorski orderu Polonia Restituta; krzyż Legii Honorowej Związku Narodowego Polskiego.

CZY NA WYPEŁNIENIE ŁYSEJ GŁOWIE UROSĄ WŁOSY?

Nad tym pytaniem zastanawiają się ludzie od niepamiętnych wieków, starając się znaleźć dobrą odpowiedź. Uczeń stale szuka jakiegoś środka leczniczego, któryby zapewnił wszystkim łysym ładne i bujne włosy, prawdziwą ozdobę każdego człowieka.

Dotychczas jednak nikt nie znalazł środka, któryby wzbudził porost włosów na łysej głowie, nikt nie wie w jaki sposób "zasadzić" nowe włosy w miejscach, z których dawniej wypadły. Wiedzą jednak wszyscy lekarze, jakie są powody utraty włosów. Znamy wszystkie różne choroby, które niszczą włosy i są niemal wszyscy jednego zdania, że łupież (dandruff) jest największym wrogiem włosów.

NA ZAZIEBIENIA, BOLE REUMATYZMU, Zwłóknienia, bóle w stawach, karku, pleców, nóg, nadwyrżenie mięśni muskularnych używajcie Prawdziwą Starokrajską Maść 2Y-WOKOSTO-WA MIRROS
No. 1 Łagodna Uśmierzająca. No. 2 Silnie Rozgrzewająca. Cena za dwie szkiełki \$1.00 Poczta wysłanie Money Order \$1.00. — PAMIĘTAJCIE, że jest tylko jedna prawdziwa maść 2Y-WOKOSTO-WA zarejestrowana w U. S. Patent Office, Washington, D. C. Nabywcy odpowiadają będąc adwokatami.
MIRROS MEDICINE CO., 2048 W. Division Ul., Chicago, Ill.

SZKOŁA MUZYKI I SPIĘWU
Lekcje: Na Piano, Organ, Skrzypce, Klarinet, Kornet i t. d.
Studio: 1249 N. Ashland Avenue Telefon Humboldt 1901

REWJA POPULARNYCH SKŁADÓW oraz INTERESÓW

W składach lub interesach które się ogłaszają można być zawsze pewnym lepszych towarów lub rzetelnej, fachowej usługi. Warto więc korzystać z ogłoszeń solidnych firm w tej rubryce.



WYSTAWA MÓD

w oknie naszym jest specjalnie dla mężczyzn na ten sezon.

PIĘKNE KAPELUSZE od \$2.45 i wyżej.

KOSZULE o ślicznych najnowszych kolorach w różnych rozmiarach od 13 1/2 do 18.

Polecamy polskiej klienteli nasz nowoczesny wielki skład galanterii męskiej.

Chicago Men's Wear

1725 W. CHICAGO AVENUE J. BARABAS, właściciel

Podczas Używania Esencji Człusku, donoszą Wybitni Doktorzy

Francuscy doktorzy mówią o korzystnych rezultatach uzyskanych w wielu wypadkach Wysokiego Ciśnienia Krwi przy stałym używaniu Esencji Człusku w małych ilościach przypisywanych w odstępach czasu. Mówią oni że często nastąpił znaczny spadek ciśnienia Krwi zwłaszcza w wypadkach gdy początkowo ciśnienie było najniższe. O takich samych wynikach donoszą dalsze badania z różnych części świata. Niedawno Dr. Frederic Dantrai, znany medyk z New Yorku donosił o powyższych rezultatach w 22 z 26 wypadków Wysokiego Ciśnienia Krwi. W wielu wypadkach ciśnienie zmniejszyło się i pozostało niskie przez przepisanie używania ALLIMIN Tabletek z Esencji Człusku i Pietruszki. Towarzyszące bóle głowy i osłabienie na w większości wypadków ustąpiły.

Używanie tych tabletek nie jest nowością. Tysiące cierpiących używało je i uzyskało ulgę w symptomach Wysokiego Ciśnienia Krwi. ALLIMIN Tabletki są wydane do zamykania — bez smaku — bez woni. Nadto są one niedrogie. Za 50 centów kupicie dość wielką paczkę. Specjalnie wielką ekonomiczną paczkę kosztuje tylko \$1.00, we wszystkich lepszych aptekach. Ale uważajcie czy dostajecie prawdziwe tabletki, w których nie ma w nich imienia i nazwy —

ALLIMIN
VAN PATTEN PHARMACEUTICAL CO. 54 WEST ILLINOIS ST., CHICAGO

SPECJALNA TANIOŚĆ LOWELL
Oil
Permanents
Zadane Lok i Ścisłe Kłóteczka — Komplet z gwarancją
\$1.00
Wave D' Paree \$1.95
Realistic 3.50
French Oil 5.00
Shampoo, obmycie, strzyżenie i finger wave. 40c
(Z wyjątkiem piątku i soboty)
LOWELL BEAUTY SHOP
4742 South Ashland Avenue
Telefon Boulevard 5546
GLORIA BEAUTY SHOP
1737 W. Chicago Ave., Haym. 0729
3237 S. Morgan, Boulevard 6576

Tylko Przysięgłe Guzik
RCA VICTOR Electric Tuning!
Elektrycznie nastawiane radio z którego będziecie zadowoleni za cenę tylko.....
Przyjmujemy Wasze Stare Radio Jako Część Wpłaty—Darmą Demonstracją w Waszym Domu—Droga Spłaty
Otwarte Wieczornami
MAX GOLD
1100 W. 51st STREET, CHICAGO
Telefon Boulevard 6724

POTRZEBAM! 5000 KOBIE!
Do Zapisania się do rubiny Klubu Futrzanych Płaszcz
Oszczędźcie 50% na FUTRZANYM PŁASZCZU!
Dostaniecie DARMO Kalendarzowy Bank i JEDWABNA SUKIENKĘ!
Płaćcie już od 10c DZIENNIE KUPICIE FUTRZANY PŁASZCZ
rubiny 1324 MILWAUKEE AVE.

POTRZEBAM! 5000 KOBIE!
Do Zapisania się do rubiny Klubu Futrzanych Płaszcz
Oszczędźcie 50% na FUTRZANYM PŁASZCZU!
Dostaniecie DARMO Kalendarzowy Bank i JEDWABNA SUKIENKĘ!
Płaćcie już od 10c DZIENNIE KUPICIE FUTRZANY PŁASZCZ
rubiny 1324 MILWAUKEE AVE.

POTRZEBAM! 5000 KOBIE!
Do Zapisania się do rubiny Klubu Futrzanych Płaszcz
Oszczędźcie 50% na FUTRZANYM PŁASZCZU!
Dostaniecie DARMO Kalendarzowy Bank i JEDWABNA SUKIENKĘ!
Płaćcie już od 10c DZIENNIE KUPICIE FUTRZANY PŁASZCZ
rubiny 1324 MILWAUKEE AVE.

POTRZEBAM! 5000 KOBIE!
Do Zapisania się do rubiny Klubu Futrzanych Płaszcz
Oszczędźcie 50% na FUTRZANYM PŁASZCZU!
Dostaniecie DARMO Kalendarzowy Bank i JEDWABNA SUKIENKĘ!
Płaćcie już od 10c DZIENNIE KUPICIE FUTRZANY PŁASZCZ
rubiny 1324 MILWAUKEE AVE.

POTRZEBAM! 5000 KOBIE!
Do Zapisania się do rubiny Klubu Futrzanych Płaszcz
Oszczędźcie 50% na FUTRZANYM PŁASZCZU!
Dostaniecie DARMO Kalendarzowy Bank i JEDWABNA SUKIENKĘ!
Płaćcie już od 10c DZIENNIE KUPICIE FUTRZANY PŁASZCZ
rubiny 1324 MILWAUKEE AVE.

POTRZEBAM! 5000 KOBIE!
Do Zapisania się do rubiny Klubu Futrzanych Płaszcz
Oszczędźcie 50% na FUTRZANYM PŁASZCZU!
Dostaniecie DARMO Kalendarzowy Bank i JEDWABNA SUKIENKĘ!
Płaćcie już od 10c DZIENNIE KUPICIE FUTRZANY PŁASZCZ
rubiny 1324 MILWAUKEE AVE.

POTRZEBAM! 5000 KOBIE!
Do Zapisania się do rubiny Klubu Futrzanych Płaszcz
Oszczędźcie 50% na FUTRZANYM PŁASZCZU!
Dostaniecie DARMO Kalendarzowy Bank i JEDWABNA SUKIENKĘ!
Płaćcie już od 10c DZIENNIE KUPICIE FUTRZANY PŁASZCZ
rubiny 1324 MILWAUKEE AVE.

POTRZEBAM! 5000 KOBIE!
Do Zapisania się do rubiny Klubu Futrzanych Płaszcz
Oszczędźcie 50% na FUTRZANYM PŁASZCZU!
Dostaniecie DARMO Kalendarzowy Bank i JEDWABNA SUKIENKĘ!
Płaćcie już od 10c DZIENNIE KUPICIE FUTRZANY PŁASZCZ
rubiny 1324 MILWAUKEE AVE.

Przeciw łupieżowi nie ma takiego lekarstwa, któreby usunęło łupież zupełnie, lecz za środki, które zmniejszają łupież, przez to chronią włosy. Łupież u ludzi jest rzeczą naturalną tylko z tą różnicą, że jeden ma więcej łupieżu a inny ma go mniej. Ci, którzy mają nadmiar łupieżu powinni pamiętać, że jeżeli nie użyją skutecznego środka przeciw łupieżowi, mogą wkrótce wyłysieć zupełnie. Najskuteczniejszym środkiem przeciw łupieżowi, jak się okazuje jest lecznicze mydło z Polski, które można nabyć w składzie towarów z Polski Heleny Koszubińskiej, 5228 So. Ashland Ave., Chicago. (R.M.)

DZIS WIECZOREM ZACZYNA SIĘ DRUGA DOROCZNA Wystawa Żywności i Lepszego Gospodarstwa Domowego
Przez 9 Dni od 9 do 17 Paźd. W COLISEUM — 15-a i Wabash

Darmo	Podarki	Bez Przerwy
Wartości Tysięcy	Wartości Tysięcy	Wartości Tysięcy
Dolarów	Dolarów	Dolarów

Pierwsza Chicagońska Szkoła Gotowania i Elektryczności	Codziennie Radiowy Program ze Stacji WLS (z wyjątkiem niedziel)
Dwa Razy Dziennie 2:30 do 4 po południu 7:30 do 9 wieczorem	

Wiecej niż 200 świetnych ekspozycji — zobaczcie parady pszczoł — dom butelkowego piwa — candyland — can-jar-pak wystawę WSTĘP 40c — DZIECI 10c
Z Każdym BILETEM WSTĘPU Darmo Kupony na Podarki
Wiele Miejsca na Samochody

NA ZAZIEBIENIA, BOLE REUMATYZMU, Zwłóknienia, bóle w stawach, karku, pleców, nóg, nadwyrżenie mięśni muskularnych używajcie Prawdziwą Starokrajską Maść 2Y-WOKOSTO-WA MIRROS
No. 1 Łagodna Uśmierzająca. No. 2 Silnie Rozgrzewająca. Cena za dwie szkiełki \$1.00 Poczta wysłanie Money Order \$1.00. — PAMIĘTAJCIE, że jest tylko jedna prawdziwa maść 2Y-WOKOSTO-WA zarejestrowana w U. S. Patent Office, Washington, D. C. Nabywcy odpowiadają będąc adwokatami.
MIRROS MEDICINE CO., 2048 W. Division Ul., Chicago, Ill.

SZKOŁA MUZYKI I SPIĘWU
Lekcje: Na Piano, Organ, Skrzypce, Klarinet, Kornet i t. d.
Studio: 1249 N. Ashland Avenue Telefon Humboldt 1901

REWJA POPULARNYCH SKŁADÓW oraz INTERESÓW

KAPELUSZE
Najnowszych Modeli, oraz Piękne KOSZULE
dla mężczyzn i chłopców, również wszelka bielizna.
Ceny bardzo niskie. SKŁAD GALANTERII

B. M. PIECUCH
1818 W. Chicago Avenue
Weteran Armii Polskiej

POTRZEBUJEMY 200 Philco Radiów
ZROBIONYCH nawet 10 LAT temu.
Kupimy i zapłacimy za nie gotówką

Konstytucja Stanów Zjednocz. Północnej Ameryki

150 Rocznica Konstytucji Stanów Zjednoczonych

Przed Sta Pięćdziesięciu Laty Podpisano Wiekopomny Akt

W dniu 17-go września ubiegłego 150 lat od chwili podpisania przez członków Konwencji Konstytucyjnej, pod przewodnictwem Jerzego Washingtona, Konstytucji Stanów Zjednoczonych.

Podpisanie Konstytucji zgodnie z propozycją Konwencji dn. 17-go września, 1787-go roku, było naprawdę wydarzeniem o niezmiernie wielkim znaczeniu. Było to zakończenie powolnych różnic pomiędzy 55-ciu członkami Konstytucyjnej Konwencji, które groziły zupełnym zniweczeniem wysiłków, zmierzających do ustanowienia fundamentalnych praw dla nowo zorganizowanej republiki Stanów Zjednoczonych. Było wówczas trzynaście stanów, samodzielnymi republikami, które zażądały strzeżenia swej niezależności. Rządu centralnego w istocie rzeczy nie było, a Kongres był bezsilny w sprawach ogólnonarodowych finansów i handlu. Każdy ze stanów, borykając się z trudnościami, które były rezultatem wojny o niepodległość, wydawał własne pieniądze papierowe, które w krótkim czasie traciły prawie zupełnie na wartości. Przemysł, jaki zdołał się przedtem rozwinąć, był sparaliżowany, a kraj nie miał kredytu zagranicą.

Konwencja Konstytucyjna Trzynastu Stanów

Rozbite Federalnej Unii wiało wprost na włosku i w takiej to chwili przywódcy społeczeństwa, którzy walczyli o niepodległość, z a d e c y d o w a l i zwołanie konwencji przedstawicieli owych trzynastu stanów w celu zapewnienia krajowi większej jednności w sprawach ogólnonarodowych za pośrednictwem centralnego rządu.

Konwencja Konstytucyjna zorganizowała się w dniu 25-ym maja, 1787-go roku, i sesje jej

trwały przez cztery miesiące. Różnice pomiędzy delegatami były tak wielkie i dyskusje prowadzone były z taką namietnością i rozgoryczeniem, iż przywódcy uznali za konieczne prowadzenie obrad przy zamkniętych drzwiach. Dopiero w roku 1880-ym ogłoszono publicznie protokół z obrad Konwencji Konstytucyjnej.

Aby wyrobić sobie pojęcie o różnorodności projektów odnoszących się do centralnego rządu, podniesionych na owej Konwencji, wystarczy przytoczyć projekt Aleksandra Hamiltona, późniejszego sekretarza skarbu w gabinecie Washingtona. Proponował on mianowicie, by Prezydent i Senatorzy Stanów Zjednoczonych wybierani byli na całe życie, z prawem weta jakiegokolwiek uchwały stanowych legislatur. Przemawiał on także za tem, by Prezydent miał moc mianowania gubernatorów poszczególnych stanów. Prezydent, zgodnie z planami Hamiltona, miałby także prawo zawieszania jakiejkolwiek uchwały Kongresu — jednym słowem Prezydent cieszyłby się w praktyce władzą króla elekcyjnego. Republiki — głosił wówczas Hamilton — były narażone i skazane na korupcję i intrygi.

Walki o Niewolnictwo Murzynów.

Z drugiej znów strony, grupa delegatów, która starała się o "rozszerzenie zdobyczy rewolucyjnej", była przeciwna samej idei centralnego rządu, wydającego rozkazy i rozporządzenia dla poszczególnych stanów. Byli oni za dalszym kontynuowaniem Artykułów Konfederacji z nieznacznymi tylko zmianami, wychodząc z założenia, że każdy stan musi starać się i myśleć o swej przyszłości. Większość tych delegatów sympatyzowała z rebelią Shay'a, skierowaną

przeciwko właścicielom wielkich majątków, i obawiała się, że zorganizowanie Federalnego Rządu może doprowadzić do wytworzenia się amerykańskiej arystokracji.

Mniejsze stany walczyły przeciwko proporcjonalnej reprezentacji w Kongresie, lecz zgodziły się w końcu na kompromis: równa reprezentacja w Senacie i proporcjonalna w Izbie Reprezentantów. Co się tyczy niewolnictwa murzynów, południowi delegaci domagali się swobody sprowadzania ich z Afryki. "Poprzez wszystkie wieki połowę ludzkości stanowił niewolniczy" — oświadczył delegat ze South Carolina, na co otrzymał odpowiedź od innego delegata: "każdy pan niewolników jest urodzonym tyranem w zmniejszeniu".

Walki i kłótnie tego rodzaju przeciągały się prawie w nieskończoność i w końcu doszło do tego, że sytuacja zdawała się być beznadziejną. Pod koniec maja przedłożono plan zorganizowania centralnego rządu pod nazwą "Virginia Plan". Plan ten był przeważnie rezultatem pracy Madisona. Znalazły się w nim zastrzeżenia co do podziału rządu na trzy niezależne gałęzie: ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Plan gwarantował każdemu stanowi republikańską formę rządu i niezależność w sprawach wewnętrznych.

Zasługi Washingtona.

Konwencja ostatecznie przyjęła ten plan po dokonaniu w nim wielu zmian. Konstytucja w takiej formie, w jakiej została przedłożona stanowym konwencjom do zatwierdzenia, była rezultatem kompromisu pomiędzy różnymi frakcjami politycznymi i sekcjami kraju. Konstytucja znalazła podówczas wielu krytyków, którzy niezałowali słów, aby ją odpowiednio potępić. Konserwatyści żałowali rozszerzenia idei samowładztwa ludowego, czego się obawiali. Liberali natomiast, wśród których znalazł się cały szereg przywódców z czasów wojny o niepodległość, szczególnie atakowali Konstytucję z tego względu, że opuszczono w niej Bil Praw, to jest gwarancję podstawowych zasad i praw osobistej wolności obywateli.

Jerzy Washington, który był przewodniczącym Konwencji Konstytucyjnej w Filadelfii, niewątpliwie wpłynął na wielu delegatów w ich decyzji przyjęcia Konstytucji, gdy oświadczył: "Ze względu na to, że do przyszłych poprawek i zmian Konstytucji drzwi są otwarte, uważam iż byłoby roztropnem i korzystnem dla dobra narodu przyjąć to, co zostało przedłożone".

Konstytucja została zatwier-

SYMBOL AMERYKAŃSKIEJ WOLNOŚCI



Konstytucja to świadomość narodu. Naród to jedyny prawodawca. "My Naród" — to najwyższa władza. Te właśnie władze, ducha konstytucji "My Naród" — ujął w swym pięknym obrazie Howard Chandler Christy.

By Howard Chandler Christy

SZTANDAR GWIAZDZISTY

(Star Spangled Banner)
(W tłumaczeniu Walerego J. Frończaka)

I.

O, czy widzisz Ty — wczesny świt spędza mrok —
Sztandar, co dumą nas napawał przy zórz skonie
I czarem swych szarł, gwiazd, gdy go przez wał strzegł walczy,
Lśnił, chociaż krwawy bój nikt w wieczora osłonie?

II.

Przez całą noc ryk dął
I blask rakiet wieść stał,
Ze jeszcze tam nasz
Pelen siły znak stał.

O, czy gwiazdzisty sztandar powiewa, jak wprzód,
Kędy wzrósł wolny kraj, gdzie wznosił dom dzielny lud?

III.

W dali, gdzie brzegu rys widać już przez mgieł głębi
I gdzie pyszny nasz wróg w głuchej ciszy spoczywa —
Cóż to tam wiatru wień ponad skalnych wież zgrab
To rozwija hen w lot, to znowu napół skrywa?

IV.

Cóż to, gdy pierzcha brząsk,
Wzryła kwitła blask
I rozsyła w dal
Światła moc, pełną task?

Ach, to gwiazdzisty sztandar, powiewa, jak wprzód,
Kędy wzrósł wolny kraj, gdzie wznosił dom dzielny lud.

A gdzie ta wrogów czerń, co przysięgła słać grom,
Nim się rozebrać miał los nasz w bojów zamęcie,
Ze zabierze nam kraj, w gruzach zmieni nasz dom?

Ach, już zmija ich krew każde stóp ich dotknięcie?

O, nie oszczędzał los
Wroga od śmierci kos:
Pokrył ciemny grób
Obrzymi trupów stos.

A nasz gwiazdzisty sztandar powiewa, jak wprzód,
Kędy wzrósł wolny kraj, gdzie wznosił dom dzielny lud.

O, niech tak będzie wciąż, gdy stanie wolny lud,
By uchronić swój kraj od zniszczenia wojny, głodu!
Niech kraj nasz z taską nieb tryumf święci przez trud,
Niechaj słać tę Moc, która Straż Narodą...

W proch paść musi nasz wróg,
Bo prawa broń ma dróg,
To hasło tkwi w nas:
"Wiara! Z nami wciąż Bóg!"

O, niech gwiazdzisty sztandar powiewa jak wprzód,
Kędy wzrósł wolny kraj, gdzie wznosił dom dzielny lud.

Kamień z Napisem "Jeszcze Polska Nie Zginęła," w Washington, D. C.

Pod numerem 716 Maryland Ave., N. E. w stolicy kraju zamieszkuje panna Magdalena Woźna, która była nauczycielką w szkołach publicznych w Washingtonie przez wiele lat a dziś jest już na emeryturze. W ogrodzie jej domku jest duży kamień na którym są wyrzeźbione słowa po polsku: "Jeszcze Polska Nie Zginęła". Ojciec panny Woźnej ś. p. Józef Woźny, wielki patriota polski, dawny powstaniec wyrwał na tym kamieniu te patriotyczne i pełne uczucia słowa. Pomagał mu w tej pracy syn jego Stanisław, który urodzony był w Stanach Zjednoczonych.

My, lud Stanów Zjednoczonych, ustanawiamy niniejszą konstytucję, tak dla nas, jak dla naszego potomstwa. Celem tejże jest zespolenie sił pojedynczych stanów, zapewnienie dobrych praw, zabezpieczenie wolności osobistej na zewnątrz i wewnątrz, podniesienie ogólnego dobrobytu, oraz zapewnienie błogostawionych skutków wolności.

ARTYKUŁ I.

§ 1. Wszelka władza prawodawcza, oparta na niniejszej konstytucji, powierzona będzie Kongresowi Stanów Zjednoczonych, składającemu się z Senatu i Izby Reprezentantów.

§ 2. Członkowie Izby Reprezentantów wybierani będą przez lud poszczególnych stanów co dwa lata; każdy mający prawo do głosowania na członków Izby Reprezentantów stanowych, może głosować na członków Izby Reprezentantów. Reprezentant musi mieć skończonych 25 lat, być 7 lat obywatelem St. Zj. i w czasie wyborów mieszkać w stanie, który ma reprezentować.

Reprezentacja jak i zwykłe podatki, podzielona będzie równo na wszystkie stany w skład Unii wchodzące, stosunkowo do ludności.

Spis ludności obędzie się w 3 lata po pierwszej sesji Kongresu St. Zj., a następnie co 10 lat, w sposób przepisany ustawą. Liczba Reprezentantów nie może być większą niż jeden na każdych 30,000 mieszkańców, lecz każdy stan winien mieć przynajmniej jednego reprezentanta.

W razie wakansu reprezentacji któregośkolwiek stanu, władza wykonawcza tegoż stanu rozpisuje nowe wybory celem uzupełnienia tegoż.

Izba Reprezentantów wybiera przewodniczącego i urzędników swoich, ma też wyłączne prawo wnoszenia oskarżeń o nadużycie władzy.

§ 3. Senat Stanów Zjednoczonych składać się będzie z dwóch Senatorów z każdego stanu, wybieranych przez stanowe legislatury na 6 lat. Każdy Senator ma jeden głos.

Po pierwszych wyborach, skoro się tylko Senat zbierze, natychmiast winien podzielić się tak, by co dwa lata jedna trzecia senatorów ustępowała ze swych krzeseł, by co dwa lata jedna trzecia część senatu była wybieralna.

W razie wakansu, legislatura danego stanu wybiera nowego senatora, w braku zaś sesji, gubernator ma prawo mianować senatora, lecz tylko tymczasowo, do chwili zebrań się sesji, która wakans uzupełni. Senator musi liczyć 30 lat, być 14 lat obywatelem St. Zj., i w czasie wyboru zamieszkiwać w stanie, który go wybiera.

Wice Prezydent Stanów Zjednoczonych będzie przewodniczącym Senatu, nie ma jednak głosu, tylko wtedy, gdy głosy senatorów się równają.

Senat wybiera swych urzędników, w razie nieobecności Wice Prezydenta.

ta, lub gdy tenże zajmuje urząd Prezydenta St. Zj., wybiera tymczasowego przewodniczącego.

Senat ma wyłączną władzę sądownictwa oskarżonych urzędników. W takim wypadku muszą być senatorowie pierwsi zaprzysiężeni. Jeżeli sądzonym jest Prezydent St. Zj., wtedy przewodniczący najwyższy sądzia Najwyższego Sądu. Aby uznać oskarżonego winnym, konieczne są dwie trzecie głosów obecnych członków senatu.

Wyrok o nadużycie w urzędzie nie może sięgać dalej, niż pozbawienie urzędu i prawa do zajmowania stanowiska urzędowego w Stanach Zjednoczonych; skazany w ten sposób podlegać będzie w dalszym ciągu zwykłym ustawom krajowym.

§ 4. Czas, miejsce i sposób głosowania na senatorów i reprezentantów wyznacza w każdym stanie legislatura tegoż, lecz Kongres może zawsze zmienić te reguły, prócz wyznaczenia miejsca, w którym senatorzy są wybierani.

Kongres zbiera się przynajmniej raz do roku w pierwszy poniedziałek grudnia, lecz może prawnie inny dzień naznaczyć.

§ 5. Każda z Izby Kongresu będzie dla siebie sędzią co do rezultatów wyborów i kwalifikacji swych członków, a większość całej ilości członków stanowi "quorum", lecz mniejszość może odradzać posiedzenia z dnia na dzień, oraz zmusić nieuczeszczających członków do udziału w posiedzeniach przez ustanowienie odpowiednich uchwał i kar.

Każda z Izby stanowią dla siebie reguły, wedle których posiedzenia mają być prowadzone; może karać swych członków za niewłaściwe zachowanie się, a za zgodą dwóch trzecich wykluczyć członka.

Każda Izba będzie prowadziła protokoły ze swych posiedzeń i od czasu do czasu ogłosi je drukiem, z wyjątkiem tych spraw, które winny pozostać tajemnicą. Nazwiska członków głosujących za lub przeciw, muszą być wpisane do protokołu na żądanie jednej piątej obecnych członków.

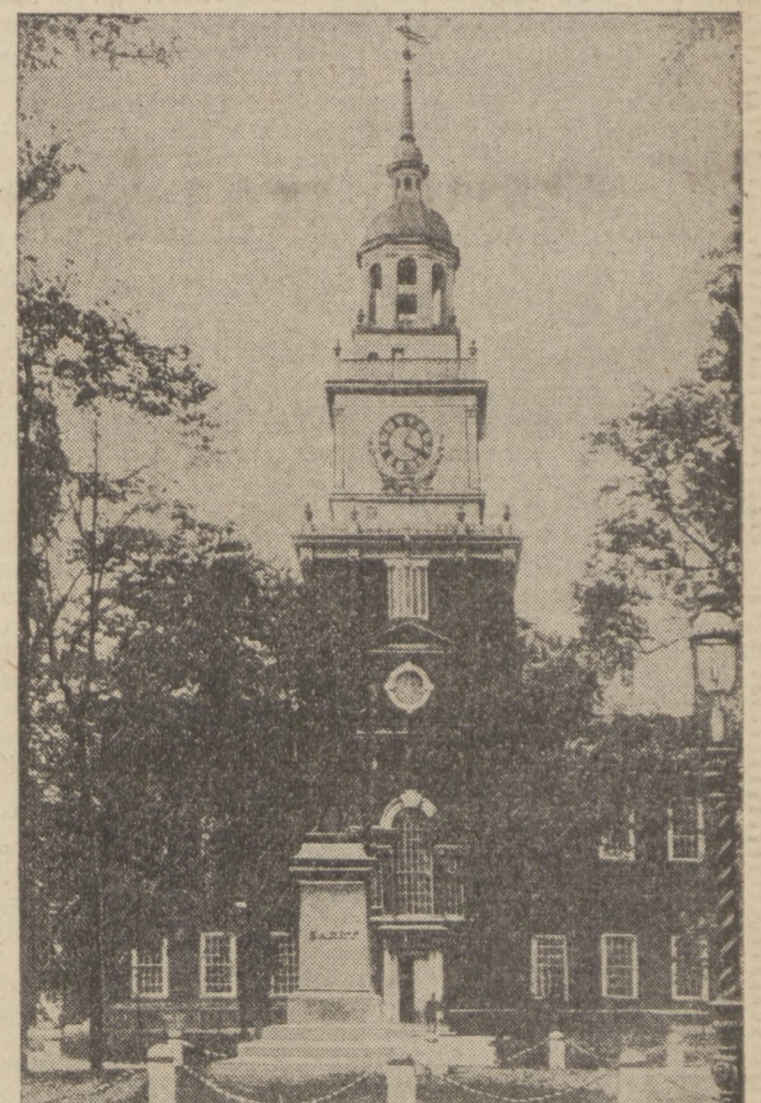
Zadana z Izby nie może bez zgody drugiej Izby, odroczyć swych posiedzeń na więcej niż trzy dni, ani też zmienić miejsce, w którym posiedzenia się odbywają.

§ 6. Senatorzy i reprezentanci płatni są z kasy Stanów Zjednoczonych. Wysokość tej płacy określa ustawa. W czasie sesji Kongresu lub podróży na sesję lub ze sesji, członkowie Kongresu nie mogą być aresztowani, chyba za zdradę stanu, zbrodnie karana zwykle śmiercią, albo za naruszenie spokoju publicznego; za mowy w Kongresie nie mogą być pociągani do odpowiedzialności poza Kongresem.

Zaden senator ani reprezentant nie może być mianowany na nowo utworzony urząd, lub też na taki, za piastowanie którego podwyższono pensję w czasie gdy on już był

(Ciąg dalszy na str 10-cj)

TU BYŁA PODPISANA KONSTYTUCJA



Sala Niepodległości w Filadelfii, były Kapitol Stanowy. Tu była podpisana konstytucja w dniu 17-go października, 1787 roku. Deklaracja Niepodległości była tu proklamowana 4-go lipca, 1776 roku, a później podpisana przez delegatów Kontynentalnego Kongresu.

TU SIĘ ODBYŁA PIERWSZA INAUGURACJA PREZYDENTA



Tu w starej Sali Federalnej w New Yorku odbyła się inauguracja George'a Washingtona, jako pierwszego prezydenta Stanów Zjednoczonych. George Washington był naczelnym wodzem Armii Rewolucyjnej, oraz prezydentem konwencji, która ułożyła Konstytucję Stanów Zjednoczonych 150 lat temu.

Inauguracja odbyła się na balkonie 30-go kwietnia, 1789 roku. Budynek — teraz zburzony, stał przy Wall i Nassau ulicach, w pobliżu kościoła. Pierwszy Kongres Stanów Zjednoczonych obradował w Federal Hall.

Konstytucja Stanów Zjednoczonych Półn. Ameryki

(Dokończenie ze str. 9-ej)

członkiem Kongresu. Urzędnik Stanów Zjednoczonych wybrany do Kongresu, musi zrzec się swego urzędu zanim zasiądzie w Kongresie.

§ 7. Izba Reprezentantów ma wyłączne prawo z początku i w końcu wszelkich wniosków lub projektów, mających na celu podniesienie dochodu Stanów Zjednoczonych, lecz Senat ma prawo robienia poprawek i t. p., tak samo jak co do innych wniosków.

Każdy wniosek lub projekt nowego prawa, skoro zostanie przyjęty przez obie Izby, musi być przedłożony Prezydentowi Stanów Zjednoczonych, jeżeli tenże się nań zgadza, podpisuje go, w przeciwnym razie wraca do Izby, która ma dać początek, wraz ze swymi uwagami. Odnosna Izba musi uwzględnić Prezydenta wpisać "in extenso" do książki protokołowej i obradować nad nim. Jeżeli po takich obradach dwie trzecie Izby głosuje za wnioskiem, wówczas posyła się go wraz z uwagami Prezydenta do drugiej Izby, a jeżeli ta również większością dwóch trzecich głosuje za wnioskiem, wtedy tenże staje się prawem. Głosowanie w takich wypadkach odbywa się przez krótkie "Tak" lub "Nie", a głos każdego członka Kongresu musi być zapisany, jak został oddany. Gdyby wniosek nie został zwrócony przez Prezydenta w ciągu dziesięciu dni (nie licząc niedziel) od czasu wręczenia, staje on się prawem i jest podpisany Prezydenta, z wyjątkiem, gdyby sesja Kongresu była odroczone przed upływem owych dziesięciu dni, natenczas wniosek nie będzie prawem.

Każde rozporządzenie, rezolucja lub uchwała, na którą obie Izby się godzą (prócz odroczenia), musi być przedstawiana Prezydentowi Stanów Zjednoczonych, lecz zanim zostanie prawomocna, Prezydent winien jej podpisać, a gdy się nań nie zgadza, odesłać je pod ponowne obrady i wówczas muszą być przyjęte przez dwie trzecie głosów, osobno w Senacie i Izbie Reprezentantów, podobnie jak to się dzieje z projektem do prawa.

§ 8. Kongres ma prawo: Nakładać i kolektować podatki, długi, cła importowe oraz exportowe; Przedsięwziąć wszelkie kroki celem obrony Stanów Zjednoczonych, oraz starać się o ogólny dobrobyt tychże; lecz wszelkie podatki i cła muszą być jednakowe dla całych Stanów Zjednoczonych.

Kongres ma prawo: Wykonywać dla Stanów Zjednoczonych; Ma prawo regulować handel z obcymi narodami, jakoteż między stanami, oraz ze szczepami indyjskimi.

Kongres ustanawia naturalizację imigrantów i wydaje jednorazowe ustawy dla bankructw w całości Stanach Zjednoczonych; bieżące plany, reguluje wartość monety i przepisuje odpowiedzialne miary i wagi dla całych Stanów Zjednoczonych.

Ustanawia kary za fałszowanie papierów wartościowych i pieniędzy Stanów Zjednoczonych. Ustanawia pocztę i drogi pocztowe. Zabezpiecza autorom i wynalazcom wyłączne przywileje na ograniczony czas, czym przyczynia się do rozwoju nauk i sztuk pięknych.

Kongres ustanawia Sady Niższe — z wyjątkiem Najwyższego Sądu; Określa i karze rozbójnictwo morskie i przekroczenia praw między narodowych.

Ma prawo wypowiedzenia wojny, wydawania przywilejów na konfiskatę okrętów nieprzyjacielskich, oraz uchwałę prawa względem jeńców wojennych na lądzie i na morzu.

Ma prawo organizować armię i utrzymywać ją; nie może jednak asygnować pieniędzy na nią na przeciąg dłuższy, aniżeli dwa lata.

Ustanawia i utrzymuje marynarkę.

Ustanawia przepisy wojskowe dla armii i marynarki.

Powołuje do służby milicje stanowe, w celu zabezpieczenia praw Unii, uśmierzenia buntów lub odparcia inwazji.

Zajmuje się organizowaniem milicji, uzbrojeniem i ćwiczeniem tejże, oraz rządzi powołanymi pod broń w służbie Stanów Zjednoczonych, pozostawiając stanom mianowanie oficerów.

Ćwiczenia milicji stanowych muszą odbywać się podług przepisów Kongresu.

Posiada wyłączną prawodawczą władzę nad dystryktem (nie przynależącym do żadnego z państw) i nad przynależącymi do niego kwadrantowymi miastami, który może być oddzielony i cedowany przez poszczególne stany, a przyjęty przez Kongres na stolicę Stanów Zjednoczonych;

Także władzę ma Kongres nad wszelkimi miejscowościami kupionymi przez rząd za celą legislatur stanowych w celu zbudowania i utrzymania fortec, magazynów, arsenałów, stacji węglowych i t. p. Ma też prawo zastosowania wszelkiej władzy nadanej niniejszą konstytucją Kongresowi, lub któremukolwiek z urzędników Stanów Zjednoczonych.

§ 9. Istniejące stany mogą sprowadzać ludzi; ludzie zaś mogą się przemieszczać z jednego do drugiego stanu, lecz po roku 1808 Kongres

będzie mógł nałożyć takse nie wyższe niż \$10.00 od głowy.

Przywilej "habeas corpus", (dosłownie "mieć ciało") czyli przywilej sądu uwalniania osób nieprawnie aresztowanych, lub też zmiana sądu, pozostanie i nadal prawem, z wyjątkiem gdyby zdarzył się jakiś bunt, lub gdyby publiczne bezpieczeństwo tego wymagało.

Kongres nie może ustanowić ustawy, na podstawie której można by karać bez sądowego procesu, ani też takiej, która by podlegała do odpowiedzialności za spełnienie jakiegos czynu przed ustanowieniem kary za takiż czyn.

Podatek od głowy, lub bezpośredni może być nałożonym jedynie w stosunku równym, a to podług spisu ludności, jak to jest określonym na innym miejscu.

Ani cło ani taksa nie może być nałożona na żaden artykuł eksportowany z któregośkolwiek stanu.

Reguły handlowe muszą dawać wszystkim stanom i portom równe przywileje; handel zaś między stanami musi być zupełnie wolny.

Pieniądze nie mogą być wypłacane ze skarbu, tylko wtedy, gdy zostały na dany cel prawnie przeznaczone. Od czasu do czasu musi być ogłaszany wykaz wszystkich publicznych pieniędzy odebranych i wydanych.

Stany Zjednoczone nie będą wydawały żadnych tytułów szlacheckich. Żaden z urzędników Stanów Zjednoczonych nie będzie miał prawa, jak długo jest na urzędzie, przyjmować jakiegokolwiek tytułu, prezenta, wynagrodzenia, odznaczenia lub urzędu od obcych królów lub cesarzy, chyba za zezwoleniem Kongresu.

§ 10. Żaden ze stanów nie ma prawa do zawierania traktatów, przemyśle, ani tworzenia koalicji; nie może dawać upoważnienia do konfiskaty, ani bić pieniędzy, ani puszczania w obieg listy kredytowe, ani zastępować jakiegokolwiek tytułu, prezenta, wynagrodzenia, odznaczenia lub urzędu od obcych królów lub cesarzy, chyba za zezwoleniem Kongresu.

Żaden stan nie będzie miał prawa, bez uchwały Kongresu, nakładać cła na towary przywożone lub wywożone, z wyjątkiem wypadków, w których by to było absolutną koniecznością ze względu na wprowadzenie w życie swych praw inspekcyjnych, lecz cały czynny dochód z takich cła, nałożonych przez stan na towary przywożone lub wywożone, należeć będzie do skarbu Stanów Zjednoczonych, a wszelkie tego rodzaju prawa podlegają kontroli lub rewizji Kongresu.

Żaden stan nie może nakładać podatków bez zezwolenia Kongresu na okryty towarowe, nie może utrzymywać w czasie pokoju armii ani marynarki, nie może wchodzić w umowy lub przymierza z innymi stanami ani państwami, i nie może prowadzić wojny, chyba na przypadek inwazji lub niebezpieczeństwa, nie znoszącego zwłoki.

ARTYKUŁ II.

§ 1. Władza wykonawcza spoczywa w ręku prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki. Prezydent wybieralny będzie na cztery lata, tak samo jak wiceprezydent i razem z nim, a to w następujący sposób:

Legislatura każdego ze stanów, uchwali sposob, w jaki mają być wybrani elektorzy. Każdy stan uprawniony jest do tylu elektorów, ile ma członków w Kongresie, wliczając senatorów; lecz ani senator, ani reprezentant do Kongresu ani żadna osoba piastująca jakikolwiek urząd Stanów Zjednoczonych nie może być elektorem *).

Kongres wyznacza dzień wyboru elektorów, oraz dzień, w którym oni mają oddać swoje głosy, lecz jeden i ten sam dzień musi być na to wyznaczony w całych Stanach Zjednoczonych.

Tylko obywatel urodzony w Stanach Zjednoczonych może być kandydatem na urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych; kandydat musi mieć skończonych 35 lat i być nie mniej jak 14 lat rezydentem Stanów Zjednoczonych.

W razie uśnięcia prezydenta z urzędu, jego śmierci, rezygnacji lub niemożności wykonywania obowiązków, urząd ten obejmuje wiceprezydent. Kongres może uchwalić, kto w razie uśnięcia, śmierci lub rezygnacji prezydenta i wiceprezydenta ma ich tymczasowo zastąpić.

Prezydent pobierać będzie pensję, która nie może być ani podwyższona ani zmniejszona w czasie, na który został wybrany; nie może też pobierać żadnego ubożnego wynagrodzenia od żadnego stanu, ani od Stanów Zjednoczonych.

Zanim prezydent obejmie urząd, musi złożyć następującą przysięgę: "Uroczystie przysięgam (lub zrzeczam), że będę wiernie spełniał urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych i że o ile tylko będę zdolny, będę strzegł, ochraniał i bronił konstytucję Stanów Zjednoczonych."

*) Sposób wybierania prezydenta, patrz dwunasta poprawka do konstytucji.

§ 2. Prezydent będzie naczelnym wodzem armii i marynarki Stanów Zjednoczonych, oraz mianował i odwołał, z wyjątkiem powołania do czynnej służby dla Stanów Zjednoczonych; może on wymagać piśmiennej opinii od naczelników urzędów wykonawczych wydziałów, o ile ta odnosi się do ich zakresu działania. Prezydent może zawiesić wyrok, lub ulaskawić za winy wobec Stanów Zjednoczonych, z wyjątkiem gdy winą tą jest nadużycie w urzędzie.

Prezydent ma prawo zawierać traktaty, lecz musi wprerw poradzić się senatu i uzyskać sankcję dwóch trzecich obecnych senatorów; prezydent mianuje za poradą i zgodą senatu ambasadorów, posłów i konsułów, sędziów Najwyższego Sądu i wszystkich innych urzędników Stanów Zjednoczonych, których nominacji niniejsza konstytucja nie określa, a których urzędy mogą być w przyszłości prawnie ustanowione, kongres jednakowoż ma przywilej powziąć uchwałę, mocą której sam prezydent, lub szef biura będą mogli mianować podrzędnych urzędników.

Wszelkie wakansy powstałe w czasie odroczenia senatu może prezydent obsadzać sam, lecz tylko do następnej sesji.

§ 3. Od czasu do czasu winien prezydent dać Kongresowi informację o położeniu Unii, w takim to orędziu, prezydent powinien wymienić, jakie prawa uważa za wiążące i potrzebne, może on w nadzwyczajnych wypadkach zwołać sesję którejkolwiek izby lub obu, a w razie gdyby kongres nie mógł się zgodzić co do odroczenia sesji, on ją może odroczyć do czasu, który sam wyznaczy. Prezydent przymusza ambasadorów obcych państw i innych publicznych urzędników, posłów, baczny by prawa były ściśle wykonywane i podpisuje mianowania na urzędy Stanów Zjednoczonych.

§ 4. Tak prezydent, jak wiceprezydent lub jakikolwiek urzędnik Stanów Zjednoczonych, winien być usunięty z urzędu, skoro się któregoś z nich udowodni zdrada stanu, przekupstwo, nadużycie w urzędzie lub inną zbrodnię.

ARTYKUŁ III.

§ 1. Władza sądownicza Stanów Zjednoczonych spoczywać będzie w ręku Najwyższego Sądu Stanów Zjednoczonych, oraz takich niższych sądów, jakie kongres ustanowi. Sędziowie tak Najwyższego Sądu jak i niższych sądów będą pobierali pensje, które nie mogą być zmniejszane jak długo są oni na urzędzie, piastując zaś swój urząd dożywotnie, o ile uczciwie go sprawują.

§ 2. Władza sądowa rozciąga się na wszelkie sprawy prawne, oraz takie, w których sprawiedliwość wymaga, by jeżeli dany wypadek nie był szczegółowo przez konstytucję przewidziany, tłumaczyć ją, jak to rozum i słusność dyktuje; obejmuje wszelkie prawa Stanów Zjednoczonych, traktaty zawarte; lub takie, które na podstawie konstytucji i praw mają być zawarte; rozciąga się na wszelkie sprawy dotyczące ambasadorów, lub innych państwowych urzędników, na sprawy dotyczące admirałki i władz marynarskich, na wszelkie spory, w których Stany Zjednoczone będą stroną interesowaną, na zatargi pomiędzy dwoma lub więcej stanami, pomiędzy danym stanem a obywatelem innego stanu, między obywatelami różnych stanów, lub między obywatelami tego samego stanu, roszczeniami sobie prawa do gruntów w różnych stanach.

We wszelkich sprawach dotyczących się ambasadorów, posłów lub konsułów, lub takich, w których stroną interesowaną jest stan, Najwyższy Sąd posiada wyłączną jurysdykcję, w innych, poprzednio wymienianych może być tylko sądem apelacyjnym, lecz kongres może uchwalić wyjątki i przepisać reguły.

Wszelkie procesy za zbrodnie będą się odbywały przed sądem przysięgłych, z wyjątkiem zdrady stanu lub nadużycia zaufania urzędnika Stanów Zjednoczonych; tego rodzaju procesy będą się odbywały w stanach, w których zbrodnie zostały popełnione, lecz gdy zbrodnia została popełniona poza granicami któregośkolwiek stanu, wtedy kongres naznacza miejsce procesu.

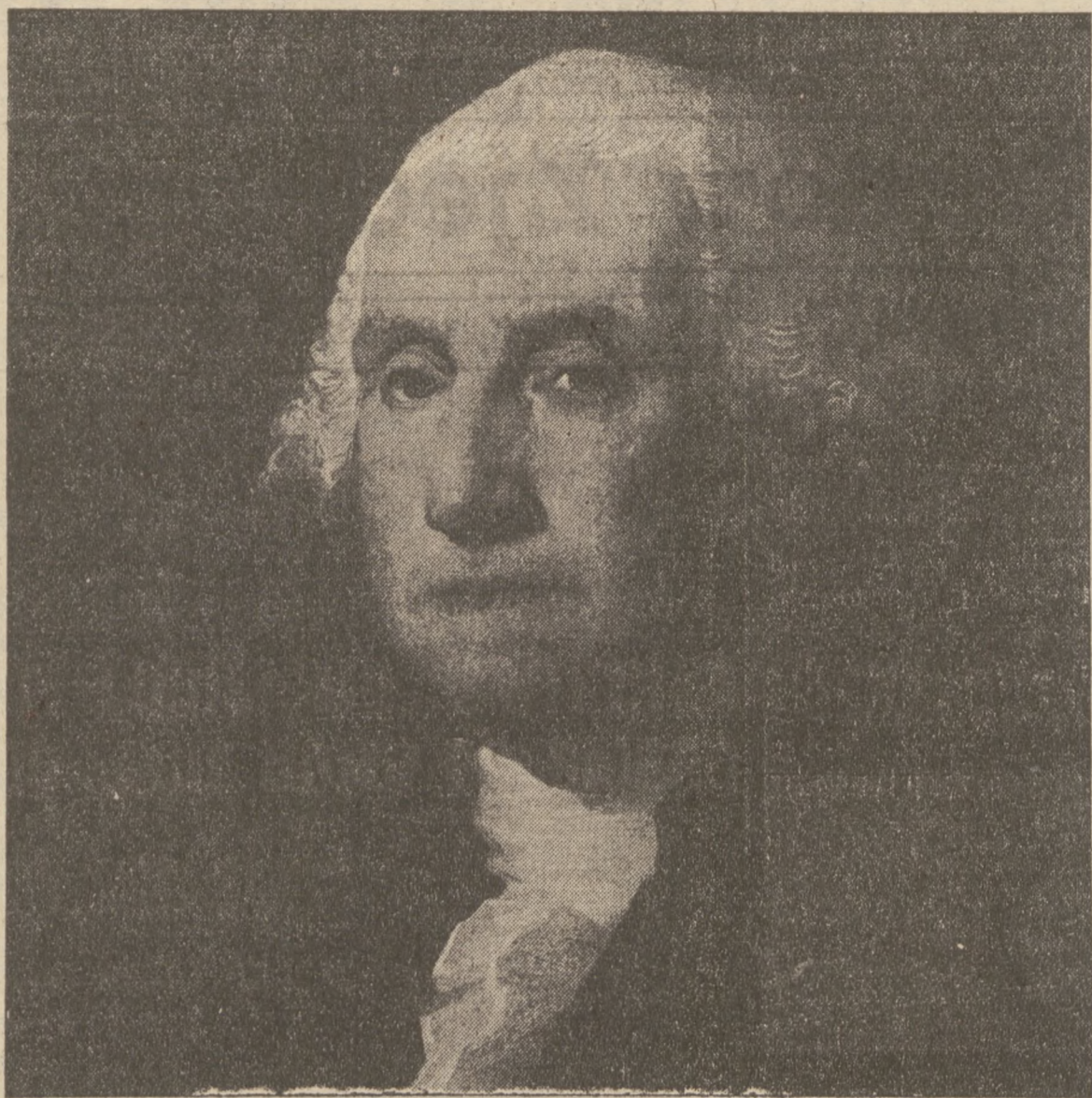
§ 3. Zdrada stanu popełniona zostaje tylko wtedy, gdy ktoś prowadzi wojnę przeciw Stanom Zjednoczonym, lub jeżeli ktoś sprzyja wrogom dając im pomoc i przytułek. Aby móc kogo ukarać za zdradę stanu, trzeba konieczności potwierdzenia dwóch świadków co do tegoż samego czynu, lub też przyznać się oskarżonego wobec sądu do winy.

Kongres ma prawo wyznaczania kary za zdradę stanu, lecz udowodnienie tejże zdrady nie hańbi potępstwa skazanego, majątek zaś zdradcy może być skonfiskowany tylko za jego życia.

ARTYKUŁ IV.

§ 1. Pojedyncze stany muszą wzajemnie uznawać wszelkie publiczne czynności, dokumenta i procedury sądowe każdego innego stanu. Kongres może uchwalić przepisy, w jaki sposób takie czynności urzędowe, dokumenty i procedury sądowe mają być potwierdzone i jak się do nich zastosować.

BUDOWNICZY NIEPODLEGŁOŚCI STANÓW ZJEDNOCZONYCH



George Washington, prezydent konwencji konstytucyjnej, jak również Pierwszy Prezydent Stanów Zjedn.

§ 2. Obywatele któregośkolwiek stanu są uprawnieni do wszelkich przywilejów i swobód obywatelskich innych stanów.

Osoba oskarżona w którymkolwiek stanie o zdradę, morderstwo lub inną zbrodnię, jeżeliby usunęła się przed sprawiedliwość, a pobyła w innym stanie był wiadomym, ma być na żądanie władzy wykonawczej tego stanu, z którego uciekła, przytrzymana i oddawiona do stanu, w którym zbrodnia ma być sądzona.

§ 3. Nowe stany mogą być przyjmowane przez kongres do Unii, lecz nigdy nie może być utworzonym nowy stan w obrębie starego, ani też nie mogą się one łączyć, ani też z częścią stanów nie można tworzyć nowego stanu bez zgody nie tylko legislatury odnosnych stanów, lecz i Kongresu.

Kongres ma władzę tworzyć i wykonywać wszelkie przepisy dotyczące terytoriów lub wszelkiej własności Stanów Zjednoczonych, a w żadnym wypadku nie można tłumaczyć niniejszej konstytucji w taki sposób, by to mogło przyczynić się do krzywdy dla Stanów Zjednoczonych lub któregośkolwiek stanu.

§ 4. Stany Zjednoczone zapewniają każdemu ze stanów republikańską formę rządów, i będą broniły każdego ze stanów przed napadami nieprzyjaciela, i przed rozruchami miejscowymi, jeżeli legislatura lub gubernator (gdy sesja legislatury odroczone) tego zażąda.

ARTYKUŁ V.

Poprawki do konstytucji mogą być proponowane, ilekroć dwie trzecie obu izb Kongresu uznają to za potrzebne. Na podanie legislatury dwóch trzecich stanów, kongres winien zwołać konwencję celem obradowania nad przedstawionymi przez nie poprawkami.

W każdym wypadku poprawka, aby mogła stać się częścią konstytucji, musi być potem przyjęta przez całą prawodawczą (legislaturę) trzech czwartych wszystkich stanów, lub przez konwencję w trzech czwartych tychże, stosownie do tego, który z tych sposobów kongres zaproponuje, zastrzega się jednakowoż, że żaden ze stanów nie może być nigdy pozbawionym równej reprezentacji w senacie, chyba że się dobrowolnie na to zgodzi.

ARTYKUŁ VI.

Wszystkie długiściągnięte jak i zobowiązania, przyjęte przed przyjęciem niniejszej konstytucji, będą również ważne i po jej przyjęciu.

Niniejsza konstytucja, jak i wszelkie prawa Stanów Zjednoczonych, które muszą, być na niej oparte, jako że traktaty zawierane z upoważnienia Stanów Zjednoczonych, będą prawem najwyższym kraju; zaś sady wszystkich stanów muszą się do niej stosować, choćby nawet prawo stanowe było w sprzeczności z konstytucją.

Senatorowie i reprezentanci wyż wspomniani, członkowie legislatur stanowych, oraz wszyscy urzędnicy władzy wykonawczej i sądowej tak Stanów Zjednoczonych jak i każdego stanu, muszą złożyć przysięgę, lub zapewnić, że będą się ściśle trzymali tej konstytucji, a kandydatom na jakikolwiek urząd publiczny w Stanach Zjednoczonych nie wolno nigdy stawiać żadnych pytań dotyczących przekonań religijnych.

ARTYKUŁ VII.

Przyjęcie tej konstytucji na konwencjach dziewięciu stanów stanowić będzie zaprzeczenie jej w tych stanach, które ją przyjęły.

Działo się na konwencji za jedno-

głosną zgodą stanów reprezentowanych na niej dnia 17-go września, 1787 roku, a w dwunastym roku od czasu uzyskania niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Podpisani:

GEO. WASHINGTON, Prezydent i Deputowany z Wirginii.

Stwierdza: William Jackson, Sekretarz.

NEW HAMPSHIRE John Langdon

Nicholas Gilman

MASSACHUSETTS Nathaniel Gorham

Rufus King

CONNECTICUT Wm. Saml. Johnson

Roger Sherman

NEW YORK Alexander Hamilton

NEW JERSEY Wm. Livingston

David Brearley

Wm. Paterson

Jona. Dayton

PENNSYLVANIA B. Franklin

Thomas Mifflin

Robt. Morris

Geo. Clymer

Thos. Fitzsimons

Jared Ingersoll

James Wilson

Gouv. Morris

DELAWARE Geo. Read

Gunning Bedford Jun

John Dickinson

Richard Bassett

Jaco. Broom

MARYLAND James McHenry

Dan of St. Thos. Jenifer

Danl. Carroll

VIRGINIA John Blair

James Madison, Jr.

NORTH CAROLINA Wm. Blount

Richd. Dobbs Spaight

Hu. Williamson

SOUTH CAROLINA J. Rutledge

Charles Cotesworth Pinckney

Charles Pinckney

Pierce Butler

GEORGIA William Few

Abr. Baldwin

Dodatkowe Artykuły Oraz Poprawki do Konstytucji Stanów Zjedn.

ARTYKUŁ I.

Kongres nie może upaństwowić żadnej religii, ani też ograniczyć swobodę religijną; nie może ograniczyć wolności słowa lub prasy, ani też prawa zgromadzania się ludu na wiecie i wnoszenie prośb o usunięcie krzywd.

ARTYKUŁ II.

Przywilej utrzymywania i noszenia broni nie przejmie i nie wyłącza obywateli innego stanu, ani też przez obywateli lub poddanych innego państwa.

ARTYKUŁ III.

W czasie pokoju żaden żołnierz nie może być zakwaterowany w prywatnym domu bez zgody gospodarza, w czasie zaś wojny, tylko w taki sposób można wojsko kwatrować, jak ustawy przepisyują.

ARTYKUŁ IV.

Lud ma prawo do wolności osobistej i domowej. Prawo to nie może być gwałtownie przez bezpodstawną rewizję lub zabieranie rzeczy lub papierów. Rozkaz aresztowania może być wydany tylko wtedy, gdy winą jest prawdopodobna, co musi być oparte przysięgą lub zapewnieniem, a w każdym razie miejsce, które ma być przeszukane

lub osoby, które mają być pojmane, muszą być dokładnie określone.

ARTYKUŁ V.

Nie wolno nikogo pociągnąć do odpowiedzialności za morderstwo lub zbrodnię bez orzeczenia sądu przysięgłych, z wyjątkiem tych wypadków, które mogą się wydarzyć w służbie wojskowej, lądowej lub morskiej, lub w milicji, gdy jest powołana do czynnej służby; nikt nie może być karany dwukrotnie za jedno i to samo przewinienie; nikt też nie może być zmuszonym, aby w kryminalnej sprawie świadczył przeciwko sobie, ani też nie można nikogo pozbawić życia, wolności, ni mienia bez należytego postępowania prawnego. Prywatna własność nie może być zabrana na użytek publiczny bez sprawiedliwego wynagrodzenia.

ARTYKUŁ VI.

W kryminalnych sprawach przysięga oskarżonemu prawu do śledztwa i publicznego procesu. Sprawa musi się toczyć w okręgu, w którym zbrodnia została popełniona. Okręg ten uprzednio musi być oznaczony, sędziowie przysięgli muszą być bezstronni. Oskarżony winien być poinformowany co do rodzaju i powodu oskarżenia; ma prawo sam badać świadków, ma prawo być świadkiem, ma prawo być przywilej do przysięgłego stawiania się tych, którzy mogą świadczyć na jego korzyść, oraz do własnego rzecznika.

ARTYKUŁ VII.

Zwyczajne procesy, w których rozchodzi się o większą sumę niżli dwadzieścia dolarów, mogą być sądzone przez sąd przysięgłych, a decyzja takiego sądu nie może być w żadnym sądzie Stanów Zjednoczonych w inny sposób na nowo egzaminowana, jak tylko na podstawach zwyczajowego prawa.

ARTYKUŁ VIII.

Nie wolno wymagać zbyt wysokiej kaucji, ani też karać za wielką grzywną, lub naznaczać okrutne lub niezwykłe kary.

ARTYKUŁ IX.

Pewne prawa, szczegółowo wymienione w konstytucji, nie mogą być tłumaczone w taki sposób, by uszczuplały lub znosiły inne przywileje, które zapewnione są dla ludu.

ARTYKUŁ X.

Wszelka władza nie nadana przez konstytucję Stanom Zjednoczonym, ani też odjęta tej konstytucji pojedynczym stanem, zarezerwowana jest dla poszczególnych stanów lub dla narodu.

ARTYKUŁ XI.

Sądowicza władza Stanów Zjednoczonych nie rozciąga się na procesy rozpoczęte lub prowadzone przeciw któremuś ze stanów przez obywateli innego stanu, ani też przez obywateli lub poddanych innego państwa.

ARTYKUŁ XII.

Elektorzy zjeżdżają się w swoich stanach i balotują na prezydenta i wiceprezydenta, którzy nie mogą obaj mieszkać w tym samym stanie; nazwisko osoby, na którą balotują na prezydenta, musi być wymienione; w osobnych balotach musi być nazwisko osoby, na którą głosują na wiceprezydenta; osobna lista wszystkich osób, na które głosowano na prezydentów lub wiceprezydentów, musi być sporządzona i ilość głosów, jaką każdy z nich otrzymał, zanotowana. Te listy muszą być własnymi podpisami zamknięte i posłać do stolicy Stanów Zjednoczonych, pod adresem przewodniczącego senatu.

ARTYKUŁ XIII.

Kto otrzyma największą ilość głosów na wiceprezydenta, będzie wiceprezydentem, a gdyby nikt nie miał większości oddanych głosów, senat wybierze wiceprezydenta z pomiędzy dwóch, którzy otrzymali największą ilość głosów; quorum w takim wypadku stanowić będzie dwie trzecie wszystkich senatorów, do wyboru jednak potrzeba większości wszystkich senatorów.

ARTYKUŁ XIV.

Wiceprezydentem nie może być taka osoba, która nie posiada tych samych kwalifikacji, które konstytucja przepisyje na urząd prezydenta.

ARTYKUŁ XV.

Przewodniczący senatu otworzy wobec obu izb Kongresu i baloty, poczem głosy będą policzone. Osoba, która dostanie większość wszystkich głosów na prezydenta, będzie prezydentem, jeżeli ilość tych głosów stanowić będzie większość wszystkich wybranych elektorów.

ARTYKUŁ XVI.

Jeżeli nikt takiej większości nie otrzyma, w takim razie Izba reprezentantów wybiera prezydenta natychmiast, przez balotowanie, z pomiędzy trzech osób, które otrzymały największą ilość głosów. Wybierając jednakże w ten sposób prezydenta, głosy muszą być oddawane stanami, a reprezentacja każdego stanu będzie liczyła się za jeden głos; quorum w tym wypadku stanowić będzie reprezentant, lub reprezentanci z dwóch trzecich stanów, do wyboru zaś potrzeba większości wszystkich stanów. A gdyby się zdarzyło, że do dnia czwartego marca (pierwszego wyborów) kongres nie wybrał prezydenta, wiceprezydent będzie pełnił urząd prezydenta, tak, jak na wypadek śmierci tegoż, lub z innej przyczyny przewidzianej konstytucją.

ARTYKUŁ XVII.

Kto otrzyma największą ilość głosów na wiceprezydenta, będzie wiceprezydentem, a gdyby nikt nie miał większości oddanych głosów, senat wybierze wiceprezydenta z pomiędzy dwóch, którzy otrzymali największą ilość głosów; quorum w takim wypadku stanowić będzie dwie trzecie wszystkich senatorów, do wyboru jednak potrzeba większości wszystkich senatorów.

ARTYKUŁ XVIII.

Wiceprezydentem nie może być taka osoba, która nie posiada tych samych kwalifikacji, które konstytucja przepisyje na urząd prezydenta.

Krótki Rys Historyczny Ambasady Rzeczyposp. Polskiej w Washingtonie

Po odzyskaniu przez Polskę Niepodległości, jedną z pierwszych czynności przy organizowaniu sieci placówek zagranicznych było ustanowienie przedstawicielstwa dyplomatycznego przy rządzie Stanów Zjednoczonych, który tak życzliwie i gorąco popierał sprawę polską w czasie wojny światowej.

Jak wielkie znaczenie przywiązuje Rząd Polski do swych stosunków z Waszyngtonem dowodem jest nie tylko tak szybkie ustanowienie tu Poselstwa, ale również jego obsada.

Przez okres ubiegłych 18-tu lat istnienia waszyngtońskiej placówki dyplomatycznej kierują nią kolejno, jak to zobaczymy poniżej, najwybitniejsi politycy, wytrwali mężowie stanu, oraz przedstawiciele wielce zasłużonych rodów arystokracji polskiej.

Jako Pierwszy Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny odrodzonej Rzeczypospolitej w Waszyngtonie przybywa do Stanów Zjednoczonych ks. Kazimierz Lubomirski, składając we wrześniu 1919 roku w Białym Domu swe listy uwierzytelniające i nawiązując w ten sposób poraz pierwszy oficjalne stosunki dyplomatyczne między dwoma niepodległymi państwami.

Rezydencja nowego Poselstwa Polskiego staje się pięknym stylowym pałacem, mieszczącym się przy reprezentacyjnej szesnastej ulicy, która rozpoczyna swój bieg od stóp Białego Domu. Pałac ten zostaje zakupiony od jego ówczesnych właścicieli przez Rząd Polski i oddat stanowi, wraz z otaczającym go ogródkiem, prawdziwy skrawek ziemi polskiej w stolicy Stanów Zjednoczonych, korzystający ze wszystkich przywilejów i immunitetów przynależnych przez tradycję, zwyczaj i umowy międzynarodowe.

Następca ks. Lubomirskiego na stanowisku Posła Rzeczypospolitej w Waszyngtonie zostaje p. Władysław Wróblewski, który sprawował Poselstwo od 1 listopada 1922 r. do 13 października 1925 r., kiedy to został powołany na stanowisko prezesa Banku Polskiego w Warszawie.

Trzecim z kolei ministrem pełnomocnym R.P. zostaje p. Jan Ciechanowski, którego okres urzędowania przypada na koniec 1925 r. oraz na lata 1926-27 i 1928. 20-go lutego 1929 r. p. minister Ciechanowski ustępuje ze swego stanowiska, przenosząc się do życia prywatnego.

Kierownictwo Poselstwa obejmuje dnia 1-go marca 1929 r. p. minister Tytus Filipowicz, wybitny polityk i zasłużony działacz niepodległościowy, którego podpis figuruje o bok podpisu marszałka Piłsudskiego, na historycznym dokumencie notyfikującym powstanie Państwa Polskiego wszystkim narodom świata. Na okres urzędowania jego przypada doniosły fakt podniesienia Poselstwa R. P. w Waszyngtonie do godności Ambasady. Tak więc z dniem 30-go stycznia 1930 roku przedstawiciel Rzeczypospolitej wchodzi do grona kilkunastu ambasadorów największych mocarstw świata, akredytowanych przy Białym Domu, dokumentując tym wzrost znaczenia Polski w życiu międzynarodowym. Również na okres ten przypada zawarcie przez Polskę traktatu przyjaźni, handlowego i praw konsularnych ze Stanami Zjednoczonymi, podpisanego ze strony polskiej przez ambasadora Filipowicza w Waszyngtonie, dnia 15-go czerwca 1931 r.

Następca p. Filipowicza zostaje z dniem 1 stycznia 1933 r. ówczesny ambasador R. P. w Moskwie p. Stanisław Patek. Wybitny prawnik, obrońca szeregu bohaterskich bojowników o niepodległość kraju w okresie niewoli, a następnie mąż stanu Odrodzonej Rzeczypospolitej, przed przyjazdem do Waszyngtonu Patek zajmuje miejsce stanowiska delegata polskiego na Konferencję pokojową w Wersalu, Ministra Spraw Zagranicznych w Warszawie podczas najazdu bolszewickiego (od grudnia 1919 r. do czerwca 1920 r.), a następnie Posła R. P. w Japonii i Ambasadora R. P. w Moskwie. Z powodu słabego zdrowia i podeszłego wieku ambasador Patek ustępuje z placówki waszyngtońskiej dnia 30-go kwietnia 1936 r., zostając w uznaniu swych wielkich zasług dla Państwa, mianowany przez Pana Prezydenta R. P. senatorem. Przez kilkumiesięczny okres jego nieobecności kieruje Ambasadą w charakterze Charge d'Affaires Dr. Władysław Sokółowski, długoletni radca Ambasady, a obecnie wicedyrektor Departamentu Konsularnego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Z dniem 1 maja 1936 r. stanowisko ambasadora obejmuje hr. Jerzy Potocki, adiutant marszałka Piłsudskiego w czasie kampanii bolszewickiej w 1920 r., a następnie senator. Ambasador Potocki przed przyjazdem do Waszyngtonu pełnił urząd ambasadora R. P. w Angorze od czerwca 1933 r.

Zaznaczyć należy, że obecny ambasador hr. Jerzy Potocki, tak jak jego poprzednik ambasador Patek, jest równocześnie Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym przy rządzie Republiki Kubańskiej.

Zyciorys Ambasadora Hr. Jerzego Potockiego.

Hr. Jerzy Potocki, urodzony w roku 1889 we Wiedniu, ukończył gimnazjum we Lwowie ze świadectwem dojrzałości w r. 1907; studia wyższe prawnicze odbył na Uniwersytecie w Oxfordzie i Lwowie i tam je ukończył; ukończył również Wydział Rolniczy na Uniwersytecie w Halle w Niemczech. W roku 1905 brał żywy udział w akcji niepodległościowej młodzieży. Służbę wojskową od sierpnia 1914 r. do 1917 r. pełnił w armii austriackiej na froncie. Zwolniony ze służby udał się następnie na Ukrainę, aby brać udział w formacjach polskich na Wschodzie.

W styczniu 1919 r. wstąpił do czynnej służby w armii polskiej w randze rotmistrza 3-go pułku ułanów. W tymże roku wysłany został z ramienia Naczelnego Dowódcy jako szef misji wojskowej do Budapesztu.

Po powrocie stamtąd w kwietniu został powołany na stanowisko adiutanta Naczelnego Wodza i pozostał w tym charakterze do końca 1920 r., przebywając najdłuższy okres kampanii bolszewickiej na froncie w pułku kawalerii. Po wojnie zajmował się sprawami gospodarczymi i społecznymi na terenie województwa tarnopolskiego, biorąc czynny udział we wszystkich tamtejszych organizacjach. Po maju 1926 roku współpracował wydatnie w organizacjach politycznych jako prezes Związku Legionistów oraz Związku Strzelców na terenie pow. zborowskiego. W roku 1930 został wybrany jako senator z woj. tarnopolskiego.

Dnia 2-go czerwca 1933 r. p. Potocki został mianowany ambasadorem R. P. przy Rządzie Stanów Zjednoczonych.

Dnia 4 marca 1937 r. złożył listy uwierzytelniające jako Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny przy Rządzie Kubańskim.

Ambasador hr. Jerzy Potocki odznaczony jest orderem "Polonia Restituta" i Krzyżem Walecznych oraz wieloma odznaczeniami zagranicznymi.

Poza sprawami państwowymi, które zabierają Panu Ambasadorowi przeważającą ilość czasu, zainteresowania jego idą w kierunku rolnictwa. Będąc z wykształcenia nie tylko prawnikiem, lecz zarazem inżynierem-rolnikiem, Pan Ambasador żywo interesuje się tą dziedziną życia. Z ulubionych sportów, które uprawia z wielkim zamiłowaniem, wymienić należy: polowania, strzelanie do celu i konną jazdę.

Zyciorys p. Witolda Wańkowicza, Radcy Ambasady

Urodzony dnia 28-go marca 1888 r. w Warszawie p. Witold Wańkowicz, ukończył uniwersytet w Cambridge ze stopniem "Master of Arts". Po przebyciu okresu wojny światowej w I. Polskim Korpusie Wschodnim, od pierwszych lat Niepodległości Polski wstępuje do administracji państwowej, zajmując

Członek Komitetu Bankietu Konstytucyjnego w Washingtonie



Inżynier Edmund S. Pomykała. Jednym z czynnych członków Komitetu Bankietu ku uczczeniu 150-tej rocznicy Konstytucji Stanów Zjednoczonych jest inżynier Edmund S. Pomykała, były dyrektor sportu przy Klubie Polskim "Washington". P. Pomykała urodził się w Baltimore, Md. i kiedy liczył jeden rok zabrali go rodzice do Polski, gdzie wychowywał się w Zarszynie, blisko Sanoka. Dopiero mając siódmy rok życia wrócił z powrotem do Ameryki i początkowo zamieszkał z rodzicami w Newark, N. J., a potem w Savannah, Ga., gdzie chodził do szkoły normalnej, a później do Benedictine College. Podczas wojny światowej zaciągnął się do armii amerykańskiej i walczył na froncie francuskim. Po powrocie zapisał się na inżynierię i po ukończeniu Instytutu technologicznego pracował przy budowlach tank i regulacji rzek. Obecnie buduje małe domy na przedmieściach Washingtonu.

kolejno stanowisko Zastępcy Delegata R.P. w Gdańsku, radcy handlowego ówczesnego Poselstwa w Waszyngtonie od roku 1926 do roku 1931, naczelnika Wydziału, a następnie Dyrektora Departamentu Handlowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w Warszawie. W dniu 1 września 1936 r. p. Wańkowicz zostaje mianowany jako Radca Ambasady R. P. w Waszyngtonie, na miejsce opróżnione po wyjeździe Dr. Wł. Sokółowskiego. Odznaczony krzyżem oficerskim "Polonia Restituta", 3 razy Krzyżem Walecznych, Medalem Niepodległości i licznymi zagranicznymi orderami.

Zyciorys p. Rafała Lępkowskiego, II Sekretarza Ambasady.

Urodzony dnia 27 maja 1903 roku, po ukończeniu wyższych studiów w kraju p. Lępkowski wstępuje do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, będąc z dniem 15 maja 1928 r. przydzielony do Konsulatu R. P. w Hamburgu. Z dniem 1 grudnia 1929 r. zostaje przeniesiony do Konsulatu Generalnego w Królewcu, skąd zostaje odwołany w styczniu 1933 r. do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Dnia 1 lutego 1935 r. zostaje mianowany attaché konsularnym w Konsulacie Generalnym R. P. w Chicago, skąd zostaje przeniesiony do Ambasady R. P. w Waszyngtonie z dniem 1 marca 1937 r. jako attaché Ambasady. Ostatnio p. Lępkowski został mianowany II Sekretarzem Ambasady.

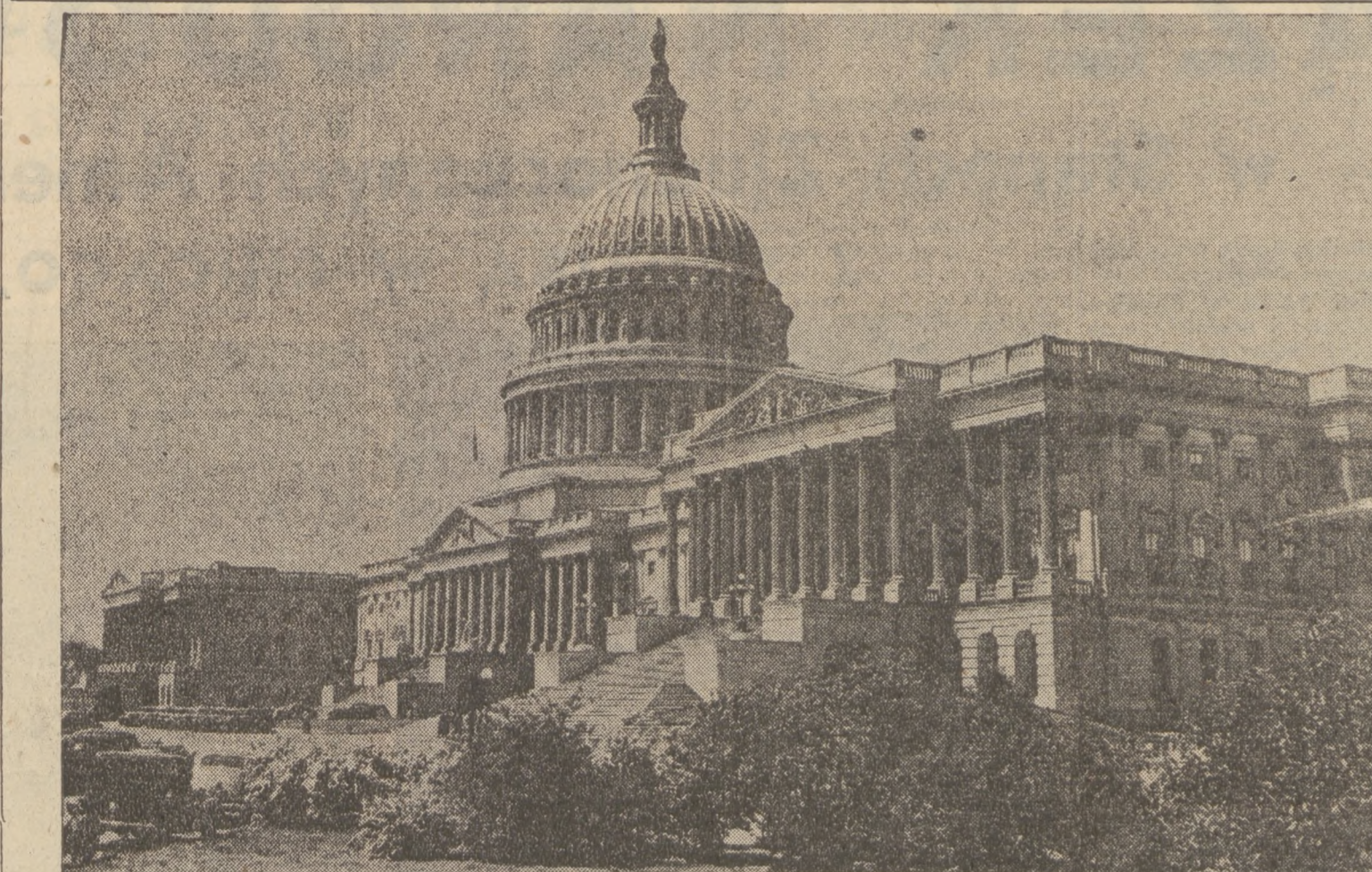
Zyciorys p. ppłk. Andrzeja Chramca, Attaché Wojskowego Ambasady.

Urodzony w roku 1892 w Zakopanem, szkoły średnie ukończył w Krakowie i tam zdał maturę. Na Politechnikę uczęszczał we Lwowie i Nancy (Francja). Do wojska polskiego wstąpił w marcu 1919 r. do lotnictwa. Bierze udział w wojnie ukraińskiej, Obronie Lwowa, oraz wojnie bolszewickiej, jako pilot. Po wojnie w r. 1922 uczęszcza do "Ecole Nationale Super. Aeronautique" w Paryżu, którą kończy w roku 1924 z dyplomem inżyniera. Do roku 1927 jest członkiem Misji Wojskowej Zakupu w Paryżu, następnie pracuje w Instytucie Badań Technicznych, w Kierownictwie Zaostrzenia Aero-nautyki, a ostatnio zajmuje się lotnictwem sportowym, jako sekretarz generalny Areoklubu R. P. Dnia 1 września 1937 r. zostaje mianowany attaché wojskowym przy Ambasadzie R. P. w Waszyngtonie.

Zyciorys p. Michała Budnego, Attaché Ambasady.

Urodzony dnia 22 sierpnia 1907 r. w Niemczech, po ukończeniu szkół średnich oraz Wydziału Prawa na Uniwersytecie Warszawskim ze stopniem Magistra Praw, p. Budny wstępuje w roku 1928 do służby państwowej do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. W czerwcu 1930 r. przechodzi do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zostając przydzielonym do Konsulatu R. P. w Lyonie, we Francji. Z dniem 1 stycznia 1934 r. zostaje odwołany do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gdzie pracuje w referacie Ligi Narodów. Z dniem 1 grudnia 1935 r. p. Budny zostaje mianowany Attaché Ambasady w Waszyngtonie.

KAPITOL STANÓW ZJEDNOCZONYCH



Tu się odbywały sesje Kongresu. Senat i Izba Reprezentantów mieści się w dwóch końcowych skrzydłach. Centrum zdobi statua z brązu wyrażająca "Sprawiedliwość." Tu się piszą prawa dla Stanów Zjednoczonych.

Czcijmy Pamięć Pułaskiego—Wzywaj Rada Międzyorganizacyjną

Dnia 11-go października 1937 roku przypada 158 rocznica zgonu Generała Kazimierza Pułaskiego, który życie swoje oddał w walce o wolność Stanów Zjednoczonych, o ich potęgę i przyszłość.

Obie Izby Kongresu upoważniły Prezydenta Stanów Zjednoczonych, żeby z tej okazji wydał proklamację do Narodu, wzywającą do uczczenia pamięci Bohatera i polecającą przedstawicielom rządu wywieszenie flag na gmachach rządowych w dniu 11-go października.

W tym samym dniu odbywać się będzie w stolicy kraju w Waszyngtonie inna wielka uroczystość, mianowicie składanie prochów Generała Krzyżanowskiego, także Bohatera amerykańskiego, na cmentarz zasłużonych w Arlington. W uroczystości pogrzebowej wezmą udział najwybitniejsi przedstawiciele wojskowości amerykańskiej, kongresu i administracji, tudzież dyplomaci a lokalna Polonia waszyngtońska zamknie program wieczorem oficjalnym przyjęciem, z okazji 150-lecia Konstytucji Stanów Zjednoczonych.

Ta potrójna uroczystość w dniu 11-go października b. r. winna znaleźć jak najwyższy i najgłębszy oddźwięk w sercach całej Polonii Amerykańskiej. Nie możemy być wszyscy w Waszyngtonie, nie możemy się zjechać tam milionami, choć taka manifestacja najniezwyklej byłaby godna naszej grupy narodowościowej; jednak

możemy manifestować w całym kraju. Możemy organizować lokalne akademie, bankiety i odczyty, możemy i powinniśmy poświęcać w prasie jak najwięcej miejsca uwagom o znaczeniu uroczystości; możemy i powinniśmy wysłać do Waszyngtonu jak najliczniejszą delegację.

Wszystkie domy polskie i gmachy naszych instytucji tudzież organizacji winny być

PERSONAL pożyczki opłacają ratami.
PERSONAL jest spłacie w ratach stosownych do zarobku.
PERSONAL AZNA obciąża, gotówkę otrzymacie bez niepotrzebnej zwłoki.
PERSONAL KORZYSTAJCIE z tej usługi bez straty czasu i bez kłopotu.
PERSONAL KAZAĆ potrzeba tylko możliwość spłacania małych kwot.
PERSONAL nie potrzeba zawiadać przyjaciel, krewnych ani pracowników.
PERSONAL LUBOWIEM dla każdego jest stosowny plan.
PERSONAL LEGALNE pożyczki do \$300 na różne cele.

PERSONAL FINANCE CO.
Pierwsze Piętro
1954 WEST NORTH AVENUE
Róg Damen, North i Milwaukee Ave.
TELEFON BRUNSWICK 2350

Stuchajcie "Waszego Niewidzialnego Przyjaciela" — w każdy wtorek o 9:30 wiecz. — Stacja WIND.

przybrane w tym dniu flagami narodowymi amerykańskimi i polskimi, ażeby zwrócić uwagę sąsiadów naszych, współobywateli innego pochodzenia, że w pięknym dorobku wolnościowym Stanów Zjednoczonych nie brak i naszej części. Czas bowiem wielki, ażebyśmy raz nareszcie zaczęli czuć się równi z równymi na mocy bezspornych zasług tak dobrych jak te, które inni posiadają i z których są dumni. Budzić tę dumę w milionowych masach naszego ludu, pogłębiać ich świadomość narodową i ożywiać wiarę we własne siły i wartość — oto piękny obowiązek każdego z nas.

Dzień 11 października daje nam rzadką okazję do tej pracy i dlatego raz jeszcze wzywamy całą Polonię do obchodów uroczystych w dniu 11-go października b. r.

Dyrektoriat Polskiej Rady Międzyorganizacyjnej.

J. Kania, przewodniczący
H. Wołowska, wiceprzew.
J. Romaszewski, wicepr.
A. Hinkelman, skarbnik
J. Przydatek, sekretarz
J. Andrzejewska,
Ks. B. Celichowski,
S. Czaister,
Ks. K. Gronkowski,
C. Hibner,
Dr. J. Kozłowski,
A. Korzenicki,
F. Nowak,
J. Olejniczak,
S. Piotrowicz,
W. Soska,

Weźmie Udział w Uroczystościach Polskich w Washingtonie



Jan Haracz

Razem z wycieczką związkową wyjeżdżającą dziś po południu do Waszyngtonu na wielkie uroczystości polskie, udaje się do stolicy kraju p. Jan Haracz z żoną. P. Haracz jest prezesem browaru Białego Orła (White Eagle Brewing Com.)

Dr. T. Starzyński,
F. Świątek,
A. Trygar,
W. Warakowski,
F. Węgrzynek,
S. Woliński,
B. Wysocki.

JUTRO 10-LECIE OD- DZIAŁU 5 LEGIONU PAŃ

Uroczystość 10-lecia istnienia oddziału 5-go Legionu Pań przy Posterunku Theo. Roosevelta No. 4 Polskiego Legionu Weteranów Amerykańskich odbędzie się w niedzielę, dnia 10-go października, w sali Oaza, 1250 Milwaukee ave.

Program dnia jest następujący: O godz. 12-ej Msza św. w kościele św. Szczepana; o godz. 5-ej po poł. bankiet w sali Oaza, pnr. 1250 Milwaukee ave.

Wystąpi Na Obchodzie Konstytucji w Washingtonie



GENIA ZIELIŃSKA

Genia Zielińska, znakomita śpiewaczka operowa i radiowa, obecnie członkini Kompanii Operowej w New Yorku, wystąpi ze śpiewem solowym na obchodzie urządzanym przez Związek Narodowy Polski w Waszyngtonie z okazji 150-lecia ogłoszenia Konstytucji Stanów Zjednoczonych w poniedziałek, 11-go października. Genia Zielińska jest rodem z Kansas City. Jako świetna śpiewaczka dała się poznać nie tylko w operach, ale także w czasie koncertowych w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Od najmłodszej młodzieży wykazywała wielki talent, to też ukończyła kolegium muzyczne z najwyższym odznaczeniem. Kształciła się następnie w New Yorku pod kierownictwem Williama Thornera i Piero Florida.

Square Deal Plumbing & Heating Supply House radzi Wam:—

Get Ready for WINTER

Przygotujcie Sie Teraz Na Zimę

ZAINSTALUJCIE

"SQUARE DEAL" Urządzenie do Ogrzewania po hurtowych cenach, a oszczędzić. Wszystkie materiały posiadają pełną gwarancję w całym kraju znanych fabryk.

Ceny Podnoszą Sie. BEZ ŻADNEJ WPŁATY. SPŁATY PRZEZ 3 LATA.

Do Gorącej Wody

BOILERS

Po cenach już od

\$71

Bez Jacket

Do Gorącego Powietrza

FURNESY

Po cenach już od

\$43.75

AUTOMATYCZNY STOKER DO WĘGLA

Ten doskonały stoker działa nagle i cicho przy użyciu taniego węgla, zmniejszając koszt opału do jednej trzeciej do połowy. Dostarczamy kompletny z Termostatem do Pokoju, Zatrzymywaczem Ognia i Kontrolnikiem, wraz z instalacją i z obsługą przez jeden rok. Wielkość do domów i do przeciętnych dwumieszkalniowych budynków.

\$225.00

DARMO

Obsługa Inżynierska i Kosztorysy

Narzędzia Wypożyczmy Darmo

Przyjmujemy na zamianę Wasze stare urządzenie.

Darmo Dostawa

Otwarte codziennie aż do 7 wieczór, w niedziele do 1-szej po południu.

Tank Ogrzewacze

No. 50 D. 50 Gal.

\$6.45

No. 70 D. 75 Gal.

\$8.25

SQUARE DEAL

PLUMBING HEATING SUPPLY HOUSE

MAIN STORE 1725 S. STATE CALUMET \$200

BRANCH STORE 9302 S. Commercial Av. SAGINAW 1924

Gazowy Ogrzewacz Wody

Podwójna Międziana Rura, wielkość na 30 galonów.

Specjalna Cena

\$4.75

Prorocy od Pogody Przepowiadają W Tym Roku Wczesną i Ciężką Zimę

Zdrowie jest największym skarbem człowieka, a chcąc utrzymać zdrowie, ogrzewajcie swe mieszkania dobrym węglem, którego najlepsze gatunki sprzedaje nasza firma, znana od szeregu lat.

Zamawiajcie wprost od nas lub przez swego dostawcę, lecz żądajcie by wam dostarczył węgle z naszej polskiej firmy.

Szybka dostawa, grzeczna obsługa. Przystępne ceny dla wszystkich.

Dostarczamy węgle od pół tony do największej ilości. Olej do opału od 50 galonów i wyżej.

Po Dobry WĘGIEL i OLEJ

Telefonujcie **ROCKWELL 8200**

PULASKI COAL CO.

3025 WEST 26-TA ULICA

Kazimierz Pazdan, Prezes i Zarządca

ZWIĄZEK NARODOWY POLSKI

w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej

Z SIEDZIBĄ W CHICAGO, ILL.

W poniedziałek, 11-go listopada, Zw. Nar. Pol., urządził w Stolicy kraju Washingtonie, o b c h ó d sto pięćdziesiąt-lecia podpisania Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Dzień ten, już historyczny dla całego kraju, gdy prezydent proklamował 11-go października jako państwowy Dzień Kazimierza Pułaskiego, ten więcej się stanie historycznym dla Polonii w całym Stanach Zjednoczonych. W dniu tym bowiem, odbędzie się złożenie zwłok Generała Włodzimierza Krzyżanowskiego, na cmentarzu narodowym Arlington. Zwłoki te, do tego czasu spoczywały na skromnym cmentarzu Greenwood, w Brooklynie, N. Y.

Obchód Rocznicę podpisania Konstytucji Stanów Zjednoczonych, będzie drugą historyczną manifestacją Polonii amerykańskiej w Washingtonie. Pierwsza odbyła się 27 lat temu, gdy Zw. Nar. Pol., jak gdyby przezwyciężając n a d c h o d z a c e wielkie zmiany na świecie, zmiany które miały przynieść Wolność i Niepodległość Polsce, zwołał do Washingtonu Kongres Polski, aby przypomnieć światu, o nieprzedawnionych prawach narodu polskiego, do bytu niepodległego.

Drugą taką manifestacją urządzoną przez Z. N. P. w stolicy — jest wyżej wspomniany obchód. Wobec tego zamieszczamy poniżej krótki zarys historii Zw. Nar. Pol., aby wykażać jego wspaniały rozwój.

Zródła Idei Organizacyjnej.

Powstanie Związku Narodowego Polskiego w Ameryce było wyrazem tęsknoty ludu polskiego na obczyźnie do Ojczyzny i chęć pomocy jej przez zorganizowaną akcję do wydobycia jej z niewoli i postawienia jej ponownie w rodzinie wolnych narodów świata.

Idea Związku Narodowego Polskiego zrodziła się z idei i posiewu ofiarnej krwi, przelanej w Powstaniu roku 1831 i w Powstaniu roku 1863.

go, zakończyli swą pracę tymi pamiętnymi słowami:

„Jeżeli żyć, to dla Polski, a jeśli cierpieć i umierać, to za Polskę! Podajmy sobie bratnią dłoń.”

Te uściśnione bratnie dłonie stały się i są do dziś symbolem i godłem Związku Narodowego Polskiego.

Zabieg o zjednoczenie i zorganizowanie wychodźstwa polskiego w Ameryce datują się nie tylko od Powstania roku 1863, ale już od Powstania listopadowego. Już po upadku tego Powstania wołał do Polaków w Ameryce Henryk Kahu-sowski:

„Polak prawy nigdzie swobody największej nie przyjmie w zamilan za Ojczyznę. Trzeba nam zwalczać zawody, gwałto-



MAKSYMILIAN POWICKI,
Wiceprez

wi robić ciężki opór, przemocy uragać, nieprzyjaćiom stawiać zawsze czoło! Wytrwałość jest naszym obowiązkiem, poświęcenie się dla Ojczyzny i ludzkości prawem serca polskiego. Wypełniając to święte, przyrzeczenie do jedności, wydobędziemy siłę, która wszystko pokona...”

Nawoływał też, aby liczyć przede wszystkim na swoje własne siły, bo:

„Przyjań obca wesprze nas tylko może: jedność samciśnymi nas uczyni i dlatego za wszystko wystarcza.

Przyjaźni nie odrzucajmy, cośmy ją, ale na siebie tylko liczyć!”

Agaton Giller, jeden z członków Rządu Narodowego, szukając po upadku Powstania Styczniowego nowej siły, na której można oprzeć nowe dążenia i wysiłki dla odzyskania niepodległości Polski, pisał do zakładających Związek Narodowy Polski w Stanach Zjednoczonych:

„Wierni sztandarowi Ojczyzny, na którym są wypisane hasła wolności, niepodległości i całości Polski, wierni tradycji i religii ojców, z uczuciem braterstwa w sercach, chętnie popierając postępek nauki i cywilizacji — starajcie się przez Związek utrzymać w rodakach do nlego należących tego wielkiego ducha miłości Ojczyzny, którym gdy Polak głęboko jest przejęty, przyświeca wtedy przykładem męstwa, cnót, rozumu i poświęcenia i staje się wzorem pracowitego, rozsądnego a moralnego żywota”.

Innym razem zaś, nawołując do pociągania w szeregi związku wszystkich Polaków i staranie się, by przez oświatę, zrobić z nich dobrych patriotów, tak pisał Agaton Giller:

„W wielkiej sprawie narodu, to tylko kierownictwo jest rozumne, które żadnej siły politycznej lub zbiorowej nie traci z oczu, żadnej nie uznaje za mało znaczącą lub nie do użycia, a rozprószone i złąkane

zagarnia do gromady i prowadzi właściwymi drogami do służby, która podnosi znaczenie, potęgę, blask Ojczyzny oraz jej samodzielną.

„Ponad tę sprawę niema ważniejszej dla Polaka. Wszystkie inne czerpią swe znaczenie i ważność z tego, o ile są pomocnicze i użyteczne dla tamtej”.

Powstanie Zw. Nar. Pol.

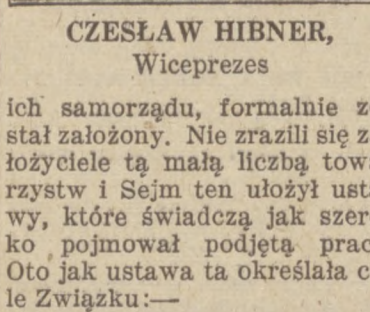
Na wezwanie tego to głównego Ojca duchowego idei związkowej, człowieka wielkiego serca, byłego członka Rządu Narodowego, który po upadku Powstania schronił się do Szwajcarii i stamtąd śledząc pilnie wszystko, co się dzieje w Ameryce, na wezwanie i pod przewodnictwem Juliusza Andrzejkiewicza, zebrało się 15 lutego, 1880 roku, w mieście Filadelfii, kilku wyznawców idei zjednoczenia razem Polaków w Ameryce w wielką organizację, opracowaną odeszłą, która dała początek i życie Związkowi Narodowemu Polakom. W odeszłej tej założyciele Związku nawoływali rodaków w Ameryce do łączenia się w organizację narodową w tych pełnych zapału słowach:

„Mamy tu punkt oparcia, mamy wolność stowarzyszenia, prasy i mowy, mamy liczbę, ale brak siły. W rozsypane, w osamotnieniu jesteśmy niczem, nie zdolni poradzić samym sobie, ani pomódz krajowi. Zebrani i zorganizowani w potężny Związek, nie tylko dźwigniemy sami siebie moralnie i materialnie, ale utworzymy poważną siłę, której będziemy mogli użyć dla dobra ojczyzny”.

Na o d e z w ę odpowiedziało przychylnie tylko sześć towarzyszów, cztery z Chicago, jedno z San Francisco, Cal., a jedno z Shenandoah, Pa., a w dniu 20-go września tegoż roku, odbył się w Chicago pierwszy Sejm Związku, czyli zjazd delegatów tych towarzyszów i Związek Narodowy Polski nie naruszając w niczem



FRANCISZEK X. ŚWIELIK,
Cenzor



CZESŁAW HIBNER,
Wiceprez

ich samorządu, formalnie został założony. Nie zrazili się założyciele tą małą liczbą towarzyszów i Sejm ten ułożył ustawy, które świadczyły jak szeroko pojmował podjętą pracę. Oto jak ustawa ta określała cele Związku:

„Kłaść fundamenta pod instytucję dla materialnego i moralnego rozwoju żywołu polskiego w Stanach Zjednoczonych, jako niezbędne uznane, za pomocą funduszu żelaznego, jako stałej i niepodzielnej własności Związku. Do rzędu takich instytucji należą domy polskie, szkoły i w ogóle zakłady dobroczynności.

Opieka nad wychodźstwem polskim.

Uregulowanie polityczne wychodźstwa polskiego jako obywateli Stanów Zjednoczonych.

Obchody pamiątkowych rocznic ku czci Polski”.

Pragnąc zapewnić Związkowi szybszy rozwój i pozyskać w swe szeregi jak najwięcej rodaków, wprowadzono w życie plan, w ten sposób powstało tygodniowe pismo „Zgoda”, które dotąd regularnie wychodzi, o mawia sprawę organizacyjną, szerząc wiarę w narodowe ideały wśród wielkich mas wychodźstwa polskiego.

Założycielami Zw. Nar. Pol. byli:

Juliusz Andrzejkiewicz, Jan B. Blachowski, Julian Lipiński, Jan Popiełński, Julian Szajnert.

Pierwszym Cenzorem Z. N. P. był Juliusz Andrzejkiewicz, z Filadelfii, Pa., wybrany dnia 17-go lipca, 1880 roku, na posiedzeniu delegatów Towarzystw Polskich w Chicago.

Pierwsze orędzie Cenzora z daty Filadelfii, 10-go sierpnia, 1880 roku, głosiło o zawiązaniu się Związku Narodowego Polskiego, jak również zapowiadało, iż o dacie pierwszego Sejmu zawiadomi delegatów listownie.

W dniu założenia Z. N. P. t. j. 10-go sierpnia, 1880 roku, liczba członków wyrażała się w cyfrze 189.

Pierwszy Sejm Z. N. P.

Pierwszy Sejm Z. N. P., odbył się w dniach od 15-go do 18-go września, 1880 roku, w sali parafialnej (polsko-słowackiej) św. Wacława, u zbiegu ulic De Koven i Desplains, blisko ulic Jefferson i Clinton, w Chicago, Illinois.

Przewodniczącym Sejmu 1-go był Juliusz Andrzejkiewicz, a sekretarzem Józef Głowczyński. Pierwszym Prezesem Związku był Maksymilian Kucera, a sekretarzem Edward Odrowąż.

Początkowo raz w roku, później co dwa lata, obecnie co cztery lata odbywa Związek swe Sejmy.

Drugi Sejm odbył się w roku 1881, w mieście Nowym Yorku i zastał w Związku 9 towarzyszów, a kapitał organizacji wynosił zaledwie (255.79) dwieście pięćdziesiąt pięć dolarów i siedemdziesiąt dziewięć centów. Mimo tego delegaci zawiązali imieniem towarzyszów złozenie sumy \$649.00 na założenie własnego organu.

W ten sposób powstało tygodniowe pismo „Zgoda”, które dotąd regularnie wychodzi, o mawia sprawę organizacyjną, szerząc wiarę w narodowe ideały wśród wielkich mas wychodźstwa polskiego.

Porobiono też pewne kroki w kierunku emigracyjnym Stanów Zjednoczonych, otaczając opieką emigrantów Polaków, którzy w tym czasie byli już coraz większy napływ.

Jako, że Związek Narodowy Polski powstał z woli Narodu Polskiego w Ameryce i jako przedstawiciel Narodu ma działać na korzyść niepodległości ziem polskich w Europie wszelkimi godziwymi środkami, Zarząd Centralny dnia 1-go marca, 1887 r. wydał odezwę do rodaków o pomoc w utworzeniu Skarbu Narodowego.

W roku 1891 ofiarował dla Związku dr. Henryk Kahu-sowski z Washingtonu, bibliotekę swą wartości \$7,000.00, oraz zbiór ważnych dokumentów pod warunkiem, że Związek utworzy z tego Bibliotekę Publiczną i Muzeum Narodowe. Przyjęto dar z najwyższą radością i na początek utrzymania biblioteki, Związek wyznaczył \$500.00 rocznie. Dziś biblioteka przedstawia prawdziwie wielką wartość i obejmuje ogółem 25,428 tomów książek przeważnie polskich.

W roku 1895, Sejm polecił Zarządowi Centralnemu stworzenie osobnego Wydziału Oświaty i wyznaczenie na jego potrzeby takiej sumy, jaką uzna za potrzebną.

Kongres Polski w Washingtonie

Jednym z największych czynów Związku Narodowego Polskiego, godnym jego idei i tradycji, było zwołanie Kongresu Polskiego do Washingtonu w roku 1910, z okazji odsłonięcia dwóch pomników polskich bohaterów w stolicy kraju — Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego, z których pierwszy był ufundowany przez Związek Narodowy Polski, a drugi przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Zwołując ten Kongres, ówczesni kierownicy Związku Narodowego Polskiego głosili, że: „Celem tego Kongresu jest o-mówienie obecnego położenia Narodu Polskiego tak w Pol-

sce, jak i na wychodźstwie, pod wszystkimi względami”.

Wybrano na Kongres czas bardzo odpowiedni. W odsłonięciu pomników bohaterów narodowych Polski i Ameryki wzięły udział sfery oficjalne Stanów Zjednoczonych, z ówczesnym Prezydentem Williamem Taftem na czele, który w dwa lata później brał osobisty udział w drugim monumentalnym dziele Związku Narodowego Polskiego — w otwarciu Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa.

Przed pomnikami „Bohaterów Dwóch Światów” defilowały wtenczas trzy dywizje wojska amerykańskiego. Defilowała także dywizja polska towarzyszów wojskowych, oraz



FRANCISZKA DYMEK,
Wiceprez

delegaci wszystkich organizacji polskich w Stanach Zjednoczonych ze Związkiem Narodowym Polskim i połączonym z nim wtenczas Związkiem Sokółów Polskich na czele.

Były to wspaniałe i niezwykłe uroczystości, na które zwrócił uwagę cały świat, a zwłaszcza Niemcy, Rosja i Austro-Węgry. Pesypały się protesty państw zaborskich, na które jednak rząd amerykański nie zważał.

Dnia 14-go maja, 1910 roku, na wniosek komitetu politycznego, Kongres powołał następującą wielkopomną uchwałę:

„My, Polacy, mamy prawo do bytu samodzielnego narodowego i uważamy za swój święty obowiązek dążyć do osiągnięcia niepodległości politycznej dla naszej Ojczyzny — Polski”.

Dziąło się to w maju, 1910 — cztery lata przed wojną światową.

Kolegium Zw. Nar. Pol.

W dwa lata później nastąpiło dokonanie jednego z największych pomnikowych dzieł Związku Narodowego Polskiego — założenie Wyższej Szkoły Związkowej i Instytutu Technicznego w Cambridge Springs, Pa. Nastąpiło to 26-go października, 1912 roku. Otwarcia uroczystego uczelni Związkowej dokonał sam Prezydent Stanów Zjednoczonych, William Howard Taft.

W czasie wojny światowej Kolegium Związkowe, na podstawie specjalnej umowy z rządem Stanów Zjednoczonych, było szkołą kadetów do formowania studentów oddziałów t. zw. „Students Army Training Corps” i wywizało się znakomicie z przyrządzonych obowiązków. Instytut Techniczny zaś wydawał dla armii i dla fabryk bardzo potrzebnych wtenczas rządowi młodych techników i kwalifikowanych należały robotników. Ówczesny sekretarz wojny, Newton D. Baker, złożył Kolegium i władzom związkowym gorące uznanie i podziękowanie.

W taki to sposób zabiega Związek Narodowy Polski o

wyższy poziom oświaty wśród Polonii Amerykańskiej i to jest jedna z najpiękniejszych i najbardziej wartościowych sfer jego działalności.

W tym roku właśnie, w czerwcu, z racji zakończenia roku szkolnego, Kolegium Związkowe obchodziło podniosłe i uroczyste dwudziestą piątą rocznicę swego istnienia.

W następnym roku po założeniu Szkoły Wyższej w Cambridge Springs, roku 1913, na Sejmie w Detroit, Mich., uchwalono wpisać następujący wstęp do Konstytucji Z. N. P., który jest wyznaniem jego wiary politycznej i społecznej:—

„Związek Narodowy Polski w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki, założony został w celach: doskonalszego zespolenia ludu polskiego na wychodźstwie: zapewnienia mu należytego rozwoju pod względem moralnym, umysłowym, ekonomicznym i społecznym; uchronienia języka ojczystego, oraz kultury i obyczajów narodowych od zaniku i skuteczniejszego działania wszelkimi godziwymi środkami na korzyść przywrócenia niepodległości Ziemi Polskich w Europie”.

Było to w trzy lata po deklaracji na Kongresie w Washingtonie a rok niespełna przed wybuchem wojny światowej, gdy wszyscy czuli jej zbliżanie się.

Wojna światowa i I. J. Paderewski.

Przyjście Wojny Światowej zastało nas już duchowo przygotowanych. Opatrzność dała nam także duchowego Wodza, pod którego kierownictwem genialnego umysłu i wielkiego serca, wychodźstwo polskie w Ameryce zostało zjednoczone i zdobyło się na wysiłek wielki, m o r a l n e g o, finansowego i zbrojnego czynu w pomoceniu Polsce zdobycia niepodległości.

Mistrz Paderewski dokonał na wychodźstwie Polskim w Ameryce ogromnego dzieła — dzieła, które sami Polacy uważali za niemożliwe do dokonania. Było to dzieło zjednoczenia wszystkich sił polskich w Stanach Zjednoczonych.



JÓZEF SPIKER,
Kasjer

Powaga i znaczenie Mistrza Paderewskiego w Ameryce były olbrzymie. Był on już na długie lata przed wojną nazywany ambasador-em-at-large Polski do całego świata, a szczególnie do Stanów Zjednoczonych. Takiego prestiżu jak On, żaden jeszcze cudzoziemiec w Ameryce nie miał. Był On kochany za Jego sztukę, za Jego geniusz, za Jego patriotyzm, za Jego wielką miłość Polski. Jego imię starczyło za miliony i w imieniu milionów przemawiał.

Ten prestiż i ta wielkość Paderewskiego i dokonanie przez niego największego dzieła w życiu wychodźstwa polskiego w Ameryce — dzieła zjednoczenia tegoż wychodźstwa — dały nam Przynasty punkt z Czternastu Punktów Prezydenta Wilsona, który tak potężnie zaważył na losach niepodległości Polski w czasie Wojny Światowej i następnie na Konferencji Pokojowej.

(Dokończenie na str. 13-ej)



ALBIN S. SZCZERBOWSKI,
Sekretarz Jeneralny

Zarówno bowiem ci, którzy powzięli myśl założenia Związku Narodowego Polskiego w Ameryce i ci, którzy dzieła tego później dokonali, mieli przede wszystkim Polskę na myśli i przywrócenie jej niepodległości, i zjednoczenia ludu polskiego na wychodźstwie na głównym względzie. Ludzie ci mieli przekonanie i wiarę, że dążenie to nie tylko moralną siłę wychodźstwa umocni, lecz będzie także bodźcem i podstawą do zdobycia godnego stanowiska w Stanach Zjednoczonych.

Postanowiono przyszłość wychodźstwa w Ameryce oprzeć na jedności i sile organizacyjnej. Ci, którzy do tego parli i którym założenie Związku Narodowego się powiodło, byli wybitnymi mężami z okresu Powstania roku 1863. Oni to, pisał Agaton Giller, plan statutu dla Związku Narodowego Polskie-



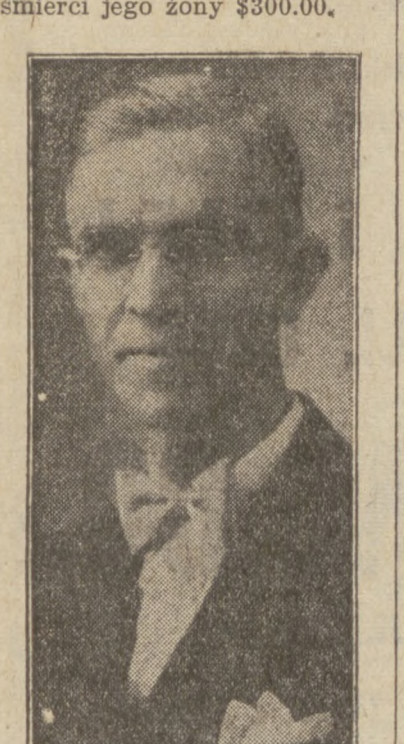
Michał Tomaszewicz, Dyrektor.



Bronisława Zawilińska, Dyrektor.



Aniela Wójcik, Dyrektor.



I. K. Werwiński, Dyrektor.



Dr. M. W. Majchrowicz, Dyrektor.



Franciszek Głowa, Dyrektor.



Damazy F. Sakowski, Dyrektor.



Aleksander Sobota, Dyrektor.

Związek Narodowy Polski w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej

(Dokończenie ze str. 12-ej)

wej w Paryżu. Wypowiedzenie się Prezydenta Wilsona i czyn zbrojny wychodzący z polskiego w Ameryce oraz 150,000 ochotników polskich w armii amerykańskiej zapewniło Polsce pomoc Ameryki we wszystkich szczegółach. W tym wielkim i nieśmiertelnym dziele, stojąc pod wodzą Paderewskiego, spełniliśmy naszą misję historyczną — "skuteczniejszego działania wszelkimi godziwymi środkami na korzyść przywrócenia niepodległości ziem polskich w Europie".

Była to zasługa rzeczywista całego wychodźstwa polskiego w Ameryce, które stało się zew swego Wodza Duchowego, Ignacego J. Paderewskiego, Związku Narodowy Polski miał w tej służbie tym większy udział, że bez żadnych zastrzeżeń poszedł na ten zew, stawiając na czele wszystkich innych organizacji polskich w Ameryce.

Pamiętną będzie w historii Związku i całej Polonii amerykańskiej rezolucja przyjęta na Sejmie XXII Z. N. P. w Pittsburghu, dnia 20-go września, 1918 roku, w której wybrańcy Związku wyrazili pełną zgodę swej Organizacji na zasadnicze uchwały Kongresu Polskiego w Detroit, i zalecającą współpracę i współdziałanie Związku w utworzonym z organizacji polskich na wychodźstwie Wydziale Narodowym.

Sejm XXII Z. N. P. w Pittsburghu zatwierdził uchwałę Sejmu XXI wprowadzającą 5 centowy podatek miesięczny od członka na cele narodowe.

Od tego też czasu datuje się wielka ofiarność Związku i reszty zorganizowanego wychodźstwa na cele narodowe.

Z. N. P. w Cyfrach.

Cyfrowy stan Związku, od założenia w roku 1880, do 1-go stycznia roku bieżącego przedstawia się następująco: Ubezpieczenia pośmiertnego wypłacił na sumę \$30,904,526.66.

Majątek Wydziału Pełnoletnich w dniu 1-go stycznia, 1937 roku, wynosił \$28,793,510.04. Majątek Wydziału Małoletnich wynosił zaś \$1,205,490.37.

Wydziałowa Związkowa, to jest, tygodniowy organ oficjalny "Zgoda", który otrzymuje dwadzieścia kilkadziesiąt tysięcy dorosłych członków Związku co tydzień, i półroczny organ, "Dziennik Związkowy" największe pismo polskie codziennie w Ameryce, przedstawiały w dniu 1-go stycznia łączny majątek wyrażający się cyfrą \$99,978.81.

Majątek Kolegium Związkowego i Instytutu Technicznego w Cambridge Springs, Pa., przedstawiały w dniu 1-go stycznia, 1937, wartość \$692,791.20. Ogólny majątek Związku w tej dacie przedstawiał się cyfrą \$30,791,770.42.

Co do wzrostu Związku w członkach, to w roku 1880, to jest w roku założenia, miał Związek 9 grup i 189 członków i \$500.00 w kasie w roku 1881, a 1-go stycznia 1937 r. miał 1911 grup z ogólną liczbą członkostwa 283,021, majątku posiadał \$29,541,598.00, pośmiertne wypłacił w ciągu roku 1936 \$1,773,759.43, a na cele dobroczynne wypłacił w tymże roku \$284,966.00, co przedstawia najwyższą cyfrę wsparć ze wszystkich organizacji bratniej pomocy w Stanach Zjednoczonych. Zaś w Wydziale Małoletnich, wraz z Harcerstwem, posiadał Związek 66,279 dzieci.

Zaś na różne cele narodowe, dobroczynne, oświatowe itp., wydał Związek Narodowy Polski następujące sumy: — Na pomniki i manifestacje (pomnik Kościuszki w Waszyngtonie i pomnik Kościuszki w Chicago) — \$85,803.84.

Na cele dobroczynne wydał Związek sumę \$578,846.96.

Na różne komisje i wydziały przy Związku, jak Wydział Wojsk Polskich, Wydział Sokołów Polskich, Wydział Młodzieży, Wydział Kobiet itp., wydał Związek \$299,829.06.

Na cele oświatowe, w których najważniejsze pozycje stanowią: Fundusz Narodowy i Ubywatelnienia, Harcerstwo, na głośnych, krzewienie sportu, plebiscyt śląski, Fundusz Dziesięćmilionowy, Dar Majowy, Skarb Narodowy w Rapperswilu, na Armie Polską i inne podobne cele, wydał Związek ogólną sumę \$1,621,785.41.

Razem ofiarność Związku Narodowego Polskiego na cele narodowe, oświatowe i dobro-

czynne do 1-go stycznia, 1937 roku, przedstawia się cyfrą \$5-608,487.75.

Tak przedstawia się dziś Zw. Nar. Pol. w Stanach Zjednoczonych w cyfrach.

Pięćdziesiąt siedem lat istnienia Związku Narodowego Polskiego ma za sobą ładną przeszłość, imponujące cyfry. Działalność ta wyrobiła Związkowi znaczenie i zaufanie u swoich i u obcych.

Cyfry te i działalność Związku na wspomnianych powyżej polach pracy narodowej, społecznej, oświatowej i humanitarnej, jak ów dzień na polu ubezpieczenia na życie mogłyby być dziś o wiele większe, gdyby nie skutki hamujące i deprymujące sześciu lat straszliwej depresji, która dała się wszystkim ogólnie we znaki, która wstrząsnęła potężnie wielu organizacjami, a niektóre z nich doprowadziła nawet do upadku.

Skutki depresji odczuł potężnie i Związek, który przecież opiera się głównie na masach robotniczych. Procentowość polskiego robotnika w Ameryce w owych 16 milionach bezrobotnych w czasie najwyższego stanu bezrobocia do stanu ośmiu milionów bezrobotnych w chwili obecnej, była i jest jeszcze bardzo wielka. To odbiło się na utracach w tych latach członków i na trudności w zdobywaniu nowych. Ucierpiał też stan płynności majątku związkowego. Inwestowane w posiadłościach realnych kapitały związkowe zostały w nich unieruchomione i ucierpiał na powojennej deprecjacji realności. Jak poważne było to zagadnienie dość powiedzieć, że Związek miał inwestowanych przeszło 14 milionów dolarów w realnościach.

Jednakże stan krytyczny przemiana w roku bieżącym. Zaczynamy znowu iść w górę w członkostwo, zmniejsza się liczba wykresanych członków, majątek Związku zaczyna się uruchamiać, wydział realnościowy Związku zaczyna sprzedawać coraz większą ilość — posiadanych domów. W ciągu sześciu miesięcy roku bieżącego sprzedał ich więcej niż za dwa miliony dolarów. Ostatni kontest wycieczkowy Związku, którego rezultatem była ostatnia wycieczka związkowa do Polski, zdobył dla Związku przeszło 20,000 nowych członków.

Idziemy więc dalej naprzód i spodziewamy się do przyszłego Sejmu przekroczyć 300,000.

Obecny Zarząd Związku Narodowego Polskiego

Franciszek X. Świątek, Cenzor Związku Narodowego Polskiego, 735 N. Water St., Milwaukee, Wis., telefon Dały 4913.

Wicecenzor Maksymilian Powicki, 29-A Mall Street, Lynn, Mass.

Zarząd Centralny Zw. Nar. P. Prezes: Jan Romaszkievicz, 1200 N. Ashland Avenue, Chicago, Ill.

Wiceprezes: Czesław Hibner, 1200 N. Ashland Ave., Chicago, Ill.

Sekretarz jeneralny: Albin S. Szczerbowski, 1200 N. Ashland Avenue, Chicago, Ill.

Kasjer: Józef Spiker, 1200 N. Ashland Ave., Chicago, Ill.

Dyrekcja Z. N. P.

Michał Tomaszewicz, 5040 W. 31st Pl., Cicero, Ill.

Bronisława Zawilińska, 2456 N. Rockwell St., Chicago, Ill.

Aniela Wójcik, 839 N. Ashland Ave., Chicago, Ill.

Eugeniusz Jaworek, 210 Tinkham St., New Bedford, Mass.

L. K. Werwiński, Room 628 JMS. or Studebaker Bldg., 108 N. Main St., So. Bend, Ind.

Dr. M. W. Majchrowski, 4644 S. Ashland Ave., Chicago, Ill.

Fr. Głowa, 1616 W. Division St., Chicago, Ill.

Damazy F. Sakowski, 932 S. Market St., Natick, Pa.

Franciszek Synowiec, 2922 W. 43rd St., Chicago, Ill.

Aleksander Sobota, 928 Will St., Chicago, Ill.

SPRAWOZDANIE STATYSTYCZNE

ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO Od założenia w 1880 roku, do 31-go grudnia, 1936 roku

Pośmiertne wypłacono: Wydział Pełnoletnich: \$30,477,727.66 Wydział Małoletnich: 426,799.00 Razem wypłacono pośmiertnego: \$30,904,526.66

MAJĄTEK ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO DNIA 31-GO GRUDNIA, 1936 ROKU

Wydział Pełnoletnich: Gotówka w kasie: \$ 620,604.84 Dużnicy: 1,158,093.02 Realność: 14,236,150.01 Meble i urządzenia: 29,464.41 Biblioteka: 6,892.20 Narosły procent i dzierżawa: 1,220,004.00 Bondy: 2,162,157.72 Pożyczki na hipotekach: 7,831,211.00 Pożyczki na certyfikatach: 1,478,535.84 Akcje: 50,400.00

Majątek Wydziału Pełnoletnich: \$28,793,510.04

Wydział Małoletnich: Gotówka w kasie: \$ 72,886.29 Dużnicy: 40,920.00 Realność: 534,758.61 Pożyczki na hipotekach: 368,103.00 Narosły procent i dzierżawa: 46,356.77 Bondy: 142,465.70

Majątek Wydziału Małoletnich: 1,205,490.37

Wydziałowa: Gotówka w bankach: \$ 5,388.32 Dużnicy: 32,824.79 Akcje: 345.00 Remanenta: 8,004.87 Wydatki odożone: 1,380.46 Maszyny, meble i urządzenia: 47,035.37 Wartość firmy: 5,000.00

Majątek Wydziałowa: 99,978.81

Majątek Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa.: 692,791.20

Ogólny majątek Związku: \$30,791,770.42

WZROST W CZŁONKACH I MAJĄTKU Z. N. P.

Rok Liczba członków Wartość majątku 1885 295 3,660.63 1895 7,513 28,182.71 1905 45,271 321,930.92 1915 110,331 2,936,005.55 1925 219,720 14,207,594.15 1935 283,021 28,793,510.04

ZWIĄZEK NARODOWY POLSKI WYDAŁ NA RÓŻNE CELE OD ZAŁOŻENIA DO DNIA 31-GO GRUDNIA, 1936 ROKU

Na Pomniki i Manifestacje: Pomnik Kościuszki w Waszyngtonie: \$ 47,052.75 Pomnik Kościuszki w Chicago: 19,000.00 Koszta różnych manifestacji: 17,170.55 Pomnik dla poległych Żołnierzy Armii Polskiej we Francji: 1,614.63 Na Fundację Imienia Piłsudskiego: 465.91 \$ 85,803.84

Na Cele Dobroczynne:

Wydział Wsparć: \$ 494,914.17 Zapomogi dla nieszczęśliwych dotkniętych w Ameryce: 9,742.10 Zapomogi biednym w Europie: 14,382.90 Zapomogi dla inwalidów Armii Polskiej: 5,000.00 Rozmaite cele dobroczynne: 9,928.25 Towarzystwo Dobroczynności: 31,426.27 Na powołania w Polsce: 13,453.27 578,846.96

Na Komisje i Wydziały:

Komisja Emigracyjna w Nowym Yorku: \$ 236,351.28 Inne Kom. Emigr. i wspomnienie emigrantów: 1,834.31 Wydział Młodzieży: 1,000.00 Wydział Wojsk Polskich: 15,123.00 Wydział Słownikowy: 8,500.00 Wydział Kobiet: 16,509.39 Wydział Sokołów Polskich: 13,070.87 Komisja Rolnictwa i Kolonizacji: 410.00 Komisja Przemysłu i Handlu: 730.11 209,829.06

Na Cele Oświatowe:

Komisja Szkolnictwa wraz z Kolegium: \$2,441,589.93 Wydział Oświaty, stypendia, szkółki, i t. d.: 437,217.05 Biblioteka Z. N. P. w Chicago: 77,096.06 Na Fundację Kościuszkowską: 31,102.44 Na Wydawnictwo "Poland": 5,000.00 Inne cele oświatowe: 9,500.00 Na krzewienie muzyki: 1,110.00 3,022,722.48

Na Cele Narodowe:

Członkostwo Rady Polaków z Zagranicy: \$ 2,500.00 Pawilon Wychodzący w Poznaniu: 25,050.00 Komitet Obrony Narodowej w Ameryce: 2,125.00 Na głośnych w Polsce (Wydział Niepodi): 195,271.05 Fundusz Narodowy i Ubywatelnienia: 517,140.93 Na Dar Majowy: 60,820.15 Na Armie Polskie: 18,000.00 Na Fundusz Dziesięćmilionowy: 119,125.79 Muzeum Skarb Narodowy Polski w Rapperswilu: 28,212.97 Na Plebiscyt: 142,966.76 Na strajki i strajkowników w Pensylwanii: 54,308.87 Na dotkniętych dotkniętych katastrofą: 500.00 Na dotkniętych huraganem: 250.00 Na Gwiazdki dla biednych: 23,952.43 Na Wystawę w Poznaniu: 7,757.42 Na Wycieczkę do Polski: 9,305.90 Na krzewienie "Sportu": 165,410.37 Na Harcerstwo: 227,684.77 Na Aeroplan Hausnera: 4,313.00 1,621,785.41

Razem na cele dobroczynne, oświatowe i narodowe: \$5,608,487.75

Pułkownik Józef E. Barzyński

Pułkownik Barzyński ma pod swoim kierownictwem cały personel kawalerii generalnego armii amerykańskiej. Funkcje swego urzędu wykonuje w "Munition Bldg."

Pułkownik Barzyński urodził się w St. Paul, Nebraska. Gdy miał osiem miesięcy rodzice jego przenieśli się do Chicago, Ill. stad też jego przywiązanie do tego miasta, które poczytywać może jako swe rodzinne. Tam na rodzinę żony oraz licznych przyjaciół i znajomych, których nie omieszka odwiedzać kiedykolwiek jest na urlopie.

Akademie wojskową "West Point" ukończył pułkownik Barzyński w roku 1905; zaś syn jego ukończył tę samą uczelnię wojskową w roku 1934. Syn pułkownika Barzyńskiego obecnie czyni służbę w plechodzie armii regularnej jako porucznik w "Fort Lincoln" (blisko Bismark) w stanie North Dakota.

Rodzina Barzyńskich zalicza się do jednych z najstarszych rodzin polskich w Ameryce. Przyjechali do Świętej Marii w stanie Texas. Dwóch stryjów pułkownika Barzyńskiego byli księżmi; jeden z nich wielki pracownik na niwie duchownej i społecznej w Chicago sp. ks. Wincenty Barzyński, C. R. Ojciec pułkownika pracował przy kolonizacji Stanów Minnesoty i Nebraska dla koleji "Union Pacific", gdy ta posuwała się na zachód. Matka pułkownika z rodziny Wilkoszewskich, urodziła się w Filadelfii. Przyjechała lat 80 gdy została się z tym światem w miesiącu lutym ubiegłego roku.

Pułkownik Barzyński od 1927 do 1931 roku był przydzielony do sztabu generalnego armii amerykańskiej i mieszkał w stolicy kraju był bardzo lubiany i szanowany przez tętniącą Polskę i członków Ambasady polskiej, kiedy urzędował w niej Ambasador Tytus Filipowicz.

Z Wydz. Kobiet Okr. XIII ZNP.

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu XIII-go ZNP, odbędzie się we wtorek, 12-go października, o godzinie 5:30 wieczorem, we własnym lokalu, pnr. 1410 W. Division ulica, drugie piętro.

Po posiedzeniu o godzinie 7:30 wieczorem Komitet Zabaw przygotował zabawę kostkową z bardzo pięknymi nagrodami, na którą Wydział Kobiet zaprasza wszystkich przyjaciół i sympatyków. — J. T. Szumkowski, komisarz — prezeska; Wanda Zaklikiewicz, sekr. (8,9,11)

Grupa Nr. 848 Zw. Nar. Pol. i Klub Polski "Washington" w Stolicy Kraju

Napisał Inż. Stanisław J. Kapa, Prezes

Ziarno zorganizowania grupy związkowej w stolicy kraju padło na głębię urodzajną w mieszkaniu Teodora Urbanińskiego p.n. 1112 — 14-ta N. W. w niedzielę dnia 17-go marca 1907 r. Pierwszy protokół przedstawia się jak następuje:

Protokół z dnia 17-go marca, 1907

W niedzielę, 17-go marca 1907 roku, w mieszkaniu ob. Teodora Urbanińskiego, pod nr. 1112 — 14-ta ul. N. W. w Waszyngtonie, D. C., zebrało się grom Polaków zamieszkałych w Waszyngtonie lub w okolicy. Posiedzenie zajął obywatel Karasiński, wyjaśniając, że celem zebrania jest zawiązanie Towarzystwa Polskiego i grupy Związku Narodowego Polskiego, przyczem powołał ob. Urbanińskiego na przewodniczącego zebrania.

Obywatel Urbaniński powołał ob. Tarzebskiego na tymczasowego sekretarza zebrania.

Do dyskusji o celach towarzystwa, postanowiono zorganizować towarzystwo i przystąpić do wyboru urzędników. Wybrani zostali: — ob. Adam Gill, prezes; ob. Józef Tuśński, wiceprezes; ob. Stefan Reda, sekr. prot.; ob. Roman Lewicki, sekr. fin.; ob. Piotr Niedziółek, kasjer; ob. Antoni Kardasz, odzwiercyn.

Po wyborze, ob. A. Gill jako prezes przewodniczył zebraniu. Wniosek ob. Tarzebskiego, aby członkowie zapisali się i dali po jednym dolarze zadatku na rachunek wstępnego do ubezpieczających się członków, został przyjęty przez ob. Karasińskiego i przyjęty. Zapisali się na członków ubezpieczających i zapłacili po jednym dolarze na rachunek wstępnego następujący obywatele: Adam Gill, Józef Tuśński, Piotr Niedziółek, Antoni Kardasz, Andrzej Doroba, Stefan Reda, Roman Lewicki, Julia Lewicka, Feliks Borki, Józef Stanisławski; na członków ubezpieczających po 25 wstępnego: Kazimierz Gadomowicz, Maksymilian Kozłowski, Władysław Moculski, Franciszek Bobrowski, Józef Bednarski, Jan Pietrzak.

Zatem postanowiono następnego niedzieli sprowadzić doktora Szu-bralskiego z Baltimore, Md., aby przeprowadził członków ubezpieczonych, którzy zostali wybrani doktorem grupy do czasu nieograniczonego. — Józef Tuśński, wiceprezes; Roman Lewicki, sekr. prot.

Pierwsze posiedzenie grupy odbywało się niedzielą po południu. Zwykle o godzinie trzeciej, a członkowie zbierali się od 5-ciu do 7-miu. Podatek miesięczny grupy wynosił przeciętnie siedem dolarów.

W poczet prezesów wchodził jak następuje: Adam Gill (1907), Józef Tuśński (jako wiceprezes prowadził posiedzenia przez cały rok 1907), Wład. Blachowski (1908 — 1909), Józef Tuśński (1910 — 1911), J. Karasiiewicz (1912), Józef Blachowski (1915 — 1916), Franciszek Dekowski (1922), F. K. Heindrich (1923 — 1925), Józef Stanisławski (1931 — 1932), Walter S. Pawl (1933 — 1934 — 1936), L. A. Pawłowski (1935), Stanisław J. Kapa (1937).

W pierwszych protokołach zauważył następujące ciekawe i interesujące fakty: W protokole z dnia 27-go marca, 1907 r. pojawia się ta notatka: "Członek Andrzej Doroba zrezygnował a wstępnego jednego dolara ofiarował na strajk w mieście Łodzi (Zabór Rosyjski)".

W protokole z dnia 18-go sierpnia 1907 r. mamy następującą notatkę: "sekr. finansowy zebrał od obecnych członków sumę \$6.89, na potrzeby podatkowej, a ponieważ musiano wysłać \$6.92 przeto posta-

nowiono dołożyć z kasy 3c, po odliczeniu których znajduje się 54c w posiadłości u ob. Redy." Dnia 10-go stycznia 1909 r. wysłano \$3.01 na więźniów politycznych. W roku 1911-ym na wniosek J. Karasiiewicza urządzono bankiet 3-go Maja. Dr. Mooney był lekarzem grupy przez długi czas. Najstarsi członkowie żyjący są: Józef Stanisławski, Franciszek Dekowski i Bolesław Wasilewski.

W roku 1920 Cecylia Snięska wstąpiła do grupy i w krótkim czasie wybrano ją na sekretarkę przez długi czas. Bywały chwile że nie można było prowadzić posiedzeń, gdyż nikt nie przychodził na nie. Pani Snięska jednak dotrzymała grupę przy życiu i nieraz wszystkie funkcje towarzystwa musiała sama wykonywać.

W czasie wojny światowej przyjeżdżało sporo ludzi polskiego pochodzenia, tak, że zdołano zorganizować 23 członków do grupy do której też liczby należał pan Walter S. Pawl. Jako kilkakrotny prezes sprawował on urząd chlubnie i z wielką energią i coraz więcej zdobywał młodzież do zespołu ZNP.

W dniu 20-go września 1918 r. zorganizowano filię Białego Krzyża i zebrano \$254.00 dla żołnierzy polskich. W dniu 24-go lutego 1919 r. grupa urządziła za staraniem pani Snięskiej bal polski który był wielkim sukcesem. Po wojnie jednego Bożego Narodzenia urządziła pani Snięska gwiazdkę w swoim domu dla żołnierzy polskich. Przywieziono 45 kalek i chorych autobusami. Przyszło około 110, — wszyscy śpiewali koledy polskie, dzieliли się opłatkami, dzieliли się orzechami i cukierkami. Pani Popławska przywiozła wielką paczkę papierosów dla weteranów.

Organizacja kobiet dobroczynnych pod nazwą "Grey Ladies" pomagając weteranom w rządowym szpitalu "Walter Reed" jak również w innych szpitalach. Do tej organizacji, do której należąż żony i matki matrony należą także żony czynna członkini pani Snięska. Gdy te panie rozpoczęły budowę pamiątkowej kaplicy na terenie szpitalowym nasza przedstawicielka urządziła wieczerkę grania kart. Na ten wieczór przybyło liczne grono Polonii i każdy w czym mógł w tem dopomagał. Brat Stanisław z zakonu Franciszkanów przysłał wielką paczkę różnych polskich rzeczy i żywności jak również książki do modlitwy i krzyże pamiątkowe wyrobione. Sukces wieczoru był taki że zarobiono \$150. Pani Snięska dołożyła do tej sumy \$50. Pani Kłoczewska dała na ten cel \$100 a na czwartą stówkę złożył się Ambasador Tytus Filipowicz i inni. Za te \$400 zakupiono dwie piękne wyrzeźbione ławki z bogatego drewna do kaplicy pamiątkowej. Na jednej ławce jest miedzianna tablica z napisem angielskim, że jest to na pamiątkę czynów bohaterów gen. Kazimierza Pułaskiego, który życie swe oddał dla wolności amerykańskiej a druga ławka ma podobną tablicę z napisem że jest to pamiątką czynów bohaterów żołnierzy polskich którzy na wszystkich frontach wojny światowej krew swoją przelewali i życie swoje ofiarowali na ołtarzu wolności.

Gdy Komitet Ratunkowy z panem Herbertem Hooverem na czele karmił biedne dzieci polskie nasza grupa znowu przysłała z pomocą. Pani Kłoczewska ofiarowała \$100, grupa nr. 848 ZNP. zebrała \$50, a pan Kalzowski \$20. Wielu członków

INŻYNIER STANISŁAW J. KAPA

Stanisław Józef Kapa, inżynier-awdokat, prezes Grupy Nr. 848 Z. N. P., i Klubu polskiego "Washington", przewodniczący Komitetu Obchodu 150-eg. Rocznicy Przyjęcia Konstytucji Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie 11-go października r. b.



Inż. Stanisław J. Kapa.

Urodził się 8-go stycznia 1898 r. w Filadelfii. Uczęszczał do szkoły parafialnej św. Józefa i szkoły publicznej "Manayunk Combined School" w Manayunk, Pa. Następnie udał się do Kolegium św. Jana Kantego (w Brookland), Waszyngton, D. C. Ukończył Kolegium św. Stanisława Kostki w Chicago, Ill., 1915 roku, a Uniwersytet Pensylwański 1919 r. z tytułem Bakałarza Sztuk w Inżynierii Cywilnej (B. S. in C. E.).

W związku ze swą pracą inżynierską wyjechał najpierw do Kalifornii a następnie przez wyspy Hawajskie, Japonię i Chinę do Indii Brytyjskich, gdzie pracował przeszło rok dla firmy Burma Mines Ltd. Tu pomagał w budowie odlewni dla wydobycia srebra i ołowiu z kruszców, dróg, mieszkań i mostów.

naszej grupy od czasu do czasu wyjechała na ręce p. Gregorka w Baltimore dla biednych rodzin, zwłaszcza weteranów, odzież i pewne sumy pieniężne. W swoim czasie wyjechał na Fundację Kościuszkowską \$50, na powołania w Polsce \$50 i na Komitet Gen. Krzyżanowskiego \$50, Bond Polki \$50 na biednych w Polsce (pani C. Snięska).

Od roku 1933 z przybyciem Prezydenta Franklina D. Roosevelta do Waszyngtonu i z nastaniem Nowego Ładu, zastępy obywateli polskiego pochodzenia zwiększyły się poważnie. Początkowo prowadziły nasze posiedzenia i zabawy w sali "Printerat", 930 H ul. N. W. Ze wzrostem naszej liczby przeniesiono naszą kwatę do sali "Stansbury" 8832 Georgia ave., N. W., gdzie w każdą pierwszą środę miesiąca o godzinie 8-jej wieczorem prowadzimy nasze regularne posiedzenia.

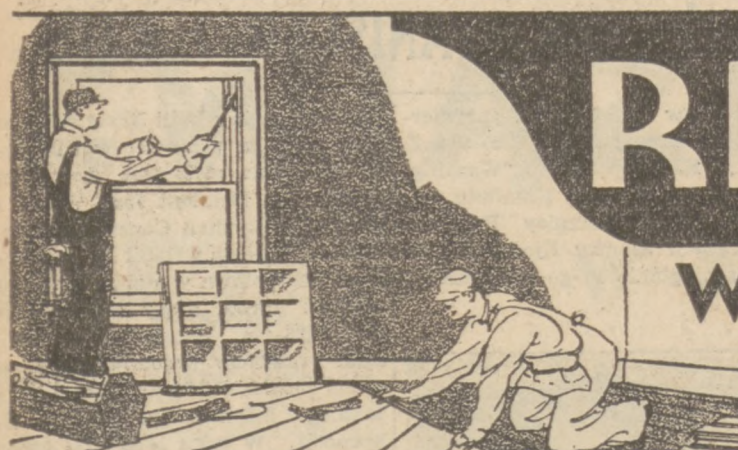
Zarząd na rok bieżący od którego przysłał na posiedzeniu instalacyjnym w czwartek dnia 7-go stycznia przysłał pan Gubernator M. S. Szymczak, tworząc następujący urządniczy: Stanisław J. Kapa, prezes; pani Helena Pelc, wiceprezes; Bernard Palmer, sekr. prot.; L. A. Pawłowski, sekr. fin.; panna Antonina Grodecka, skarbniczka; W. Strosk, J. Stanisławski i F. K. Heindrich, trustys; pani Jadwiga Lewicka i p. Jan Z. Dodatko, posłowie do Gminy 142-iej w Baltimore. W kwietniu z powodu swego wyjazdu do Detroit, Mich. p. Dodatko zrezygnował z urzędu posła do gminy. W sierpniu zrezygnował ze sekretarstwa protokołowego p. Bernard Palmer a w miejsce jego powołaliśmy jako preza na tymczasową sekretarkę pannę Stasię Po-

Po powrocie z Indii Brytyjskich w roku 1922-ym pracował w Filadelfii dla firm stalowych American Bridge Co., Belmont Iron Works i McClintic-Marshall Construction Co. W roku 1925-ym wstąpił na Uniwersytet Georgetown w stolicy kraju na wydział prawa, który ukończył w roku 1928-ym. Uczęszczając na wydział prawniczy pracował dalej w swym zawodzie inżynierskim i prywatnym inżynierem p. Homera R. Spence'a. W roku 1928 zdał egzamin adwokacki na stan rodzinny Pennsylvania.

Od września 1930 r. pracuje dla rządu Stanów Zjednoczonych w Biurze Budynków Publicznych w Departamencie Skarbu.

Po powrocie z Indii Brytyjskich był w Filadelfii prezesem Okręgu XII-go Związku Sokołów Polskich w Ameryce, wiceprzewodniczącym Komitetu Przyjęcia Gen. J. Hallera, wice-marszałkiem Dnia Polskiego na wystawie "Sequentennial", sekretarzem finansowym Sejmu Z. N. P. w Filadelfii, delegatem na Sejm Zjednoczenia Polaków-Rzymo-Katolickiego w Buffalo, N. Y., i Detroit, Mich.

W stolicy kraju oddaje się sprawie społecznej bez różnicy jaka organizacja



REPAIR and REBUILD

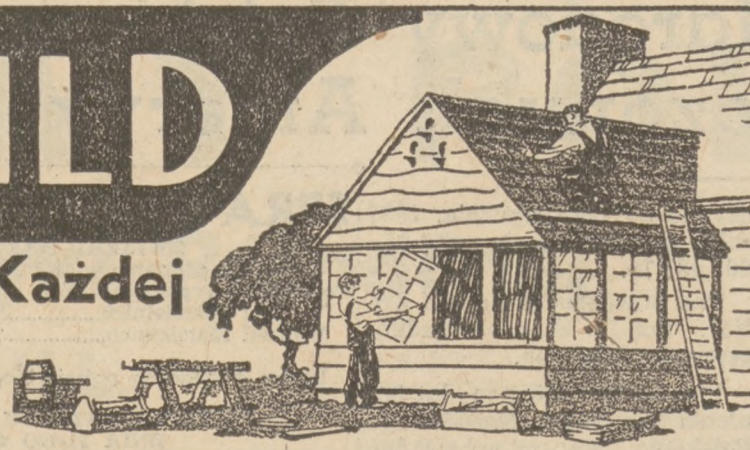
Wielki Czas

Odnawiać — Czyścić —
Reperować



Mieszkania w Każdej

Polskiej
Dzielnicy



REPERUJEMY
I KŁADZIEMY
NOWE

DACHY

Wykonujemy Wszelkie Roboty
Blacharskie

S. C. LEŚNIAK

1802-06 W. 18-ta Ulica
TELEFON CANAL 0563

Obliczenia darmo. — Ceny niskie.
Robota gwarantowana.

PODNOŚCENIE DOMÓW
CEMENTOWE LUB MURO-
WANE BEZMIERNIE
KOMPLETNE PRZERABIANIE
DOMÓW

DOGODNE SPŁATY
Mały procent.

NOWY
DACH \$55

na przeciętnej wielkości domu. Wera-
dy osobno. Papias waga 90 funtów
rolka.

ATLAS BUILDERS
5040 So. Racine
Tel. YARDS 5950

Paint Up!
Clean Up!

Gwarantowany
Czysty Gotowany
Lniany Olej

Galon \$89c

WOODLAWN MARKI
DOMOWA FARBA

(do użytku zewnątrz.
Biała i w kolorach)

Galon \$1.49

POKOST DO PODŁÓG
Naz Standard O. K.

Galon \$1.50

ONE COAT
Biała Emalia

Galon \$1.69

Tapety

Zobaczcie nasz komple-
tny zapas tapet i wybi-
erki.

Kramer Brothers Co.

NA POŁUDNIOWEJ Stronie Ulicy
FARBY, TAPETY
I PRZYBORY MALARSKIE

547 E. 63rd St., Chicago
Telefon Fairfax 0070

BRACIA BIELAWA
Największy Polski Skład Farb,
Tapet i Pokostów w Chicago

1434 West Chicago Avenue
Tel. Monroe 0266

Dostawa Darmo Wszędzie w Chicago

KRONIKA Z AVONDALE

Bankiet jubileuszowy Wacławowa
odbędzie się 24. października.

Korona uroczystości srebrnego ju-
bileuszu parafii św. Wacława w
Avondale będzie bankiet jubileuszowy,
który odbędzie się w niedzielę,
24-go października.

Bankiet w śródmieściu.

Bankiet odbędzie się w Lake
Shore Athletic Club, pnr. 850 Lake
Shore Drive. Bilety wynoszą po
cztery dolary od osoby. Pomimo te-
go sprzedaż odbywa się bardzo
prędko. Wszystkie miejsca na bankiet
są rezerwowane. Bilety nie
będą sprzedawane przy wejściu.

Nabyć je można przed czasem na
plebanii lub u członków komitetu.

Honorowy komitet bankietu sta-
nowią: ks. Teodor Cząstka, pro-
boszcz; ks. Jan Ryzner, ks. C. K.

Kuczyński, ks. L. J. Jasiński, se-
dzą Stefan Adamowski, komisarz
Franciszek Bobrytko, Dr. Leon
Czaja, red. Antoni Czarniecki, se-
dzą Edmund K. Jarecki Władysław
Krawiec, sędzia Władysław
La Buy, Jan Nering, Norman R.
New, ald. Władysław Orlikowski,
sędzia Jan Przysławski, Tomasz P.
Rataj, Wiktor L. Schlaeger, sędzia
Piotr Schwaba, Juliusz Szatkowski,
Jan Szumarski i Józef Ziemia.

Komitet egzekutywny bankietu
stanowią: Paweł Drzymalski, prze-
wodniczący; Franciszek Peska, se-
kretarz; ks. Jan Owczarek, skar-
bnik; Paweł B. Czaja, adw. Broni-
sław Chamski, W. Czarniecki, Go-
ciech J. Danisch, Aleksander Gin-
ster, A. Gort, panna Małgorzata Ka-
nabay, Dr. Jan Liss, Ludwik Nie-
spodziały, Stefania Oparak, Michał
Polcyn, Jan Polt, M. Polek, Jan
Przyborski, Stanisław Rock, I. Su-
walska, E. Tomasiak, Leon A. Wa-
choltz, Salomea Wieklińska, Maria
Wierdak i Jan R. Zieliński.

Bankiet w hotelu Lake Shore
Drive rozpocznie się o godzinie 6ej
wieczorem.

W ostatnich dniach w dzielnicy
Wacławowa odbyło się kilka wesel
znanych młodych par, synów i có-
rek poważnych rodzin.

Na ślubnym kobiercu.

W ostatnim dniu w dzielnicy
Wacławowa odbyło się kilka wesel
znanych młodych par, synów i có-
rek poważnych rodzin.

I tak: w kościele św. Wacława
zostali połączeni węzłem małżeń-
skim panna Marcela Zaremska,
córka pp. A. Zaremskich, zam. p.
nr. 3707 Belmont ave., z p. Fran-
ciszek Janiszewski; panna Jo-
anna Pawłowska, córka pp. Wł.
Orłowski, zam. pnr. 3224 N. Ridge-
way ul., z p. Henrykiem Grober-
skim; panna Otylia Waluska, cór-
ka pp. St. Waluskich, zam. pnr. 3114
N. Bernard ul., z p. Władysławem
Ociepka; panna Laverne Świątko,
córka pp. Wł. Świątko, zam.
pnr. 3047 Hausen Ct., z p. Wł. Mar-
shall; panna Genowefa Skórka,
córka, pp. P. Skórskich, zam. pnr.

5353 School ul., z p. Florianem Tro-
chowski.

Rocznica ślubu.

W uroczystości, pp. Stanisław i
Franciszka Burek obchodzili 6-tą
rocznicę swego pojęcia małżeńskie-
go. Zaś w niedzielę pp. Jan i
Joanna Graj obchodzili pierwszą
rocznicę.

W tą sobotę, rocznicę swego ślu-
bu będą obchodzili pp. Ignacy i An-
na Suwalscy, znani obywatelstwo
na Wacławowie.

Przygotowania do "Nocy Wilkoł-
ków."

Komitet z 10na Bell Tower Klu-
bu, na czele którego stoi panna Mae
Czekaj, czyni przygotowania do za-
bawy "Nocy wilkołków", która zo-
stanie urządzona 28-go październi-
ka. Dla członków wstęp wolny.

W drugą rocznicę interesu.

Z końcem bieżącego miesiąca, p.
Władysław Białczak, właściciel
Walter's Men's Shop, będzie obcho-
dził drugą rocznicę prowadzenia
swego interesu, i na tę okazję czy-
ni już wielkie przygotowania. Bliz-
sze informacje znajdą czytelnicy w
ogłoszeniach, jakie ukaza się w nie-
dalekiej przyszłości.

Panie z Żeńskiego Kola przygo-
tują zabawę.

Komitet z 10na Żeńskiego Kola
Kupieckiego urządza zabawę kos-
kową 26-go października w sali
Wonderland. Połowa dochodu z tej
imprezy przeznaczona jest na fun-
dusz na kosze gwiazdkowe dla ro-
dzin niezamożnych. Komitet po-
stara się o piękne i cenne nagrody.
Panie skrzętnie zabiegają, by jak
najwięcej funduszu przysporzyć do
otarcie łb tym, którzy nie mają
dostatecznych środków na zakupie-
nie lepszego kęsa chleba, bo nie
są w stanie zapracować.

Gotowe Zimowe
OKNA

98c

1 wyżej za sztukę

Gotowe Okna,
Ramy do Okien
i Ramy do
Drzwi Zawsze
na Składzie.

DARMO
KOSZTORYSY

Na każde ścianie
nasz ekspert przy-
jedzie na miejsce
zrobi kosztorys na
materiał na prze-
budowę domu lub
nowy budynek, zupeł-
nie bezpłatnie.

UŻYWANY
BUDULEC

Duży zapas używanego budul-
ca z rozbiórki wielkich skła-
dów zakupionych przez Mid-
west Grocery Co. i z rozbiór-
ki wielu innych budynków
dla szybkiej sprzedaży.

Oddamy Za Bezen

Asbestowe Pokrycia
Na Ściany

ASBESTOS \$5.00

SHINGLES

Reg. wartości \$1.95

Najlepszego gatunku, wymiaru 11x26, z miedzianymi
gwóźdźmi pokrytymi metalem cadmium

Gotowe Zimowe
OKNA

98c

1 wyżej za sztukę

Gotowe Okna,
Ramy do Okien
i Ramy do
Drzwi Zawsze
na Składzie.

DARMO
KOSZTORYSY

Na każde ścianie
nasz ekspert przy-
jedzie na miejsce
zrobi kosztorys na
materiał na prze-
budowę domu lub
nowy budynek, zupeł-
nie bezpłatnie.

UŻYWANY
BUDULEC

Duży zapas używanego budul-
ca z rozbiórki wielkich skła-
dów zakupionych przez Mid-
west Grocery Co. i z rozbiór-
ki wielu innych budynków
dla szybkiej sprzedaży.

Oddamy Za Bezen

Asbestowe Pokrycia
Na Ściany

ASBESTOS \$5.00

SHINGLES

Reg. wartości \$1.95

Najlepszego gatunku, wymiaru 11x26, z miedzianymi
gwóźdźmi pokrytymi metalem cadmium

Gotowe Zimowe
OKNA

98c

1 wyżej za sztukę

Gotowe Okna,
Ramy do Okien
i Ramy do
Drzwi Zawsze
na Składzie.

DARMO
KOSZTORYSY

Na każde ścianie
nasz ekspert przy-
jedzie na miejsce
zrobi kosztorys na
materiał na prze-
budowę domu lub
nowy budynek, zupeł-
nie bezpłatnie.

Porównajcie Ceny!

A PRZEKONACIE SIĘ ŻE
NAJTAŃSZEJ

KUPICIE W JEDNYM
POLSKIM SKŁADZIE
BUDULCU W CHICAGO

2x6 Wartości \$4.80 \$4.00
TYLKO 100 stóp Kwadrat.

2x8 Wartości \$4.90 \$4.00
TYLKO 100 stóp Kwadrat.

2x10 Wartości \$5.80 \$4.00
TYLKO 100 stóp Kwadrat.

2x12 Wartości \$6.00 \$4.00
TYLKO 100 stóp Kwadrat.

1x4 NA PODŁOGI DO WERAND
(Porch Flooring) \$2.10
100 stóp długości

1x6 NA ŚCIANY DO WERAND
(Porch Siding) \$3.25
100 stóp długości

1x8 SHIPLAP \$4.70 \$2.20
Wartości \$4.70 100 stóp długości

2x4 Wartości \$2.30 \$2.30
TYLKO 100 stóp długości

2x6 Wartości \$4.80 \$4.00
TYLKO 100 stóp Kwadrat.

2x8 Wartości \$4.90 \$4.00
TYLKO 100 stóp Kwadrat.

2x10 Wartości \$5.80 \$4.00
TYLKO 100 stóp Kwadrat.

2x12 Wartości \$6.00 \$4.00
TYLKO 100 stóp Kwadrat.

1x4 NA PODŁOGI DO WERAND
(Porch Flooring) \$2.10
100 stóp długości

1x6 NA ŚCIANY DO WERAND
(Porch Siding) \$3.25
100 stóp długości

1x8 SHIPLAP \$4.70 \$2.20
Wartości \$4.70 100 stóp długości

2x4 Wartości \$2.30 \$2.30
TYLKO 100 stóp długości

2x6 Wartości \$4.80 \$4.00
TYLKO 100 stóp Kwadrat.

2x8 Wartości \$4.90 \$4.00
TYLKO 100 stóp Kwadrat.

2x10 Wartości \$5.80 \$4.00
TYLKO 100 stóp Kwadrat.

2x12 Wartości \$6.00 \$4.00
TYLKO 100 stóp Kwadrat.

1x4 NA PODŁOGI DO WERAND
(Porch Flooring) \$2.10
100 stóp długości

1x6 NA ŚCIANY DO WERAND
(Porch Siding) \$3.25
100 stóp długości

1x8 SHIPLAP \$4.70 \$2.20
Wartości \$4.70 100 stóp długości

2x4 Wartości \$2.30 \$2.30
TYLKO 100 stóp długości

2x6 Wartości \$4.80 \$4.00
TYLKO 100 stóp Kwadrat.

2x8 Wartości \$4.90 \$4.00
TYLKO 100 stóp Kwadrat.

2x10 Wartości \$5.80 \$4.00
TYLKO 100 stóp Kwadrat.

2x12 Wartości \$6.00 \$4.00
TYLKO 100 stóp Kwadrat.

1x4 NA PODŁOGI DO WERAND
(Porch Flooring) \$2.10
100 stóp długości

Uroczystość Jubileuszowa w Avondale

Zapowiada Się Wspaniale

Na Rozpoczęcie Olbrzymia Parada Organizacji Wojsko-
wych, Harcerstwa i Skautów; Rydwany; "Królów
Avondale"; Pochód Narodów; Różne Popisy

Uroczystość stulecia czarteru
miasta Chicago, urządzana stara-
niem Am.-Polskiego Klubu Han-
dlowego, Izby Handlowej Avonda-
le, oraz organizacji i klubów oby-
watelskich i stowarzyszeń ulepsze-
nia zapoczątkowana w tę nie-
dzielę nabożeństwami we wszyst-
kich kościołach w dzielnicy Avon-
dale. W niedzielę zaś rozpo-
cznie się właściwa uroczystość ju-
bileuszowa w dzielnicy Avondale,
którą zapoczątkuje olbrzymia pa-
rada po głównych ulicach dzielni-
cy. Pochód zakrojoną na ogromną
skale rozpocznie się z punktu zbro-
nego na Kimball School i Belmont
ul. Na narożniku Hmli i Milwaukee
ul. będzie znajdować się platforma,
na której zajmą miejsca urzędni-
cy, przedstawiciele organizac-
ji, reprezentanci zrzeszeń kupiec-
kich i zaproszeni goście. Po roz-
wiązaniu się pochodu zostaną wy-
głoszone mowy przez "majk" do ty-
sięciu rzesz publiczności.

Główna platforma, przed którą
odbędzie się rewia w czasie wy-
marszu będzie znajdować się na na-
rożniku Milwaukee i Drake ul.

We wtorek, z okazji uroczystości
w Avondale Parku odbędzie się róż-
ne zawody i popisy dla dzieci i mło-
dzieży. Będą wystęgi, gry towa-
rzyskie i "foobalowe" pomiędzy
drużynami z Kościuszkowego parku
i Avondale parku. Tańce i różne in-
ne atrakcje.

Środa, 13go października, będzie
"nocą amatorską" dla młodzieży i
starszych, w czasie której każdy bę-
dzie miał sposobność wykazać swe
zdolności w śpiewie, muzyce czy

innych. W dniu rozpoczęcia uroczystości
i rewii dzielnic, a szczególnie sek-
cja kupiecka przybędzie się w szta-
cie odwiznia.

A conajmniej setka tysięcy pu-
bliczności z Avondale i okolicy za-
legnie ulice, co więcej przyczyni się
do zareklamowania składów ku-
pieckich, których okna wystawowe
będą specjalnie urządzone i udeko-
rowane. Jednym słowem, będzie to
uroczystość, jakiej dzielnica dotąd
nigdy nie widziała.

Rocznica ślubu.

W uroczystości, pp. Stanisław i
Franciszka Burek obchodzili 6-tą
rocznicę swego pojęcia małżeńskie-
go. Zaś w niedzielę pp. Jan i
Joanna Graj obchodzili pierwszą
rocznicę.

W tą sobotę, rocznicę swego ślu-
bu będą obchodzili pp. Ignacy i An-
na Suwalscy, znani obywatelstwo
na Wacławowie.

Przygotowania do "Nocy Wilkoł-
ków."

Komitet z 10na Bell Tower Klu-
bu, na czele którego stoi panna Mae
Czekaj, czyni przygotowania do za-
bawy "Nocy wilkołków", która zo-
stanie urządzona 28-go październi-
ka. Dla członków wstęp wolny.

W drugą rocznicę interesu.

Z końcem bieżącego miesiąca, p.
Władysław Białczak, właściciel
Walter's Men's Shop, będzie obcho-
dził drugą rocznicę prowadzenia
swego interesu, i na tę okazję czy-
ni już wielkie przygotowania. Bliz-
sze informacje znajdą czytelnicy w
ogłoszeniach, jakie ukaza się w nie-
dalekiej przyszłości.

Panie z Żeńskiego Kola przygo-
tują zabawę.

Komitet z 10na Żeńskiego Kola
Kupieckiego urządza zabawę kos-
kową 26-go października w sali
Wonderland. Połowa dochodu z tej
imprezy przeznaczona jest na fun-
dusz na kosze gwiazdkowe dla ro-
dzin niezamożnych. Komitet po-
stara się o piękne i cenne nagrody.
Panie skrzętnie zabiegają, by jak
najwięcej funduszu przysporzyć do
otarcie łb tym, którzy nie mają
dostatecznych środków na zakupie-
nie lepszego kęsa chleba, bo nie
są w stanie zapracować.

Gotowe Zimowe
OKNA

98c

1 wyżej za sztukę

Gotowe Okna,
Ramy do Okien
i Ramy do
Drzwi Zawsze
na Składzie.

DARMO
KOSZTORYSY

Na każde ścianie
nasz ekspert przy-
jedzie na miejsce
zrobi kosztorys na
materiał na prze-
budowę domu lub
nowy budynek, zupeł-
nie bezpłatnie.

UŻYWANY
BUDULEC

Duży zapas używanego budul-
ca z rozbiórki wielkich skła-
dów zakupionych przez Mid-
west Grocery Co. i z rozbiór-
ki wielu innych budynków
dla szybkiej sprzedaży.

Oddamy Za Bezen

Asbestowe Pokrycia
Na Ściany

ASBESTOS \$5.00

SHINGLES

Reg. wartości \$1.95

Najlepszego gatunku, wymiaru 11x26, z miedzianymi
gwóźdźmi pokrytymi metalem cadmium

Gotowe Zimowe
OKNA

98c

1 wyżej za sztukę

Gotowe Okna,
Ramy do Okien
i Ramy do
Drzwi Zawsze
na Składzie.

DARMO
KOSZTORYSY

Na każde ścianie
nasz ekspert przy-
jedzie na miejsce
zrobi kosztorys na
materiał na prze-
budowę domu lub
nowy budynek, zupeł-
nie bezpłatnie.

UŻYWANY
BUDULEC

Duży zapas używanego budul-
ca z rozbiórki wielkich skła-
dów zakupionych przez Mid-
west Grocery Co. i z rozbiór-
ki wielu innych budynków
dla szybkiej sprzedaży.

Oddamy Za Bezen

Asbestowe Pokrycia
Na Ściany

ASBESTOS \$5.00

SHINGLES

Reg. wartości \$1.95

Najlepszego gatunku, wymiaru 11x26, z miedzianymi
gwóźdźmi pokrytymi metalem cadmium

Gotowe Zimowe
OKNA

98c

1 wyżej za sztukę

Gotowe Okna,
Ramy do Okien
i Ramy do
Drzwi Zawsze
na Składzie.

DARMO
KOSZTORYSY

Na każde ścianie
nasz ekspert przy-
jedzie na miejsce
zrobi kosztorys na
materiał na prze-
budowę domu lub
nowy budynek, zupeł-
nie bezpłatnie.